

KONKRETY

51

Co jedzą prominenci ■
Śpiewnik biesiadny "Konkretów" ■
Awantura o miotłę ■
Wojna po złotoryjsku ■

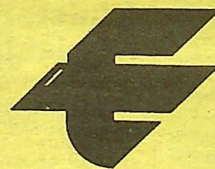


Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI

*"Wszystko co dobre
jest nielegalne, niemoralne
albo powoduje tydzień"*
(prawa Murphy'ego)



Zdrowych i pogodnych
Świąt
Bożego Narodzenia
życzą "Konkrety"



SALON FIRM:
PRÓCHNIK S.A.
WÓLCZANKA S.A.
BYTOM S.A.
59-220 LEGNICA,
ul. Złotoryjska 6/8

oferujący Państwu
najnowsze kolekcje płaszczy,
garniturów,
zakietów, bluzek i koszul
czołowych polskich produ-
centów

ogłasza

WIELKĄ PROMOCJĘ ŚWIĄTECZNĄ

Wszyscy klienci, którzy dokonają w naszym Salonie od 8 do 30.12 br. zakupów powyżej 1.000.000 złotych, uczestniczyć będą w losowaniu premii świątecznej - wybranego przez siebie artykułu z bogatej oferty tego sezonu najlepszych produktów WÓLCZANKI, PRÓCHNIKA, BYTOMIA.

Losowanie odbędzie się 30 grudnia 1994 r. o godz. 17 w Salonie w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej 6/8

Wszystkim klientom życzymy miłych zakupów!

394vg



ELJOT S.C.

P.P.H.U. "Eljot" S.C.
Zakłady Skórzane
(dawny Argal)
Chojnów, ul. Legnicka 68,
tel. 188-653 lub tel./fax 188-671

oferują w cągłej sprzedaży z własnych skór po atrakcyjnych cenach:

REKAWICZKI

- damskie
- męskie

ODZIEŻ SKÓRZANĄ

- damską
- męską

Zapraszamy hurtowników i odbiorców indywidualnych w godz. 7-15.
Przy zakładzie działa punkt sprzedaży detalicznej w cenach producenta w godz. 10-16.

32vvg

Krótko

- O budowie autostrad dyskutowali członkowie Dolnośląskiej Rady Regionalnej.
- Na ukończeniu jest wodociągowanie wsi Okmiany w gminie Chojnów. Wodę doprowadzono już do 48 gospodarstw.
- Zakończyła się akcja Młodzież o AIDS. Mimo to w wojewódzkiej siedzibie sanepidu nadal można przebadać się na nosicielstwo wirusa HIV.
- Wojewoda legnicki uczestniczył w spotkaniu w Szczecinie poświęconym budowie autostrad.
- Szef Urzędu Rady Ministrów Michał Strąk przeznaczył 70 mln zł na nagrodę dla najlepszego chóru występującego w turnieju Legnica Cantat.
- Wbrew przewidywaniom, nie przyjechał do Legnicy premier Waldemar Pawlak. W Warszawie zatrzymała go pilne sprawy.
- Andrzej Śmietanko, minister rolnictwa przekaże miliard złotych na dofinansowanie budowy i modernizacji dróg transportu rolniczego.
- Wojewódzka Rada Zatrudnienia zmieniła limity środków z Funduszu Pracy dla poszczególnych biur regionalnych.
- 248 wniosków o przyznanie dodatków mieszkaniowych wpłynęło już do Urzędu Gminy i Miasta w Przemkowie.
- Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Agencji Rozwoju Regionalnego Arleg SA zmieniło skład rady nadzorczej spółki i zasady wynagradzania jej członków.
- Zarząd Legnicy postanowił wydzierżawić obiekty posowieckie przy Włach Rzecznych Chrześcijańskiej Misji Społecznej Teen Challenge.
- 100 milionów złotych przyznał samorząd Legnicy Państwowemu Domowi Dziecka przy ul. Wandę na pokrycie kosztów remontu.
- Państwo Józefa i Paweł Pietraszkowie obchodzili 60-lecie pożycia małżeńskiego. Mają dwoje dzieci, 6 wnuków i 10 prawnuków.
- Gmina Przemków przystąpiła do spółki Przemcal.
- Niemiecki holding Rheingas chce zainwestować w budowę nowoczesnej rozlewni gazu w Ścinawie.
- Zarząd Lubina przeznaczył 200 mln zł na dofinansowanie Przychodni Zdrowia nr 3.
- Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 3 w Legnicy przygotowali z okazji zbliżających się świąt Szkolne Betlejem.
- 100 mln zł dotacji przeznaczył zarząd Legnicy Domowi Dziecka Sióstr św. Elżbiety przy ul. Słubickiej na dokończenie remontu.
- Zarząd Lubina przygotował projekt uchwały w sprawie obligatoryjnego prowadzenia rejestru osób przynoszących złom kolorowy do punktów skupu.

Przeciw przedawnieniu



W sobotę w Lubinie odbył się protestacyjny marsz milczenia przeciw nieukaraniu zabójców z Lubina w 1982 r., nicosądzeniu winnych zbrodni Grudnia '70, ślamazarnemu tempu procesu zabójców z kopalni "Wujek" i "Manifest Lipcowy" i innych winnych zbrodni popełnionych w okresie PRL przeciw społeczeństwu polskiemu. 130-osobową grupę prowadził Jacek Swakoń (szef regionalnej "Solidarności" oraz Bogdan Nuciński przewodniczący NSZZ "Solidarność" w ZG "Lubin" w szeregach manifestujących szły m.in. rodziny zabitych, przedstawiciele "Solidarności" regionu leszczyńskiego oraz członkowie miejscowego oddziału KPN z Mirosławem Gojdzikiem. Manifestanci przeszli spod cmentarza komunalnego pod pomnik Pamięci Ofiar Lubina '82, gdzie złożono kwiaty i zapalono lampiony.

(dach)

Ostatnie przesłuchania?

Przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy odbyła się rozprawa w sprawie tzw. poręczeń kombinackich. Prokurator i obrońcy przesłuchali ostatnich świadków. Składania zeznań odmówiła była żona oskarżonego Janusza B. Być może na kolejnej rozprawie, która odbędzie się 6 stycznia, pojawią się kolejni świadkowie. Prokurator zapowiedział, że zwróci się z wnioskiem o wezwanie w tym dniu pracowników motelu "Polichno", w którym Januszowi B., jak twierdzi sam oskarżony, skradziono kilka miliardów złotych.

(szp)

Minister na giełdzie

W niedzielę gościł w Legnicy Andrzej Śmietanko, minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Podczas jednodniowego pobytu minister zwiedził obiekty przeznaczone na giełdę rolno-przemysłową przy ul. Bydgoskiej. Spotkał się także z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego, parlamentarzystami, przedstawicielami Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, władzami PSL oraz producentami rolnymi.

(ms)

Kongres Łemków

W Legnicy odbył się II Kongres Stowarzyszenia Łemków. Ta licząca w województwie około 5 tys. osób społeczność organizuje od kilku lat tradycyjne spotkania zwane Watrami. Podczas obrad ponownie wybrano na przewodniczącego stowarzyszenia Andrzeja Kopczę.

(ms)

Nowa siedziba



FOT. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Uroczyste otwarto nową siedzibę Urzędu Gminy w Chojnowie. Budynek przy ul. Reja 8 kupiony został przez samorząd kilka lat temu za 780 mln zł. Kiedyś mieściło się w nim przedszkole przyzakładowe. Podczas modernizacji w obiekcie założono ogrzewanie gazowe, instalację burzową i sieć komputerową. W nowej siedzibie gminni urzędnicy pracują już od kilku tygodni, ale oficjalne przecięcie wstęgi, dokonane przez wojewodę legnickiego Ryszarda Maraszka, odbyło się w minioną środę.

(k)

Srebro dla legniczan

W Komitecie Badań Naukowych w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom Światowej Wystawy Wynalazków i Innowacji Brukselles Eureka '94. Po raz czwarty wśród nagrodzonych znaleźli się legniczanie. Zespół pod kierunkiem doc. dr Ryszarda Chamera, w skład którego weszli Jacek Orski i Piotr Lisiecki, otrzymał srebrny medal za rozwiązanie zatyłowane "Sposób produkcji uzdatniacza filtracyjnego Hydrocleanit".

(k)

Też wyjście

Lubiński ZOZ solidaryzuje się z głodującymi przedstawicielami służby zdrowia oraz części budżetówki. Potwierdzeniem podzielenia ich stanowiska jest wyjście dzisiaj (to jest 22 grudnia o godz. 11) przed oflagowane placówki.

(dach)

Srebrny kamień

W fundamencie Szkoły Podstawowej w Rokitekach wmurowano kamień węgielny. W metalowej tubie umieszczono poza listem trzy srebrne monety. W tym roku gmina wiejska Chojnów przeznaczyła na budowę szkoły 2 mld zł. W przyszłym ma to być siedem miliardów. Planuje się, że dzieci rozpoczną naukę w nowym obiekcie we wrześniu 1996 roku. Dotychczas uczniowie z Rokitek i Biskupina kształcili się w piwnicach Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodkowej.

(sm)



FOT. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Mieszkańcom województwa legnickiego - miłych, radosnych, pełnych ciepła i rodzinnej atmosfery Świąt Bożego Narodzenia, samych serdeczności, szczęścia oraz spełnienia oczekiwani w Nowym 1995 Roku

życzy

Bronisława Kowalska
Posel na Sejm RP

Legnica, grudzień 1994 r.



Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 1995 składają w imieniu Zarządu Miasta oraz Rady Miejskiej w Głogowie



Prezydent Miasta
JACEK ZIELIŃSKI
Przewodniczący
Rady Miasta
EDWARD MURZYŃSKI
412K

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam wszystkim mieszkańcom Lubina najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności. Niech nie zabraknie szczęśliwych chwil w gronie najbliższych. Niech w każdym domu w naszym mieście zagości szczęście i spokój.



TADEUSZ MAĆKAŁA
Prezydent
Miasta Lubina
409K

Na całość

W poniedziałek po godzinie szesnastej pięćdziesięcioosobowa grupa pracowników administracji i powierzchni Przedsiębiorstwa Robót Górniczych zebrała się pod siedzibą zarządu KGHM Polska Miedź SA. Organizatorzy manifestacji poinformowali właściciela o zamiarze podjęcia bezterminowego strajku okupacyjnego. Blisko godzinne rozmowy delegacji strajkujących z prezesem i radą nadzorczą KGHM nie przyniosły żadnych rezultatów. Ponad 400-osobowa grupa pracowników dołowych rozpoczęła bezterminowy strajk.

(dach)

30 tysięcy numerów

Dyrekcja Okręgu Telekomunikacji Polskiej SA we Wrocławiu postanowiła zainwestować dodatkowych 35 mld zł w rozbudowę legnickiej centrali Alcatel. Pieniądze mają być wykorzystane w przyszłym roku. Rozbudowa centrali umożliwi zainstalowanie w województwie dodatkowych 30 tysięcy nowych numerów telefonicznych.

(k)

Podziemny strajk

W poniedziałek na drugiej zmianie rozpoczął się pod ziemią okupacyjny strajk pracowników Przedsiębiorstwa Robót Górniczych. We wtorek na żądanie 1,5 mln zł podwyżki i podpisania Zakładowej Umowy Zbiorowej zarząd PRG odpowiedział ofertą podwyżki w wysokości 1,3 mln zł. Strajkujący odrzucili ją. W środę rano pod ziemią strajkowało 501 pracowników, a na powierzchni 57. Strajkujący przebywali w komorach remontowych, "Polkowice - Wschodnie", "Rudna - Zachodnia", "Rudna - Główna", "Sieroszowice", gdzie jest dopływ świeżego powietrza. Jedzenie dowożą rodziny i komitet strajkowy. Górnicy domagają się teraz zrównania ich płac z kolegami zatrudnionymi w kopalniach, co oznaczałoby podwyżkę ok. 40 proc. czyli o 2,5-3 mln zł. Zarząd PRG twierdzi, że doprowadzi do upadku firmy. Tadeusz Madziarczyk, szef "Solidarności" w PRG uważa, że górnik powinien być sprawiedliwie wynagradzany za swoją pracę i nie musi się interesować zyskiem firmy. To jest sprawa zarządu PRG, oraz właściciela, czyli KGHM.

W środę zarząd PRG informował, że nie ugnie się przed żądaniami, bo nie podpisze zobowiązań, których

spełnienie nie jest możliwe. Podwyżkę o 1,3 mln zł zaproponował nie z powodu strajku, ale po sporządzeniu planu finansowego KGHM na 1995 rok, kiedy okazało się, że takie pieniądze są realne.

Pod ziemią górnicy PRG zarabiają średnio 8-8,5 mln zł. Ich koledzy, zatrudnieni w kopalniach na podobnych stanowiskach osiągają nawet 14 mln zł. Strajk w PRG to, po pierwsze, kwestia relacji płac za tę samą pracę. Po drugie, strategia związkowców, którzy nawet w oficjalnych pismach nie ukrywają, że jedną z możliwości może być likwidacja PRG i przejęcie ludzi do kopalni, gdzie lepiej płacą. W zarządzie PRG wątpią w taką możliwość. Dziwią się, bo w Polsce związki walczą teraz o zachowanie miejsc pracy, a w PRG o likwidację zakładu. Na dole narastała determinacja. Czy będzie więc oplatek w kopalni?

* W poniedziałek Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zaproponował, by górnicy kopalni miedzi rzekli się po pół miliona złotych ze swojej nagrody świątecznej (5,5 mln zł) na rzecz górników PRG.

(ch)

Skok na kasę

Sala posiedzeń Rady Miejskiej w Legnicy ma kształt prostokąta. Na krótszych bokach jest, z jednej strony, ogromny stół prezydencki, a z drugiej miejsca dla publiczności. Dłuższe boki przeznaczono dla radnych. Siedzą plecami do okien. Na lewo od prezydium rządząca koalicja, a po prawej stronie Liga Legnicka i Forum Samorządowe.

Arkadiusz Wallenrod

Na pierwszej sesji, w lipcu, po lewej stronie usiadło 25, a po prawej 20 radnych. W listopadzie na prawą stronę przesiedli się Arkadiusz Waszak, który do rady wszedł z listy Unii Pracy. W poniedziałek, 19 grudnia, zmienił towarzystwo radny Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Sergiusz Chyla. A więc układ sił zmienił się zasadniczo, teraz jest 23:22. Wystarczy, że prawicy uda się wyrwać jeszcze jednego radnego, a będzie miała władzę. Podobno rozdzieliła już najważniejsze stanowiska. Prezydentem ma być Marek Koźłowski, a przewodniczącym rady Witold Idczak.

Przed sesją mówiło się, że prawica spróbuje obalić zarząd, albo choćby dokonać zmian w prezydium, już teraz. Bo a nuż się uda. Ale nic z tego, opozycja zachowała ostrożność i najpierw spróbowała swych sił na innym polu. Tak się złożyło, że w programie sesji znalazły się wybory komisji konkursowej, która wyłoni kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 2.

Wybory były tajne, można więc się było popróbować. Do funkcji przewodniczącego zgłoszono dwóch kandydatów, z lewej strony wiceprezydenta Andrzeja Kijka, z prawej radnego Stanisława Kota. Wynik głosowania był dla obserwatorów zaskoczeniem. Znowu stosunkiem głosów 25:20 wygrał Andrzej Kijek. Taki wynik oznacza, że albo radni Chyla i Waszak przesiedli się na prawą

stronę, by pełnić role Konradów Wallenrodów, albo też w szeregu prawnicy także jest ktoś, kto się przymierza do zmiany barw klubowych. Czas pokaże, jak jest naprawdę. Z kulańskich rozmów z radnymi prawnicy odniosłem wrażenie, że niezbyt wierzą w ideologiczną metamorfozę swoich nowych kolegów, a to, że radny Chyla wręcz demonstracyjnie spacerował po korytarzach z przewodniczącym Ligi Legnickiej, Witoldem Idczakiem, niczego nie zmienia.

Za dużo!!! Za mało!!!

W poniedziałek zajmowano się też dużo ważniejszymi sprawami niż wybór komisji do wyboru dyrektora. Stała się sprawa wysokości diet dla radnych. Dotychczas przewodniczącemu rady płacono miesięcznie 110 procent średniej krajowej, wiceprzewodniczącym rady i przewodniczącym komisji po 70 procent, a społecznym członkiem zarządu po 85 proc. Pozostali otrzymywali po 25 procent, a wszyscy dodatkowo po 5 procent za udział w sesjach, posiedzeniach komisji, dyżurach itp. Był też system finansowych kar: za nieobecność potrącano po 5 procent diety.

Zaproponowany przez nich system nie różnił się zbytnio od dotychczasowego. Najważniejsze zmiany przewidywały podwyższenie, do 55 procent, diety dla niefunkcyjnych radnych, wprowadzenie 65-procentowej diety dla wiceprzewodniczących komisji i podwyższenie do 15 procent dodatku za udział w sesjach. Kary zlikwidowano. Pomysłodawcy obliczyli, że po takich zmianach diety będą kosztowały budżet miasta 5 mld 380 mln zł rocznie.

Konkurencyjny projekt, później poprawiony i przyjęty za swój przez lewicę, opracowało prezydium rady. Od pierwszego różnił się zasadniczo w dwóch punktach: przyznawał przewodniczącemu 130 procent, a zwykłym radnym tylko 45 procent. Mniej było też jego roczne koszty, na diety pójdzie tylko 3 mld 900 mln zł.

Projekty zmian wywołały burzę i udowodniły, że gdy w grę wchodzi pieniądze, w kącie idzie ideologiczna jedność. Najlepiej to było widać na przykładzie zachowań prawnicy. Część tych radnych podpisała się pod najdroższym projektem, pięciu było przeciw wszelkim zmianom (wśród nich

i dowodził, że przewodniczący rady będzie miał dziesięciokrotnie wyższą dietę niż dotychczas. Przy okazji, twierdząc, że poprzedni system obowiązywał przez cztery lata, wykazał, że pamięć go zawodzi. Poprzednia uchwała o dietach obowiązywała od 1992 roku.

Pod głosowanie poszły oba projekty. Za najdroższym głosowało tylko 9 radnych z prawicy, wśród nich Jerzy Figurski, który konkurencyjny projekt komentował okrzykami "za mało! za mało!"

Dziewiętnastoma głosami przeszedł projekt lewicy. 11 radnych było przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu.

W poniedziałek udało się podjąć także jedną konstruktywną uchwałę. Za trzecim podejściem rada wyraziła zgodę na wejście z 500 mln zł do spółki akcyjnej Legnickie Centrum Przedsiębiorczości Inkubator Przedsiębiorstw.

Sesja zakończyła się akcentem politycznym. Na wniosek prawnicy, przewagą jednego głosu, uchwalono stanowisko przeciw Sejmowi, który uchylił się od zajęcia jednoznacznego stanowiska w sprawie wydarzeń z grudnia 1970 roku i wprowadzenia stanu wojennego. Później były już tylko sprawy różne i porządkowe. Radni rozeszli się o godzinie 19.40.

WŁODZIMIERZ KALSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zmianę systemu zaproponowała najpierw grupa 11 radnych (siedmiu z prawej oraz czterech z lewej strony, ale oni swoje podpisy w ostatniej chwili wycofali).

Wiesław Sagan dowodzący, że dieta ma być gratyfikacją za stracony czas, a nie formą wynagrodzenia). Radny Ryszard Jaśkowski zarzucił lewicy skok na kasę

Piractwo czy odwet?

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy bada legalność działania Lubińskiej Telewizji Kablowej GOSAT "SERVICE" Sp. z o.o. Postępowanie wyjaśniające prowadzone jest na wniosek Grzegorza Kaczmarzyka - posła KPN.

Jak wynika z wyjaśnień prezesa spółki, GOSAT spełnia trzy warunki legalności. Jest zarejestrowanym podmiotem gospodarczym, posiada zezwolenie telekomunikacyjne na każdą z sieci, którą eksploatuje, ma również wpis do rejestru Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W przypadku gdy operator telewizji kablowej nadaje program

własny, wymagana jest od niego koncesja (zgodnie z ustawą o radiofonii i telewizji). GOSAT takiej koncesji nie ma. Tłumaczy się krótkim okresem działalności (od sierpnia tego roku), małym doświadczeniem ekipy i brakiem ostatecznej koncepcji programu.

Jeżeli ktoś nie jest do nas nastawiony w sposób atakujący, powinien to zrozumieć - wyjaśniał Wiesław Reszczyński, szef lubińskiego oddziału. Donos do prokuratury postrzega jako odwet za programy krytykujące lubińską władzę (sprawa parkingów, placu zabaw, wykopania zabytkowych rur drenarskich i restrukturyzacji placówek kultury).

Gdyby jednak do problemu braku koncesji podejść restrykcyjnie, należałoby ukarać 90 procent operatorów sieci kablowych w Polsce, tyłu bowiem do chwili obecnej koncesji nie ma. Przykładowo w Legnickiem spośród 5 działających kablówek koncesję otrzymała działająca od 2 lat Telewizja Polkowicka, głowska ubiega się o przyznanie.

Pomimo trwającego postępowania wyjaśniającego, GOSAT nie przerywa nadawania programu, a jeszcze w tym roku zamierza w KRRiT złożyć wniosek o koncesję.

(dach)

997

Kradzieże, napady, włamania, rozboje

● 19 bm. na terenie Kwadratu w Legnicy pracownik Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, w czasie prac remontowych, wybił młotem pneumatycznym otwór w ścianie. Od iskry doszło do wybuchu gazu, który zgromadził się w mieszkaniu po przeprowadzonym przez pracowników gazowni odpowietrzaniu instalacji gazowej. Mężczyzna doznał licznych oparzeń i przebywa w szpitalu.

● 19 bm. w mieszkaniu przy ul. Kazimierza Wielkiego w Legnicy zadziadła się 88-letnia Joanna W. Przyczyną pożaru były znajdujące się w pobliżu drzewce pieca kaflowego materiały łatwopalne.

● 19 bm. na ul. Świerczewskiego w Prochowicach kierujący fiatem 126p 22-letni Wojciech W. nie zachował ostrożności, zjechał na chodnik i uderzył w barierkę przed wejściem do budynku. Dwie pasażerki doznały obrażeń ciała.

● 20 bm. na drodze nr 3 w pobliżu Nowej Wsi Legnickiej kierujący volkswagenem polo, nietrzeźwy i nie posiadający uprawnień do prowadzenia pojazdów, 48-letni Edward W. na luku drogi wjechał do rowu. Pasażer, 25-letni Zdzisław S., doznał obrażeń ciała.

● Między 17 a 19 bm. nieznani sprawcy włamali się do budynku przedsiębiorstwa "Agrohandel" przy ul. Jaworzyńskiej w Legnicy. Skradli dwa komputery z monitorami wartości ok. 90 mln zł.

● 19 bm. w Wilkowie nieznani sprawcy włamali się do hali produkcyjnej firmy "Bona". Skradli mercedesa 124, rok prod. 1994, wartości 70 tys. DEM.

● 19 bm. na ul. Wyszyńskiego w Lubinie policjanci zatrzymali 13-letniego Mirosława S., który wraz z innym nieletnim włamał się do fiata 126p i poloneza. Skradli radiodtwarzacze wartości 3,6 mln zł. Skradzione przedmioty odzyskano, nieletnich przekazano rodzicom.

DEX
AUTO CENTRUM
Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel. (0-76) 603-75, 246-97
STACJA PALIW

KARTA STAŁEGO KLIENTA

marka/nr rejestr.

limity



GRATIS do wyboru:

- mycie samochodu
- diagnostyka silnika
- diagnostyka podwozia
- usługa wymiany oleju
- usługa wymiany opon

Burmistrz Złotoryi, Kazimierz Zwierzyński wypowiedział wojnę naczelnikowi Urzędu Skarbowego w tym mieście, Witoldowi Szumlańskiemu. Burmistrz oskarża naczelnika o działalność sprzeczną z interesem ekonomicznym miasta. Stosując rygorystyczny i nie uzasadniony system kar za błędy w fakturach VAT, przyczynia się do upadku złotoryjskiej gospodarki. Na zmianę sytuacji w Złotoryi burmistrz Zwierzyński ma tylko jedno lekarstwo: naczelnika...



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wojna po złotoryjsku

Szumlańskiego musi zastąpić ktoś inny

Zwierzchnik naczelnika, dyrektor Izby Skarbowej w Legnicy, Zygmunt Wolak, uważa, że konflikt między burmistrzem a naczelnikiem polega na nieporozumieniu. I braku zrozumienia, ze strony burmistrza i niektórych miejscowych biznesmenów, dla zadań stojących przed urzędami skarbowymi.

- Z władzami innych gmin naczelnik Szumlański nie ma żadnych konfliktów, dlatego chciałem także w Złotoryi doprowadzić do wyjaśnienia sytuacji i odbudowania współpracy między urzędami - mówi dyrektor Wolak. - Ale na przeszkodzie stanął problem osobisty. Pan burmistrz spiera się z naczelnikiem o wysokość opłaty skarbowej od zakupu nieruchomości. Naczelnik uważa, że jest warta więcej niż to zapisano w akcie notarialnym.

Zygmunt Wolak chciał doprowadzić do ugody między zwaśnionymi stronami i zaproponował siebie jako mediatora. Burmistrz się zgodził. Wyzaczył termin, 2 grudnia, i miejsce, gmach Urzędu Miejskiego. Po przyjeździe do Złotoryi dyrektor Wolak dowiedział się, że burmistrz nie dotrzymał warunków umowy i zaprosił także ukaranych przez Urząd Skarbowy złotoryjskich biznesmenów, przewodniczącą fede-

racji pracodawców województwa legnickiego, a co najgorsze, także prasę.

Spotkanie zmieniło się w...

sąd nad naczelnikiem

...Szumlańskim i nie przyniosło zaplanowanych przez dyrektora Wolaka efektów (szczegółowo je zrelacjonowałem przed dwoma tygodniami). Może z wyjątkiem jednego: z dwóch firm zdjęto kary nałożone za błędy na fakturach VAT, ale stało się tak nie dlatego, że Urząd Skarbowy w Złotoryi popełnił błąd, tylko dlatego, że wiceminister finansów, prof. Witold Modzelewski, zmienił zasady nakładania kar. Termin tych zmian zbiegł się z terminem spotkania w Złotoryi.

Konflikt między najważniejszymi w mieście urzędnikami nie został rozwiązany, ale dyrektor Wolak wciąż wierzył, że dojdzie do ugody. Okazało się jednak, że teraz będzie o to znacznie trudniej. Zygmunt Wolak zabronił Witoldowi Szumlańskiemu komentowania poczynań burmistrza, więc w obronie swego szefa wystąpili pracownicy Urzędu Skarbowego. **Oburzeni...**

napisali pismo

...do Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, w którym uprzejmie proszą o dyscyplinowanie postępowania bur-

mistrza miasta Złotoryi, pana Kazimierza Zwierzyńskiego.

Od kilku tygodni w lokalnej prasie ukazują się bardzo tendencyjne artykuły o nagannej pracy Urzędu Skarbowego, a szczególnie szefa tego urzędu, naczelnika Witolda Szumlańskiego - przeczytałem w liście podpisanym przez 52, czyli chyba wszystkich pracowników. - Treść zawarta w publikacjach mija się z prawdą. Podejmowane decyzje (...) oparte są o obowiązujące przepisy prawne. Każdy, kto staje się podatnikiem, traktowany jest jednakowo, bez względu na zajmowane stanowisko lub piastowany urząd. Pan burmistrz na forum prasy próbuje zatrzeć swoje prywatne interesy związane z kupnem kamienicy w centrum miasta, za przysłowiową złotówkę. Ponadto zachowanie pana burmistrza w urzędzie w stosunku do pracowników, jest dalekie od kulturalnego. Złatwiając prywatne sprawy staje od razu z pozycji silniejszego i mającego nieograniczoną władzę (...)

Praca w Urzędzie Skarbowym jest bardzo trudna i niewdzięczna, a artykuły szkalujące urząd powodują wrogi nastawienie podatków w stosunku do nas. Współpraca urzędu z poprzednimi burmistrzami na przestrzeni ostatnich kilku lat opierała się na wzajemnej współpracy, zrozumieniu wspólnych problemów i była owocna dla obu stron...

Zły adresat

Pismo 52 pracowników (nie wierzę, że naczelnik Szumlański o nim nie wiedział, bo to oznaczałoby, że nie panuje nad swoim urzędem) nie może przynieść żadnego pozytywnego efektu. Sejmik Samorządowy nie ma bowiem żadnej władzy nad burmistrzem. Kierownik biura Sejmiku, Andrzej Koczurko, zdziwił się, że nadawcy listu nawet nie przesłali go do wiadomości Rady Miejskiej, która jest jedyną władzą nad burmistrzem.

A więc efekty listu mogą być tylko negatywne. Optymistą jest tylko Zygmunt Wolak, choć jest zdecydowanie przeciwny prowadzeniu sporów w takiej formie. - Kierownictwo obu urzędów powinno przejść nad tym listem do porządku dziennego, gdyż według mojej oceny dotychczas w sposób oczywisty nie zostały naruszone interesy i dobre imię obu stron.

Dyrektor Wolak nadal jest skłonny do mediacji i wyjaśnienia problemów utrudniających współpracę oraz podjęcia przedsięwzięć, które uczynią ją owocną.

WŁODZIMIERZ KALSKI

Spadaj sierżancino!

Legnica od wielu lat utrzymuje się w pierwszej piątce najmniejbezpiecznych miast Polski. Są tu dzielnice i miejsca, gdzie nawet uzbrojeni policjanci stają się ofiarami przestępstw.

Na oczach wielu mieszkańców Tarninowa, w środku nocy pobito i... pogryziono policjantów. Syreny radiowozów i głośne krzyki wybudziły ludzi ze snu. Przez długie minuty w osłupieniu obserwowali niecodzienne wydarzenie, ale kiedy nazajutrz opowiadali o tym znajomym okazało się, że w innym mieście... zastrzelono policjanta.

Dziesiątego grudnia Jacek B. miał nocny dyżur. Przez wiele godzin jeździli z kolegą po mieście, aż dojechali do ulicy Jaworzyńskiej, gdzie zauważyli fiata 125p. Jego kierowca nie włączył świateł mijania. Zmotoryzowany patrol ruszył więc w jego kierunku. Fiat skręcił w Andersa. Policjanci również. Kiedy auto zatrzymało się pod jedną z bram, funkcjonariusze poprosili kierowcę o dokumenty.

Na widok policji, 20-letni kierowca fiata wpadł w szal. Początkowo spierał się z funkcjonariuszami twierdząc, że jechał prawidłowo i krzyczał, by dali mu spokój. W tym czasie z samochodu wysiedli pasażerowie - rodzice kierowcy, siostra i szwagier. Jeden z mężczyzn podszedł do stróża porządku żądając, by "spadał". Wtedy też pod adresem policjantów popłynęła wiązanka wyzwisk.

Kiedy Jacek B. po raz kolejny usłyszał "spadaj sierżancino", zagroził, że zabierze dowód rejestracyjny samochodu. Groźba bardzo rozłoszcila kierowcę i pasażerów fiata. Wszyscy - oprócz siostry kierowcy - zaczęli popychać policjanta w kierunku radiowozu.

Policjant wezwał posiłki. Chwilę później powiadomił kierowcę fiata, że będzie go musiał zabrać na komisariat. Wtedy doszło do szarpaniny, podczas której Jackowi B. wypadła gumowa pałka. Policjant "uspakajacz" chwycił matkę kierowcy. Gdy "jej" mężczyźni trzymali za ręce Jacka B., ona biła go.

Po chwili przyjechał następny radiowóz - mówi mieszkanka Andersa. Gdyby przyjechali później, nie wiem jak to by się skończyło. Chłopak w mundurze wyrwał się i zasłaniał przed ciosami mężczyzny, który kopał go w brzuch. Dopiero na widok innych policjantów puścili go rzucając na ziemię. Wtedy któryś z mężczyzn kopnął leżące na głowę. Policjant nie mógł się podnieść. Trzymał się za głowę, a później oglądał ręce. W świetle latarni zauważyłam, że ma zakrwawioną twarz.

Inni świadkowie widzieli mężczyznę, który krzyczał do policjantów, by go przestali bić. Nikt jednak nie zauważył, aby choć raz został przez nich uderzony. Widzieli również leżącą kobietę. Machała rękoma i nogami, nie pozwalając na to, by ją zabrano do nyski.

Podczas krępowania w kajdanki napastników, jeden z nich ugryzł w nogę policjanta. Tej samej nocy do aresztu trafiły trzy osoby - kierowca fiata, jego szwagier i matka. Prokurator uznał, że nie powinni opuścić zakładu karnego wcześniej jak 10 stycznia. Za kratki nie poszedł tylko ojciec głównego sprawcy, który jest pod dozorem policyjnym.

Legnicka prokuratura prowadzi postępowanie wyjaśniające. Według kodeksu karnego, za napaść na policjanta grozi kara od pół roku do ośmiu lat więzienia.

Policjant Jacek B. do dziś jest na zwolnieniu i czeka, aż zagoją mu się rany. Jego głowa była szyta w siedmiu miejscach. Pogryziony w łydkę policjant przez kilka dni kulał. Dostał serię zastrzyków i co jakiś czas zmienia opatrunki...

(del)

Hydraulik

Poniedziałkowa wizyta Artura P. w żłobku przy ul. Sikorskiego w Głogowie nie zdziwiła nikogo.

- Przyszedłem skontrolować rury - zapowiedział. Kombinezon i torba na ramieniu stanowiły przepustkę dla nieznajomego. Dzień wcześniej całe miasto pozbawione było wody. Czyż więc może być coś naturalniejszego niż kontrola prowadzona przez hydraulika z Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Mężczyzna trochę popukał w rury, pozaglądał pod umywalki.

W chwilę później już dokonywał przeglądu w sąsiednim przedszkolu. Tu także nie napotkał na żadne trudności, nikt nie wymagał od niego dokumentów uwierzytelniających.

Prawie w tym samym czasie pracownicy żłobka i przedszkola stwierdziły, że w ich portfelach brakuje pieniędzy. Olsnienie było druzgocące - okradł je hydraulik. Powiadomiły policję. Mężczyzna na "kontroli" wzbogacił się o ponad 3 mln zł i dobrą latarkę.

W MZWIK nie potwierdzono, by ich pracownik został skierowany do takiej pracy w terenie. Policja na wszelki wypadek powiadomiła wszy-

stkie żłobki i przedszkola o "hydrauliku".

Artur P. zachęcony łatwym łupem, próbował jeszcze tego samego dnia zarobić dwukrotnie. Najpierw w szkole podstawowej nr 8, ale tu nie natrafił na żadną torebkę, zrezygnował więc z roboty. Później w żłobku na osiedlu Kopernika. Tu już miał wyraźnego pecha. Nie dość, że dyrektorka nie wpuściła go do środka, to jeszcze powiadomiła policję o odwiedzinach podejrzanego mężczyzny.

Policjanci natychmiast spenetrować sąsiednie ulice. Zatrzymali podejrzanego, a w jego torbie, zamiast narzędzi, znaleźli pieniądze i latarkę.

"Hydraulikiem" okazał się 27-letni mieszkaniec Gorzowa Wielkopolskiego, będący na przepustce z więzienia. Artur P. ma na swoim koncie kilka wyroków za włamanie i kradzież. Za jego głogowskie wyczyny grozi mu od roku do 8 lat pozbawienia wolności. Z racji, że jest recydywistą, sąd będzie raczej wobec niego wyrozumiałym. Głogowianki dostały natomiast nauczkę, że nie można ufać każdemu mężczyźnie...


(abl)

Marzysz o samochodzie?

- ◆ nie mów pas
 - ◆ postaw na Caro
 - ◆ to pewna karta
- Jeszcze dziś może być Twój!

POLONEZ *Caro*

- ◆ w korzystnym systemie ratalnym
- ◆ stałe i najniższe oprocentowanie
- ◆ trzyletni okres spłaty

dexpol autoryzowany dealer 

SPRZEDAŻ I SERWIS: ul. Legnicka 1, RZESZOTARY k. Legnicy tel. (0-76) 60-375, 24-697

Autoryzowana Stacja Opla i Poloneza oferuje

- pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- montaż autoatarmów marki Silikon
- znakowanie pojazdów
- diagnostyka silnika i podwozia
- montaż instalacji gazowej "LOVATO"
- wymiana opon + wyważanie kół
- oryginalne części zamienne
- wymiana oleju - gratis
- montaż haków holowniczych





Piętnaście lat minęło

ZBIGNIEW WALERYŚ, lat 37, z okazji 15-lecia miał swój benefisowy wieczór (w poniedziałek, 19 bm.) w Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny. Absolwent trzyletniego studium aktorskiego przy Teatrze Polskim we Wrocławiu, aktor scen wrocławskich, zielonogórskiej, elbląskiej. Do Legnicy powrócił w sierpniu tego roku, wraz z nowym dyrektorem, Jackiem Glombem, z którym współpracował tu wcześniej. Cztery lata przebywał na legalnej emigracji przyglądając się pracy aktora w Nowym Jorku. Przyjechał w 1991 roku do Polski z powodów rodzinnych i nie miał ochoty wracać, choć wciąż ma taką formalną możliwość. Pociąga go ruch, dynamika, ekspresja i ciągle pracuje nad swoją formą.

Ostatnio w Legnicy gra w monodramie "Ja jestem Żyd z Wesela", przygotowuje się do "Trzech muskietierów". Pokazuje się w filmach - teraz uczestniczy w zdjęciach do filmu niemieckiego pt. "Berlin", o pierwszych dniach po wejściu Rosjan do Berlina w 1945 r.

Gdyby zwierzęta mówiły...

LUCJA ŚWIECICKA obchodziła niedawno jubileusz 15-lecia szefowania legnickiemu Schronisku dla Zwierząt. Gdy przejmowała ochronkę, panowała tu prowizorka. Dzięki ówczesnemu kierownictwu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM udało się w 1983 roku otworzyć nowoczesne schronisko. Dziś przydałyby się już pieniądze na remont. Trafiające do schroniska zwierzęta znajdują schronienie i opiekę załogi, z której pani Lucja jest bardzo dumna. W nowym roku pani Lucja życzy właścicielom ulubieńców, by czuli się odpowiedzialni za ich los. Okazuje się bowiem, że po letniej łapance w Legnicy po swoje pieski przyszło tylko 11 właścicieli, 16 zapomniało, albo chciało zapomnieć. - Jeśli ludzie będą odpowiedzialni, to ich podopieczni nie będą trafiać do naszego przytułku, gdzie nie jesteśmy w stanie zastąpić psu jego prawdziwego pana - konkluduje pani Lucja.



Diana i naleśniki

MONIKA URBAN - uczennica klasy maturalnej II Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie, zagrała Dianę w "Fedrze" Kosińskiego, wystawionej przez Teatr "W Skrócie" podczas Ogólnopolskiego Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej. Monika nie planuje kariery aktorskiej.

Chciałaby studiować pedagogikę, a potem logopedię. Do



"W Skrócie" trafiła przez przypadek. Lubi chodzić do teatru. Jeździ na spektakle do Wrocławia. Jej hobby to taniec towarzyski. Tańczy w klubie tańca "Fantom". Poza tym, jeśli czas pozwala, wybiera się do stadniny koni w Serbach, gdzie przemierza okolicę na Kinezie. Ma chłopaka, który chodzi do tej samej klasy. Ulu-

bionym daniem Moniki są naleśniki. "Fedrowska" Diana jest rodowitą głogowianką i ma nadzieję, że teatr w jej ukochanym mieście zostanie odbudowany.

Serce na żużlu

ADAM SIKORSKI, lat 37, został naczelnikiem Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Legnicy. Od 1989 roku był w tym wydziale zastępcą naczelnika, odpowiadającym za sport w



mieście. Pan Adam ma dwoje dzieci uczących się w SP nr 12, a przez to, że jego żona - Ewa jest kierowniczką działu w Urzędzie Kontroli Skarbowej, musi gimnastykować się w celu zachowania kilku zaskórniaków, aby móc wyskoczyć do Wrocławia na mecz żużlowy Sparty, bądź po kolejną płytę Beatlesów, których jest wiernym fanem. Miłość do żużla nie może dziwić, gdyż mieszkał bardzo długo w pobliżu stadionu Sparty i starał się wówczas nie opuścić żadnego treningu swoich ulubieńców. Może zawocuje to sekcją żużlo-

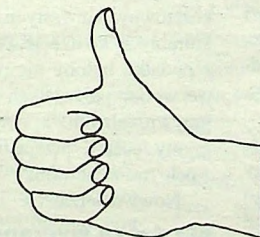
Dziewczynka z zapalkami

Kiedyś, gdy telewizory były małe i miały tylko trzy kolory (biały i czarny na ekranie oraz brązową skrzynkę), przed świętami puszczały "Dziewczynkę z zapalkami". Pokazywali jak może być biednie i brutalnie gdzieś na świecie, bo u nas, oczywiście, niemal wszyscy żyli i świętowali godnie. Poza opryszkami i lumpami zanieczyszczającymi dworcowe poczekalnie. W szkole kazali namalować Polskę XXI wieku. Malowaliśmy wieżowce, rakiety, jakieś długie mosty nad morzami i śmiesznie ubranych ludzi. Komputerów nikt nie rysował, bo nie za bardzo wiedział, co to jest. Na rysunkach były za to ogromne telewizory i radia. Zapowiadano, nauczano, deklarowano i wręcz wyliczano na piśmie, że będzie coraz lepiej, a dziewczynka z zapalkami stanie się tylko świąteczną dekoracją. Taki relikwiarz przeszłości i to tej gorszej, kapitalistycznej.

Minęło jakieś trzydzieści lat, a "Dziewczynkę z zapalkami" nadal można znaleźć w telewizyjnych przedświątecznych programach.

W wersjach starych, zgodnych z literacką wersją, ale też uwspółcześnionych. Dziś pełno dziewczynek poszukujących sposobu zarobienia kilku groszy. Niektóre z nich myją szyby samochodów na parkingach. Niektóre, dwunasto-, trzynastoletnie wchodzą do tych samochodów i dostają za to od zadowolonych kierowców po sto marek. Dzieci często już wyciągają po prostu rękę. Baśniowe wizje sprzed kilkudziesięcioleci o tym, że wszyscy będziemy wciąż bogaci i zdrowi nie spełniły się. Dziś bardziej niż wtedy otacza nas bieda, a gdzieś za oknami eleganckich willi ukrywa się dostatek. Z pewnością w wigilijny wieczór i pod naszym domem pojawi się dziewczynka z zapalkami. Czy ją zauważymy?

ADAM SPYCHAŁA

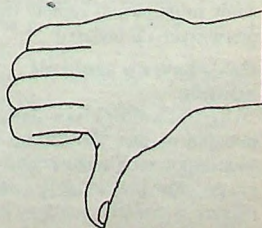


Plusy

- Docentowi dr. Ryszardowi Chamerowi, inż. Jackowi Orskiemu i mgr. inż. Piotrowi Lisieckiemu z Legnicy (zakład Instytutu Metali Nieżelaznych) za zdobycie srebrnego medalu (nowa metoda oczyszczania wody) na 43. Światowej Wy-

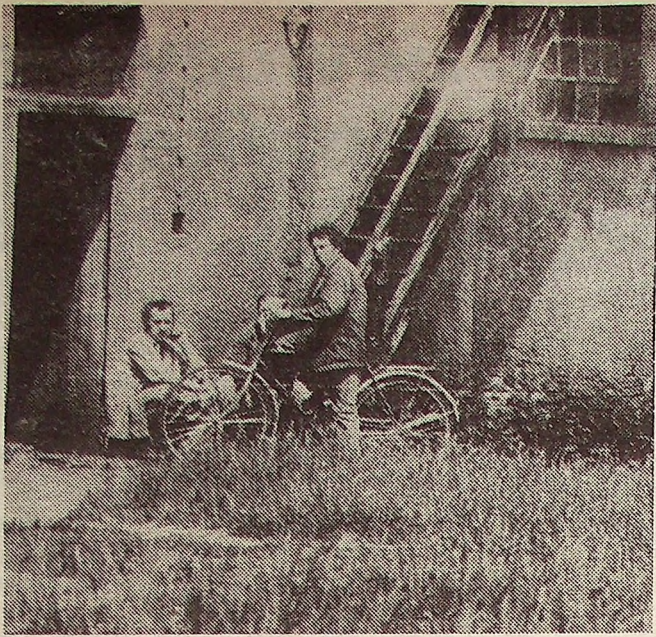
stawie Wynalazków i Innowacji w Brukseli.

- Kazimierzowi Zwierzyńskiemu, burmistrzowi Złotorzy za odwagę i obronę miejscowych firm przed fiskusową biurokracją.
- Władzom Lubina za podtrzymanie tradycji w organizowaniu balów sylwestrowych na miejskim rynku.
- Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego za to, że mimo własnych kłopotów podjęła się prowadzenia w Legnickim akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.
- Parlamentowi Uczniowskiemu naszego województwa za zorganizowanie pierwszej wystawy dla młodych twórców-plastyków.
- Ryszardowi Kurkowi - przewodniczącemu zakładowej organizacji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w kopalni "Lubin" za inicjatywę solidarności finansowej po pół miliona od górnika z kopalni dla górników z PRG.



Minusy

(nie przyznano z powodu Świąt Bożego Narodzenia)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Oskubana gmina

Gmina Warta Bolesławiecka ma w tym roku 26 mld zł zaplanowanego budżetu. Wszystko wskazuje na to, że w ostatnich dniach roku skurczy się on znacznie dzięki... Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, która wydzierżawiła grunty należące kiedyś do Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Tomaszowie Bolesławieckim.

PGR działał samodzielnie jeszcze w 1993 roku, później został przejęty przez agencję. Miał 2,5 tys. hektarów gruntów, fermę tuczcy i suszarnię. Pod koniec ubiegłego roku agencja, bez konsultacji i współpracy z władzami gminy, ogłosiła przetarg na wieloletnią dzierżawę ziemi i zabudowań. W jego wyniku 525,06 hektarów i zabudowania gospodarcze w Lubkowie wydzierżawiono na dziesięć lat Jackowi K., mieszkańcowi Żeliszewa w gminie Bolesławiec, który w tym czasie był przewodniczącym rady w swojej gminie. Umowę podpisano 15 czerwca.

- Gdy się o tym dowiedzieliśmy, natychmiast wystawiliśmy nakaz płatniczy podatku rolnego za pierwsze półrocze, bo zbliżał się ostateczny termin jego zapłaty - wspomina wójt Warty Bolesławieckiej, Mirosław Haniszewski. - Jacek K. naszą decyzję przyjął, nie wnosząc do niej żadnych zastrzeżeń. Dopiero gdy mijał termin płatności, złożył prośbę o odroczenie zapłaty do 15 września. Zgodziliśmy się na to, ale jednocześnie wystawiliśmy nakaz płatniczy także za drugie półrocze. Jacek K. także do niego nie wniósł żadnych zastrzeżeń.

Dopiero 15 września, gdy znów mijał termin zapłaty trzech pierwszych rat podatku...

dzierżawca zmienił zdanie

...i napisał wniosek o zwolnienie z podatku na pięć lat. Prośbę uzasadnił potrzebą zagospodarowania gruntów i wywiódł ją z zapisu ustawy o podatku rolnym, który mówi, że grunty kupione lub ob-

swojej rodzinnej gminie będzie płacił wszystkie podatki, a na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 18 lutego 1992 roku ma do tego prawo. Rozporządzenie mówi, że jeśli rolnik ma grunty na terenie kilku gmin, to nie ma wyboru i wręcz musi płacić podatek na terenie tej gminy, w której mieszka. Bez względu na to, na terenie jakiej gminy ma największą powierzchnię gruntów.

Jacek K. odbierając nakazy płatnicze, nic w Warcie Bolesławieckiej nie wspominał ani o tym, że ma jeszcze ziemię w gminie Bolesławiec, ani o pięćdziesięciu hektarach w gminie Lwówek Śląski. Wójt z Bolesławca też się o ten podatek nie upominał, bo pewnie o zapisie rozporządzenia nic

nie wiedział.

Wójt Haniszewski będzie zatem musiał oddać Jackowi K. zapłacony podatek, i to powiększony o odsetki. Jacek K. zapłaci podatek w Bolesławcu, i to więcej, niż zapłaciłby w Warcie Bolesławieckiej. Tu, od początku roku ustalono go w wysokości 110 tys. zł za kwintal żyta. W Bolesławcu płaci się więcej, nawet po wprowadzonej w lipcu obniżce.

Jacek K. powinien zatem na operacji podatkowej stracić, ale wcale tak się nie musi stać. Zarząd gminy Bolesławiec może przecież umorzyć część płatności, bo i tak będzie miał nie zaplanowany dochód. I wszyscy, z wyjątkiem Warty Bolesławieckiej, będą zadowoleni.

Władze gminy Warta już pogodziły się ze stratą, ale...

nadal walczą

13 grudnia wysłano listy m.in. do Sejmu, premiera, dwóch ministrów, trzech posłów, wojewody, sejmiku, konwentu wójtów i Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wszystkich proszą o zmianę krzywdzącego gminę rozporządzenia. Bo przecież nie może być tak, żeby jedna gmina zerowała na drugiej.

Z Warty Bolesławieckiej wypłyne 900 mln zł, a problemy związane z pracownikami i mieniem dawnego pegeeru pozostaną. Gmina będzie musiała wydać około 2 mld zł na dodatki mieszkaniowe dla mieszkańców pegeerowskiego osiedla, a później przejąć to kosztowne w utrzymaniu osiedle. W gronie dawnych pracowników PGR jest wielu bezrobotnych. Bez pieniędzy nie stworzy się dla nich nowych miejsc pracy, bez dochodów do budżetu nie będzie pieniędzy nawet na pomoc społeczną.

KAROL WŁODKOWSKI

Rodzić razem

Maleje liczba urodzeń w województwie legnickim. Z szacunków wynika, że w tym roku urodzi się około 4940 dzieci, przybędzie zatem o 1300 dzieci mniej w porównaniu z ubiegłym rokiem, i o półtora tysiąca niż w roku 1992.

Za to nieustannie wzrasta troska o rodzące. Innowacją są porody rodzinne, wprowadzone

od połowy tego roku w niektórych oddziałach położniczych województwa. Nieśmiałe próby czyni złotoryjski oddział, w którym urodziło się "rodzinnie" czworo dzieci. Znacznie pewniej poczyna sobie lubińskie położnictwo, gdzie odbyło się około 40 takich porodów. Prymat natomiast wiedzie oddział położniczy szpitala wojewódzkiego, w którym od czerwca tego roku do dziś odbyło się 50 porodów.

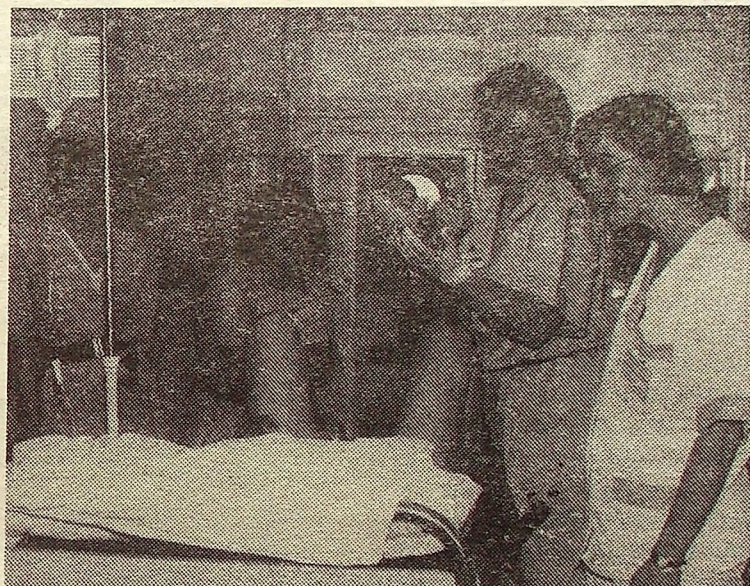
Godną pozazdrośczenia jest tu baza oddziału porodów rodzinnych. Stanowią ją cztery sale, wraz z przyległymi do nich węzłami sanitarnymi oraz dwie porod-

oddziały ginekologicznym szpitala, do porodów.

- Na zajęcia chodziłam z mężem od trzeciego miesiąca ciąży. Techniki rodzenia opanowaliśmy na pamięć - wspomina młoda matka. - Mąż nie tylko był przy mnie w najtrudniejszych chwilach, nie tylko trzymał za rękę, ale podpierał plecy, masował krzyżę, przypominał o oddychaniu. Na strach nie miałam czasu.

Wejście ojców na porodówkę początkowo odbierane było przez personel z mieszanymi uczuciami. Jak wspomina Wiesława Jakimów - oddziałowa o 32-letnim stażu pracy - wydawało się, że rodzenie jest sprawą kobiecą.

- Z czasem zauważyłam ogromne różnice w przebiegu porodów rodzinnych i tych, kiedy rodząca jest sama. Przy mężach kobiety są bardziej opanowane, skupione, pewne, że nic się nie stanie. Mniej krzyczą. Małżonkowie decydujący się na wspólne przyjęcie dziecka nie ograniczają się jedynie do lez szczęścia na jego widok, ale aktywnie uczestniczą w porodzie. Zaraz po tym ojcowie wraz z dzieckiem odchodzą do swojego pokoju, podczas gdy



wki. Gustownie umeblowane wnętrza, możliwość telefonicznego kontaktu z domem to dotąd niespotykany komfort dla rodzącej. Ciężarna wraz z osobą najbliższą zajmuje jeden z pokoi i może w nim przebywać aż do rozpoczęcia się drugiej fazy porodu. Potem przechodzi do jednej z dwóch porodówek. Ich wyposażenie w niczym nie przypomina tradycyjnych dużych sal ze "stanowiskami" do rodzenia oddzielanymi parawanami. Nie ma białych szaf wypełnionych po brzegi narzędziami. Do niezbędnego minimum zredukowano podstawowe instrumentarium. Pozostał wielofunkcyjny fotel, który może pełnić rolę stołu operacyjnego.

Na wypadek gdyby pacjentka decydowała się na poród w pozycji kucznej, przygotowano materace.

Druga sala porodowa nie ustępuje pierwszej. I tu jest kolorowy wystrój, intymny kącik i kwiaty. Różni się jedynie fotelem, który przystosowany jest do klasycznych porodów na leżąco.

Matki przygotowywane są w szkole rodzenia prowadzonej przy

matka poddawana jest końcowym kontrolnym zabiegom. W kilka minut później dołącza do rodziny.

Z półrocznych obserwacji wynika, że porody rodzinne nie są zbyt popularne. Trudno dokładnie powiedzieć, z czego wynikają opory. Zauważono jednak, że decydują się na nie częściej młodzi o ustabilizowanej sytuacji życiowej oraz osoby z wyższym wykształceniem. Chętniej tę formę wybierają matki, które już rodziły, o większej wiedzy fizjologii rodzenia.

Ostatecznie o zakwalifikowaniu ciężarnej do porodu rodzinnego decyduje lekarz na izbie przyjęć. Jak twierdzi Jerzy Jędrzejczyk, ginekolog-położnik, wyjątkiem są kobiety, które z powodu patologicznych zagrożeń nie mogą rodzić "rodzinnie".

Następną barierą do pokonania będzie sala operacyjna. Jak wynika z pojedynczych przypadków, które zdarzyły się w wojewódzkim szpitalu, asysta mężów przy "rodzących" operacyjnie jest też możliwa, być może w przyszłości stanie się to praktyką.

(dach)

Rynek ubezpieczeniowy w Polsce ulega naturalnej ewolucji. Powstają nowe firmy ubezpieczeniowe, zwiększa się szerokość i różnorodność oferty usług ubezpieczeniowych. Toczy się ostra "walka o klienta". Pierwsze miejsce w rankingu ubezpieczycieli zajmuje wciąż PZU S.A. Tuż za nim pojawia się dynamiczna i ofensywna WARTA.

● **Czy WARTA chce być firmą największą i najlepszą w kraju?**

- Może nie będziemy firmą największą w Polsce, ale chcemy być firmą najlepszą. W oczach

klienta staramy się stworzyć wizerunek firmy solidnej, fachowej, rzetelnej, świadczącej usługi na najwyższym poziomie. Prowadzi się bardzo staranny dobór personelu, zwraca się uwagę na jego przygotowanie zawodowe, organizuje systematyczne profesjonalne szkolenia. Ważne w tworzeniu image WARTY, są także warunki lokalowe. Siedziba Centrali w Warszawie oraz siedziby oddziałów na terenie kraju sprstały tym wymogom wcześniej. Od 14 listopada br. wymóg ten spełnił także oddział w Lubinie zmieniając swoją siedzibę na ul. Bankową 16.

● **Czy zmiana siedziby była konieczna?**

- Była nie tylko konieczna, ale i nieunikniona. Dynamiczny rozwój oddziału i związany z tym wzrost liczby klientów, liczniejszy personel spowodowały, iż dotychczasowe warunki lokalowe nie gwarantowały właściwej jakości pracy i usług. Dzisiaj tego problemu już nie mamy. Wspaniała siedziba przy ul. Bankowej 16 w gmachu budynku Banku PKO SA spełnia europejskie wymagania, zarówno pod względem estetyki, jak i bezpieczeństwa. Pracownik ma bardzo dobre warunki pracy, klient zaś komfortowe warunki obsługi. Wszystkich tych, którzy nie obejrżeli jeszcze naszej siedziby, serdecznie zapraszamy.

● **18 stycznia 1995 oddział będzie obchodził jubileusz dwóch lat istnienia. Jak w tak krótkim czasie udało się panu tak ofensywnie wkroczyć na legnicki rynek ubezpieczeniowy?**

- Gdyby oddział, którym kieruję, stanowił jednostkę organizacyjną młodej, nowo powstałej firmy, to z pewnością sukces taki nie byłby możliwy. Jesteśmy jednak oddziałem WARTY - firmy, która istnieje już 75 lat. Ma więc cechy, które w dzisiejszych

czasach klient ceni najbardziej: tradycję, doświadczenie, stabilność finansową. W ciągu dwóch lat działalności osiągnęliśmy duży sukces. Jednak pomimo faktu, iż rok 1994 przyniósł nam pięciokrotny wzrost przypisu składki w stosunku do roku 1993, to wciąż mamy świadomość olbrzymich możliwości, jakie przed nami istnieją. Nie wszystkie, niestety, mogą zostać zrealizowane natychmiast. Nietrudno jest zdobyć rynek, stosując zaniżone stawki na ubezpieczenia, składając zobowiązania pomocy finansowej lub materialnej w zamian za ubezpieczenie się w naszej firmie. Solidna firma, a za taką chcemy uchodzić, musi wywiązać się ze wszystkich umów, ze wszystkich danych obietnic. Taką właśnie mamy zasadę. Rozwój, nawet dynamiczny, musi postępować w sposób planowy i rozsądny, w harmonii z możliwościami i istniejącymi na rynku potrzebami. Tylko takie działanie jest gwarancją trwałego wkomponowania się WARTY w krajobraz gospodarczy województwa.

● **Czy biuro oddziału w Lubinie obsługuje całe województwo?**

czę, a zwłaszcza te największe obsługujemy bezpośrednio w oddziale. Tutaj bowiem pracują najlepsi specjaliści zarówno w zakresie ubezpieczeń, jak i likwidacji szkód.

● **WARTA jest pierwszym towarzystwem ubezpieczeniowym w Polsce, które weszło na giełdę. Co było głównym motywem takiego przedsięwzięcia?**

- Tak, WARTA będzie pierwszym tego typu towarzystwem w kraju notowanym na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Przedsięwzięcie to ma olbrzymią rangę. Po pierwsze dlatego, iż wysokie wymagania stawiane spółkom starającym się o dopuszczenie swoich akcji do obrotu giełdowego sprawiają, że na giełdzie notowane są najlepsze firmy w Polsce. Wejście WARTY "na parkiet" będzie można uznać za no-



Chcemy być najlepsi

Rozmowa z mgr. KRZYSZTOFEM TARKĄ, dyrektorem oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "Warta" S.A. w Lubinie



- Oczywiście centrum dowodzenia znajduje się w Lubinie, choć mamy także przedstawicielstwa terenowe w Legnicy, Głogowie, Polkowicach, Jaworze, Złotoryi, Chojnowie i Ścinawie. Zajmują się one przede wszystkim obsługą indywidualnego klienta. Wszystkie zaś podmioty gospodar-

bilitację. Po drugie zaś, poza korzyściami czysto prestiżowymi, po zakończeniu emisji akcji, Warta zdobędzie kapitał, który ułatwi dalszy rozwój firmy. Zdobycie go pozwoli na przeprowadzenie komputeryzacji towarzystwa, co w konsekwencji podniesie jakość świadczonych przez WARTĘ usług. Po trzecie, pamiętać należy, iż każda firma wchodząca na giełdę musi systematycznie publikować swoje wyniki finansowe. Szanse zatem na ukrycie jakichkolwiek niepowodzeń finansowych są raczej niemożliwe.

● **Czy pracownicy mogli nabyć akcje WARTY?**

- Pracownicy mogli nabyć akcje serii C, tzn. serii pracowniczej. Nabycie ich, jak zawsze w tego typu przypadkach, odbywało się na warunkach preferencyjnych. Cena za jedną akcję dla pracownika stanowiła 50 proc. ceny normalnej. Niemniej jednak wprowadzono zastrzeżenie, iż pracownik może odsprzedać akcje dopiero po upływie roku.

● **Jaka jest strategia firmy na przyszłość?**

- Strategia WARTY zakłada wprowadzenie nowych rodzajów ubezpieczeń, wychodząc tym samym naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom klientów. Trwają prace nad powołaniem WARTY-VITA, spółki akcyjnej zajmującej się ubezpieczeniami żywymi. Zmiany

wewnątrzorganizacyjne mają natomiast usprawnić politykę lokowania pieniędzy WARTY oraz koordynację pracy wszystkich oddziałów w Polsce.

● **Zbliża się koniec roku, a wraz z nim akcja ubezpieczeń komunikacyjnych. Jaka w tym roku jest oferta WARTY?**

- Stawki za ubezpieczenie OC na rok 1995 wzrosły we wszystkich towarzystwach ubezpieczeniowych. Niemniej jednak stawki WARTY są wciąż konkurencyjne, zwłaszcza dla pojazdów o dużych pojemnościach silników. Tradycją już stała się bezpłatna Zielona Karta dla każdego posiadacza polisy OC. Ponadto oferujemy atrakcyjny system zniżek: do 60 proc. zniżki za bezwypadkową jazdę już po 6 latach bezszkodowego przebiegu ubezpieczenia, 10 proc. zniżki za opłatę składki w grudniu, 10 proc. za kontynuację, 5 proc. dla samochodów nowo wyprodukowanych oraz 5 proc. dla posiadaczy Karty Invest-Club. Dodatkowo każdemu posiadaczowi polisy OC proponujemy 15 proc. zniżki przy ubezpieczeniu mieszkania, co jest dużą nowością w naszej działalności. Dobrowolne zaś ubezpieczenie pojazdów od ognia i kradzieży tzw. auto-casco, choć w składce może wydawać się droższe, dotyczy nie tylko terenu Polski, ale także terenu całej Europy.

● **Czy korzystając z okazji, chciałby pan dyrektor powiedzieć kilka słów naszym Czytelnikom?**

- Chciałbym wszystkich Czytelników "KONKRETÓW" przekonać, że warto jest ubezpieczyć się w WARCIE, a ponieważ zbliżają się święta dodatkowo pragnę im wszystkim złożyć życzenia wesołych, spokojnych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia.





Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI

Alicja Dąbrowska miała szczególne powody, żeby zabiegać o pracę. Od trzech lat nie ma zajęcia. Straciła prawo do zasiłku, tak samo jak mąż. Na utrzymaniu mają dwoje dzieci. W tym jedno poważnie chore, a więc kosztowne. W domowej kasie nieraz już pokazywało się dno. Jednak teraz na dobre zrobiło się pusto. Gdyby nie hojność lekarzki, nie miałaby za co kupić lekarstwa. O zajęcie zabiegała więc gorączkowo.

Pracownicy urzędu opowiadają o tym, jak o zupełnie innej sprawie. Alicję Dąbrowską z posady sprzątaczkki nie wyeliminował żaden spis, tylko inwalidztwo. Przegrała konkurencję z osobą w pełni sprawną.

- Ten rok był czarny dla osób niepełnosprawnych poszukujących zatrudnienia - mówi Janusz Andruchów, pełnomocnik państwowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. - Od wielu miesięcy fundusz nie tworzy nowych miejsc pracy, te które

Awantura o miotłę

owolnej posadzie dowiedziała się na ucho. Najpierw jednak chciała dogadać sprawę z przyszłym pracodawcą. Czym prędzej więc pobięła do dyrektora. Poszcześnie się. W Rejonowym Biurze Pracy w Legnicy usłyszała, że jeśli załatwiła sobie etat, to o skierowanie nie ma się co martwić. Wydawało się, że posadę ma w rękę. Kiedy urząd odwiedziła po raz drugi, powiedziano jej, że sprawa jest rozpatrywana. Potem, że jest na najlepszej drodze i nie ma powodów do obaw. I tak do czasu, aż miejsce zajął ktoś inny.

Nie mogła uwierzyć. Przecież sprawa była dogadana wszędzie gdzie trzeba. Nie przespała parę nocy. Wróciły objawy nerwicy. Znowu sięgnęła po tabletki. Zawzięła się. Napisała skargę do Wojewódzkiego Biura Pracy, wylała swój żal w redakcji.

Ale jakie zajęcie sprzątnięto Alicji Dąbrowskiej sprzed nosa? O co tyle hałasu? Czyżby chodziło o ministerialny stołek? Nic z tego. Posada nie była ciepła ani w

sensie finansowym, ani dosłownym. Poszło o najwykleszy etat szkolnej sprzątaczkki.

Gdyby rzecz wydarzyła się jeszcze parę lat temu, byłoby to niezwykle osobliwe. Dzisiaj zajęcie to jest rozchwytywane nie tylko przez panie z wykształceniem podstawowym.

Panią Alicję do reszty wyprowadziła z równowagi "rekompensata". Dostała skierowanie na posadę sprzątaczkki do Muzeum Okręgowego. Tu dowiedziała się, że jest dziewiąta w kolejce, czyli bez szans. Zrozumiała, że czasy przyszły takie, iż bez znajomości nawet o sprzątanie trudno. A posada sprzątaczkki nadal pozostała szeptaną na ucho. Dawniej, bo była wstydliva, dzisiaj z powodu niezwyklej atrakcyjności. Swego czasu, żeby było godnie i nie drażniło, zamieniono sprzątaczkę na panią sprzątającą lub konserwatora powierzchni płaskich. Teraz sprzątająca znowu stała się sprzątaczką i, o dziwo, okazało się, że tak też jest dobrze.

powstały to stare sfinalizowane teraz sprawy.

Inwalida wart jest dla pracodawców dokładnie tyle, ile może za niego zapłacić fundusz rehabilitacji. A ponieważ na razie nie może zapłacić nic, inwalida jest nic nie wart. Pracodawcy wstrzymują się z tworzeniem nowych miejsc pracy do czasu, aż kasa funduszu znowu się zapełni. A na stanowiskach utworzonych specjalnie dla obsługi inwalidów poszukujących pracy znowu zaczęła przepływać jakieś dokumenty. Podobno przyszły rok ma przynieść zmiany na lepsze, tymczasem jednak inwalidzi muszą się bić o miotły.

NINA NOWOSAD

PS Pani Alicja została zatrudniona jako sprzątaczkka. Na razie na miesiąc. Problem jednak w tym, że teraz ludziom marzy się takie zajęcie na stałe.

Imię i nazwisko bohaterki zostało zmienione.

Wyklęci przez spółdzielnię

ANNA BIAŁECKA

Najpierw odczytano dane dotyczące ich zadłużenia - od jak dawna nie płacą za mieszkanie, jak wysokie są nrosłe przez lata odsetki oraz koszty komornicze. Później dawano im ostatnią szansę. Musieli stanąć

przed kilkudziesięcioma przedstawicielami rad osiedli i w kilku zdaniach przekonać ich, że uregulują zaległości. Ostatnie zdanie "skazanego" nie zawsze było przekonywujące.

- Spłacę wszystko. Od stycznia zaczęę regularnie płacić czynsz - obiecywała kobieta, która ostatniej wpłaty dokonała w lipcu 1991 roku, a jej zadłużenie wobec SM "Nadodrże" w Głogowie wynosi ponad 67 mln zł. Obydwoje z mężem nie pracują, mają na utrzymaniu troje dzieci. W wyniku głosowania przedstawicieli SM, decyzja Rady Nadzorczej o wykluczeniu kobiety z członkostwa spółdzielni mieszkaniowej, utrzymana została w mocy. Nikt nie widział w tym przypadku szansy na choć częściowe odzyskanie pieniędzy.

- Nie możemy kierować się sentymentami - twierdzi jeden z przedstawicieli SM. Podnosząc mandat w czasie głosowania, musimy przede wszystkim pamiętać o interesie innych spółdzielców, którzy ponoszą koszty utrzymania zadłużonych lokali.

W czasie Zgromadzenia Przedstawicieli rozpatrywano 16 spraw. Tylko w trzech przypadkach zdecydowano się uchylić decyzję o wykluczeniu z członkostwa. Jeden dotyczył kobiety, która w ciągu ostatnich trzech miesięcy spłaciła ponad połowę długu i zobowiązała się uregulować wszystko do marca. Inny - mężczyzny, który płaci za czynsz regularnie od roku, a jego zadłużenie z poprzednich lat zmniejsza się. Zostało mu do zapłacenia około 50 mln zł.

- Zarabiam ponad 7 mln zł, stać mnie na czynsz i utrzymanie piątki dzieci. Jednak koszty komornika są tak wysokie, że nie mogę na razie spłacać długu. Jak tylko komornik da mi spokój, a spółdzielnia nie wystąpi o kolejną egzekucję, spłacę wszystko - zapewniał. Spółdzielcy uwierzyli mu.

Zadłużenie lokatorów mieszkań spółdzielczych w Głogowie wynosi grubo ponad 10 mld zł. Wykluczenia z członkostwa stosowane są jedynie wobec osób, które nie płacą czynszu od kilku lat i nic nie wskazuje na to, by ich sytuacja się zmieniła. Wcześniej jednak rady osiedla proponują im zamianę mieszkania na mniejsze i tańsze. Nie było przypadku, by dłużnik skorzystał z takiego rozwiązania.

Do tej pory w głogowskiej spółdzielni zdecydowano o wykluczeniu 40 osób. Sąd, na wniosek SM, nakazuje następnie najczęściej eksmisję z nieprawie już zajmowanego mieszkania i na tym postępowanie wobec "wyklętego" lokatora zwyczaj kończyło się, a dług rósł dalej. W Głogowie nie ma mieszkań zastępczych, choć o konieczności ich wybudowania lub wydzielenia z zasobów komunalnych, SM rozmawia z władzami miasta już od kilku lat. Ciągłe bez skutku.

- Nie możemy eksmitować do mieszkań w naszych zasobach - mówi dyrektor "Nadodrza", Mirosław Dąbrowski. - Bo zgodnie ze statutem, by wyeksmitowany lokator mógł zajmować lokal spółdzielczy, musi być członkiem spółdzielni. A przecież by otrzymał nakaz eksmisji, najpierw musi być wykluczony z członkostwa. I kółko się zamyka, a dłużnicy zajmują nadal nasz lokal i nie płacą.

Decyzja, którą podjęło w ubiegły piątek Walne Zgromadzenie Przedstawicieli, w pewnym sposób pozwoli SM przerwać koło bezsilności i rozwiązać problem nie płacących lokatorów. Wprowadzono zmianę do statutu, która zezwala spółdzielni na wynajmowanie lokali także osobom, nie będącym członkami spółdzielni. Jeżeli najemca, pozbawiony członkostwa za długi, nadal nie będzie płacił za mieszkanie, może ono być wynajęte innej osobie w formie przetargu. Opornemu lokatorowi pozostanie wtedy skorzystanie z propozycji najmu innego mniejszego i tańszego lokalu spółdzielni lub przeprowadzka... na ulicę. Czy w praktyce dojdzie do tego, pokaże dopiero czas.



Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE S.A.

oferuje

nowe, eliminujące inflację
ubezpieczenia:

- na życie
- zapewniające dodatkową emeryturę lub kapitał
- zaopatrzenia dzieci

Głogów
ul. Grodzka 1
Jawor
ul. Lipowa 8
Legnica
ul. Powstańców Śl. 6
Lubin
ul. Odrodzenie 20
Złotoryja
ul. Słowackiego 2

UBEZPIECZ SIEBIE - ZABEZPIECZ SWOJĄ RODZINĘ

Myślę, że w moich instrumentach jest to, do czego dążył Stradivari.

Mistrz

Tadeusz Słodyczka, lutnik z Lubina, w pierwszych dniach grudnia odniósł kolejny sukces. W Ogólnopolskim Konkursie Lutniczym im. Włodzimierza Kamińskiego w Poznaniu zdobył drugą nagrodę za altówkę i dwa medale Związku Polskich Artystów Lutników za najwyższe walory lutnicze skrzypiec 3/4 i altówki.

Jest najbardziej utytułowanym polskim lutnikiem, znanym poza granicami kraju. Stara się bywać wszędzie tam, gdzie "coś" się dzieje. Niedawno był w Kremnie mieście mistrza Nicola Stradivariego. Obok splendoru, to okazja do nowych kontaktów i pozyskania nabywców na instrumenty. Klienci przyjeżdżają z Niemiec, Japonii, Kanady i Ameryki.

Góral z Gubałówki

Jest oczywiście utalentowany, ale sukces, przede wszystkim zawdzięcza góralskiemu uporowi, urodził się bowiem w Gubałówce, szkołę lutniczą ukończył w Nowym Targu. Zamiast zjechać na "wielką miedź", wybrał się do lubińskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych "DEFIL". Przez wiele lat nabierał przekonania, że taśmowa produkcja gitar, wiolonczeli, skrzypiec była daleka od tego, co chciał robić. Dlatego urlopy spędzał u dobrego mistrza lutnictwa Franciszka Marduly, a każde inne wolne chwile "trafił" nad budową własnych instrumentów.

W 1978 roku Słodyczka za mistrzowsko wykonane skrzypce dostał się do związku artystów lutników.

Przełom nastąpił w 1984 roku. Ogłoszono wówczas konkurs lutniczy w Poznaniu. Poprosił w fabryce o półroczny urlop na przygotowanie instrumentu. Kiedy odmówiono, postawił wszystko na jedną kartę. Zwolnił się i rozpoczął przygotowania do pierwszej w życiu konfrontacji. W kilka miesięcy później na poznańskim konkursie...

"Zgarnął" trzy z sześciu możliwych nagród

Spróbował sił w międzynarodowym konkursie im. H. Wieniawskiego. Zajął drugie miejsce i zdobył nagrodę za najpiękniej wykonane skrzypce.

Rok 1993 przyniósł jeden z większych życiowych sukcesów - pierwsze miejsce na konkursie w Pradze za walory lutnicze skrzypiec i srebrny wachlarz od japońskich lutników dla "Najlepszego". W tym roku w konkursie im. P. Czajkowskiego w Moskwie zdobył brązowy medal za altówkę i pierwsze miejsce za walo-

ry lutnicze skrzypiec. Teraz przygotowuje się do kolejnej edycji konkursu Wieniawskiego i międzynarodowego konkursu w Budapeszcie.

- Fortepian może budować zespół ludzi w fabryce czy też manufakturze.

Ze skrzypcami jest inaczej

Potrzebna jest koncepcja jednego człowieka. Myślę, że w moich instrumentach jest to, do czego dążył Stradivari. Daleki jestem od porównań, ale cały czas staram się budować w jego konwencji. Oczywiście zmieniły się czasy, sposób pracy. Korzystamy z doświadczeń pokoleń lutników. Wiadomo na przykład, że płytę spodnią i "boczki" najlepiej budować z jawora faliwego. Płyta wierzchnia i "ślimak" robione są ze świerku drobno i równosłostego. Sam kształt wycinam na pile. Potem przechodzę do obróbki ręcznej, jedynymi narzędziami są noże, dłuta i cykliny - opowiada lutnik.

Nimi kształtuje sklepienie płyt, ich grubość, wycina otwór rezonansowy, mocuje belkę basową itd. Wyczuć, intuicję łączy z fizyką. Specjalnym generatorkiem bada częstotliwość drgań zestrąjanych płyt. A kiedy instrument jest gotowy, wkłada chemia.

Każdy lutnik ma własny sposób mieszania lakierów z żywicą. Słodyczka stosuje lakier spirytusowy i mieszanek z żywic drzew azjatyckich. Momentalnie stygnącą, kleistą substancję nakłada najdroższymi w świecie pędzlami z uszek cieliących, włosia borsuka, sobola, wydry morskiej. Cienka warstwa przezroczystej farby położona na powierzchni instrumentu ma wzmocnić efekt falistości świerka, niemal jak w trójwymiarowej postaci.

Nie każda dusza pasuje do ciała

Trzeci etap to "dostrajanie" instrumentu - szukanie optymalnych walorów dźwięku przez ustawienie pod odpowiednim kątem "stopki" i zamontowanie "duszy". Tak nazywają lutnicy sześciomilimetrowej średnicy kołeczek wystrugany ze sprężystego materiału, najlepiej świerka rosnącego w Tatrach powyżej 1100 metrów n.p.m. Umieszcza się ją we wnętrzu instrumentu, za "nóżką" podstawki. W szufladzie lutnika leży kilkanaście "dusz", nie każda bowiem pasuje do każdego "ciała". Trzeba dopasować odpowiednią - wyjaśnia Słodyczko.

Jeden instrument to 2-3 miesiące pracy. Wybudował już 116 instrumentów. Od czasu wstąpienia do związku każdy z nich firmuje własnym nazwiskiem. Większość skrzypiec trafia na Zachód. Przy czym prosta: skrzypce od lutnika kosztują około 250 milionów złotych.

- Dzieci w szkołach muzycznych w Polsce uczą się na instrumentach "ze sklepu". Często nie nadają się one do nauki gry. Mają brzydkie brzmienie, mało wyrównane dźwięki, nie są nośne, zwykle są za ciężkie.

Zły instrument zniechęca dzieci do nauki. Ośmioletni Łukasz Słodyczka dostał skrzypce od taty. Lutnik sprezentował też skrzypce najbardziej uzdolnionym uczniom lubińskiej szkoły muzycznej.

JADWIGA WARDACH



Fot. JERZY KOSIŃSKI

Nie wystarcza mi malowanie

Rozmowa z ELŻBIETĄ TERLIKOWSKĄ - malarką, scenografem, twórczynią oprawy plastycznej do teledysków i CARMEN, jej suzczą jamniczką - rozmawia Elżbieta Pomorska

● Dawniej dużo jeździłaś po Dolnym Śląsku, często zaglądałaś do Legnicy...

- Jeździć tam, gdzie mam pracę. Dawniej rzeczywiście często bywałam w Legnicy, byłam zapraszana na plenery do Osetnicy, od kiedy plenery umarły i nie mam w Legnicy wystaw, rzadziej przyjeżdżam. Wciąż mam tu wielu przyjaciół srebrników, np. państwa Samockich, których zawsze rada widzę.

● Bywasz raczej w Warszawie.

- Otworzyłam w Stołecznym Centrum Edukacji Kulturalnej w Galerii Abakus na warszawskiej Starówce swoją wystawę, były to fragmenty instalacji "Red" inspirowanej sztuką japońską i gwasze.

● Niedawno wystawiałaś w Istambule?

- Zostałam tam zaproszona na targi sztuki, miałam do dyspozycji tylko sześć metrów kwadratowych i zapełniłam je rysunkami.

● Lubisz instalacje, jesteś po trosze malarką, po trosze rzeźbiarką, a nawet krawcową.

- Nie wystarcza mi malowanie w pojęciu tradycyjnym. Nuży mnie działanie na płaszczyźnie. Nie lubię malarstwa ilustracyjnego ani literatury w malarstwie. Stąd moje nietypowe działania.

● Wszyscy sąsiedzi skarżą się, że ostatnio coś straszliwie tłuczesz.

- Przygotowuję "Pavanę", to będzie moja nowa instalacja.

● Czy inspiracją jest "Pavana na część infantki" Maurice Ravela?

- To także, ale inspirują mnie przede wszystkim "Infantki" Diego Velazqueza. Pragnę stworzyć powtarzające się postaci infantek, aby je zmontować, muszę porobić dziury w materiale - stąd moje tłuczenie. Przebijam je ręcznie przebijakiem i młotkiem - to mordercza, fizyczna robota.

● Gdzie i kiedy pokażesz "Pavanę"?

- 17 lutego 1995 roku otworzę wystawę we wrocławskim BWA.

● Tyle pracy na jeden pokaz?

- Wystawa zostanie powtórzona na wiosnę w Szwecji.

● Dostałaś w tym roku "Złotą Maskę" za scenografię i kostiumy do "Księżniczki Turandot", zrealizowanej w teatrze chorzowskim. Zaczyna się nowy sezon teatralny czy tworzenie tej wielkiej wystawy pozwoli ci myśleć o nowych scenografiach?

- Zostałam na ten sezon zaproszona do teatrów w Kaliszu, Toruniu, Warszawie, Łodzi, Szczeci-



nie, Jeleniej Górze i krążę teraz pomiędzy różnymi miastami Polski.

● A twoje stałe związki z telewizją?

- Będę niebawem pracowała nad kształtem plastycznym recitalu Krzysztofa Dracza. To jest dalszy ciąg moich związków z muzyką. Robiłam już teledyski z Majką Jeżowską, m.in. "Gdyby moja mama z Wysp Bahama". Będę też robić scenografię do sztuki telewizyjnej, którą reżyseruje Jerzy Bielunas.

● Dlaczego scenografia?

- Scenografia... daje duże możliwości, daje uczucie, że stwarza się nowy świat, kreuje się nowy klimat, tworzy image przedstawienia. A jednocześnie trzeba się liczyć z treścią, scenografią nie można przytłoczyć samej sztuki, musi być dopasowana i dyskretna. Natomiast kostiumy trzeba projektować pod konkretnego aktora. Czasem trzeba strojem ukryć jakąś wadę, coś zamaskować, a inne cechy wyeksponować, dopasować kostium do osobowości aktora. To wszystko wciąga mnie w teatralne działania, jest atrakcyjne twórczo.

Podczas rozmowy u naszych róg cały czas kręci się urodziwa ruda jamniczka Carmen. Usiłuje zwrócić na siebie uwagę, wciągnąć gościa do zabawy - czy łatwo być psem artystki?

- Carmen: Kocham swoją panią ale nie lubię, kiedy idzie do pracowni, bo tam straszne zapachy farb przyprowadzają mnie o choroby. Kiedy moja pani pracuje, muszę na nią czekać w domu i bardzo się nudzę.

Gości lubię bardzo, jest wtedy dużo ruchu i radości, a najbardziej kocham tych, którzy się ze mną bawią. Nienawidzę takich, którzy na spacerze zatrzymują moją panią i szczekają do niej. Przecież widzą, że wyszła ze mną.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nie chcą obcych

Pan Hubert M. dowiedział się od znajomych, że Straż Miejska zabrała jego samochód. Zdziwiła go ta wiadomość, podejrzewał nawet znajomych o robienie mu głupiego kawału. Jego citroen stał bowiem w miejscu przy Gwiazdzistej w Głogowie w miejscu dozwolonym do parkowania, miał aktualne i prawdziwe tablice rejestracyjne, a kierowca nie zalegał z opłatą podatku drogowego. Nikt ze Straży Miejskiej nie zawiadomił go o planowanym wywiezieniu auta, a także nie zapytał, czy przypadkiem tego samochodu mu nie skradziono.

Poszedł więc do komendanta SM w Głogowie. Tu potwierdziły się informacje uzyskane od znajomych: samochód wywieziono na "parking" przy wysypisku śmieci. Powód był bardzo prosty, według komendanta oczywiście: samochód z rejestracją obcą (woj. gorzowskie) stał bez ruchu przy głogowskiej ulicy przez miesiąc. Dodatkowym powodem usunięcia samochodu był brak powietrza w trzech kołach. Citroen w bardzo dobrym stanie, bez usz-

kodzonych zamków, został uznany za porzucony. Komendant powoływał się w rozmowie z Hubertem M. na art.41. ustawy z 1 lutego 1983 roku - prawo o ruchu drogowym. Trzeba być jednak niezłym krezusem, by porzucać rzecz o wartości kilkudziesięciu milionów złotych.

Przy wysypisku śmieci stoi kilka samochodów przywiezionych tu przez Straż Miejską, wyróżnia się jednak citroen pana Huberta. Reszta to stare syrenki i trabanty - noclegownie bezdomnych psów.

Hubert M. nie przyjął tłumaczenia komendanta. Złożył skargę do prezydenta miasta. Zapytywał w niej, czy gdyby były napompowane wszystkie koła, jego samochód mógłby stać spokojnie. A może wystarczyłoby powietrze w dwóch kołach, by nikt nie czepiał się pojazdu. W wielu miastach Polski właściciele samochodów, którzy nie mają garaży, stosują zabezpieczenie swojego mienia w sposób odstraszcający wygodnych i spieszących się złodziei - spuszczają z kół powietrze. Czy

powinni się obawiać, że zamiast złodzieja samochód zabiorą im przedstawiciele prawa? Innym kierowcom zdarza się, że ich budżet rodzinny, po opłaceniu podatku drogowego i ubezpieczenia auta, nie pozwala na systematyczne uzupełnienie baku benzyną. Korzystają więc z samochodu tylko w razie konieczności, a nie na co dzień. Czy za to powinna grozić im kara zarekwirowania samochodu przez stróża prawa.

Kierowca żądał w swym piśmie od prezydenta, by zwrócono mu auto, a kosztami obciążono osobę winną przekroczenia kompetencji.

Prezydent jednoznacznie odpowiedział Hubertowi M., że jego samochód został usunięty z ulicy zgodnie z obowiązującymi przepisami. W uzasadnieniu podał między innymi, iż "pozostawienie przez okres około 1,5 miesiąca na terenie Głogowa samochodu z rejestracją inną niż głogowska w stanie technicznym uniemożliwiającym jazdę pozwoliło uznać, że samochód został porzucony".

Nic nie wspominał jednak, dlaczego w Wydziale Komunikacji czy w komendzie policji nie sprawdzono, co dzieje się z właścicielem auta.

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, czy winne jest niedoskonałe prawo, czy też nadgorliwość i dziwnie pojmowany patriotyzm lokalny strażników w czarnych mundurach. Jedno jest pewne - przyjezdni, pilnujcie swych samochodów w Głogowie i nie pozwólcie, by w kołach brakowało powietrza.

ANNA BIAŁECKA

PS Na parkingu na os. Piastów stał przez kilka miesięcy stary żuk bez tablic rejestracyjnych. Strażnicy ustalili właściciela i nakazali mu usunięcie samochodu. Właściciel zobowiązał się wypełnić polecenie. Jednak zamiast tego, przyczepił do żuka tablice rejestracyjne innego pojazdu i auto pozostawił w tym samym miejscu na kolejne 4 miesiące. Pewnie właściciel żuka jest głogowianinem, a to już wystarczy, by mieć specjalne względy.

Władysława C. była przez pięć miesięcy skarbnikiem społecznym w komitecie zajmującym się telefonizacją wsi w podgłogowskiej gminie. Nie wyszło jej to jednak na dobre - stanęła jako oskarżona przed sądem, a wspomnienie telefonu będzie jeszcze długo odbijało się jej nieprzyjemną czkawką.

Jesienią 1993 roku zawiązał się w gminie Grębocice Społeczny Komitet Telefonizacji. Zebrali się zainteresowani ludzie, ustanowili zarząd, przewodniczącego.

Z każdej wsi wybrano jedną osobę do pełnienia funkcji skarbnika. Robota społeczna, raczej niewdzięczna, bo trzeba i po ludziach się nachodzić i na czas rozliczyć z zebranych, cudzych pieniędzy. Jednym ze skarbników została Władysława C.

Zbieranie szło dość sprawnie, na początku nawet rozliczanie nie sprawiało jej problemów. Mimo że ukończyła zaledwie podstawówkę, z rachunkami radziła sobie dobrze. Nawet za dobrze.

Coraz częściej zaczęła zaciągać u siebie "pożyczki", trzymane w domu pieniądze kusily. Zmieniała więc numery na kwitach, jeden bloczek z pokwitowaniami wpłaty po

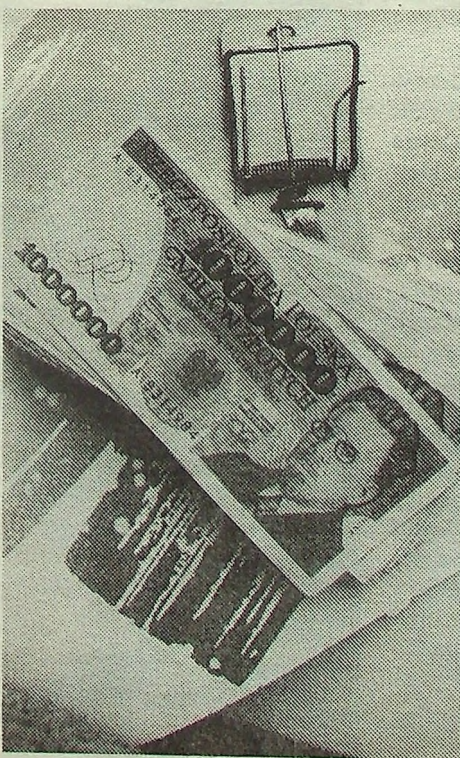
Za cudze pieniądze

prostu spaliła. Ciągle miała nadzieję, że na czas uda jej się zwrócić "pożyczone" pieniądze. Jednak gdy manko osiągnęło już prawie 40 mln zł, trudno było ukryć prowadzony przez kilka miesięcy proceder.

Wreszcie uwagę przewodniczącego komitetu, przed którym miała się rozliczać, zwróciły niektóre rachunki. Powtarzały się na nich numery, brakowało dat. Sprawą zajęła się policja, później prokuratura.

Władysława C. zasiadła na ławie oskarżonych przed Sądem Rejonowym w Głogowie. Nie przyznała się do przywłaszczenia sobie kwoty 39.500.000 zł. Do końca rozprawy utrzymywała, że wzięła jedynie dwadzieścia parę milionów. Sąd nie dał wiary jej tłumaczeniom i skazał ją na 1,5 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na trzy lata oraz zwrot zagarniętych pieniędzy w ciągu 12 miesięcy. Telefonizacja w gminie Grębocice może nieco się opóźnić.

(abl)



Wybuchowy górnik

Nigdy nie należał do najspokojniejszych. Ale o to, że będzie rzucał dynamitem, nikt ze znajomych go nie podejrzewał.

Wiesław J. był zatrudniony w ZG "Sieroszowice" pod ziemią, jako pracownik transportowy. Przez kilka miesięcy ubiegłego roku systematycznie podkradał materiał wybuchowy z magazynku kopalni, raz nawet włamał się do skrzynki z dynamitem. - Poza tym - ponieważ nie każda eksplozja rozsadzania skały powodowała zużycie całego dynamitu wyszukiwał całe laski lub ich fragmenty i przewoził do domu w Grębocicach. Jaką ilość dynamitu i niezbędnych akcesoriów do jego zdetonowania wywiózł z kopalni przez prawie sześć miesięcy, dokładnie nie wiadomo. Jednak na pewno można by to mierzyć w kilogramach, a lont w metrach. Według opinii fachowców, już 50 gram dynamitu może spowodować śmierć człowieka. Wiesław J. mający kontakt z dynamitem niemal na co dzień, niewątpliwie zdawał sobie z tego sprawę. Ostatnio nie układało mu się najlepiej w domu. Żona miała do niego wiele pretensji. Pewnego dnia, gdy wrócił po pracy do domu, zastał list, w którym informowała go, że odchodzi. Zabrała tylko kilka najpotrzebniejszych rzeczy i przeniosła się do rodziców. Postanowił pójść do domu teściów i porozmawiać z żoną. Z miejsca, gdzie trzymał wybuchowe akcesoria, wyjął to, co potrzebne, by spowodować wielkie buuum. Dla dodania sobie odwagi wstąpił jeszcze do pobliskiej kawiarni na kilka głębszych. Po wypiciu alkoholu nie poszedł prosto do teściów.

Trochę na uboczu wsi, w pobliżu torów kolejowych, wyjął paczkę z dynamitem. Złożył wszystko zgodnie ze sztuką. Wybuch pod gołym niebem wywarł na nim większe wrażenie, niż ten w ciemnych korytarzach kopalni. Po pewnym czasie przypomniał sobie, że czeka go jeszcze rozmowa z żoną. Wrócił do domu, uzupełnił zużyty zapas. Znowu wszystko skrupulatnie zawiązał w starą gazetę.

Rozmowa z żoną nie na wiele się zdała. Widocznie rodzinne problemy stały się już zbyt poważne, by od razu chciała wracać z mężem do domu. Był zresztą nieźle wstawiony, a rozmowa z pijanym mężczyzną rzadko kiedy bywa twórcza. Gdy wracał samotnie do domu, było już po 21. Przecho- dząc obok wiejskiej kawiarni, ponownie przygotował ładunek do eksplozji. Wokół znajdowały się liczne zabudowania. Przerzucił go przez ogrodzenie posesji. Huk był niezły. Wiele wystraszonych osób wyjrzało przez okna. Wiesław J. poszedł do domu przespać się.

Na miejscu zdarzenia pozostała wielka wyrwa w ziemi, okna pozbawione szyb i skowyczący z bólu, rozszarpany eksplozją pies właściciela kawiarni.

- Pierwsze co zrobiłem po przybyciu na podwórko, to obejrzałem biednego psa - zeznał później właściciel lokalu. Poprosiłem kogoś o zawiadomienie policji, a sam pojechałem do pobliskiej wsi po weterynarza. Dla psa nie było jednak ratunku - trzeba było go uśpić.

Policja dokładnie penetrowała teren wokół kawiarni. Przybyli także saperzy. Znalaziono kawałki dynamitu i fragmenty starej gazety, dokładnie pasującej do odkrytej później w domu górnika. Ślady i zeznania świadków doprowadziły policjantów do Wiesława J. Po przeprowadzonym dochodzeniu stanął przed Sądem Rejonowym w Głogowie. Przyznał się do wywożenia dynamitu z kopalni, do "zabawy" przy torach. Niepamięcią bronił się przed zarzutem spowodowania szkód wokół kawiarni.

Sąd wymierzył Wiesławowi J. karę pozbawienia wolności na rok i 10 miesięcy z zawieszeniem na 4 lata, grzywnę 4 mln zł oraz nakazał wyrównanie poniesionych przez właściciela kawiarni szkód. Całe szczęście, że kawiarnia w Grębocicach wyprasza gości już o 21.

(abl)

W tym miejscu będziemy informowali Czytelników o sprawach emerytów i rencistów. Wyjaśnić będziemy mniej i bardziej skomplikowane problemy tej części społeczeństwa, omawiać zmieniające się zasady, przedstawiać poglądy zainteresowanych itp. Pragniemy też zająć się niektórymi indywidualnymi sprawami. Czekamy więc na telefony, pytania, listy w kwestiach dotyczących klientów ZUS i KRUS. Na początek informacja o tym, kiedy złożyć wniosek o przyznanie świadczenia.

Kiedy na emeryturę?

Oczywiście, wtedy, kiedy nabędziemy do niej prawa. Poniżej jednak nie zamierzamy zastanawiać się nad ogólnymi regułami, ale nad tym, kiedy złożyć podanie w ZUS o przyznanie takiego świadczenia. Dotyczy to jednak tylko tych potencjalnych emerytów, którzy nabędą odpowiednie uprawnienia w pierwszych miesiącach 1995 roku.

Rzecz w tym, że w 1994 roku do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia, ZUS bierze wynagrodzenia z kolejnych pięciu lat z 13-letniego okresu, poprzedzającego nabycie praw emerytalnych. Natomiast już w przyszłym roku trzeba będzie przedstawić zarobki z kolejnych 6 lat. W obu przypadkach o wyborze najkorzystniejszego okresu decyduje zainteresowany. Wybiera się, oczywiście, najkorzystniejsze lata. Niestety, dodanie zarobków z kolejnego, w 1995 roku szóstego roku, może tylko obniżyć przyszłą podstawę wymiaru świadczenia.

Dla ZUS ważna jest data założenia wniosku o przyznanie np. emerytury. Jeśli potencjalny klient tej firmy złoży wniosek jeszcze w grudniu br., wystarczy gdy przedstawi zarobki z kolejnych 5 lat, gdy jednak wysle podanie w styczniu, musi załączyć swoje wynagrodzenia z następujących po sobie 6 lat. Oplacać będzie się więc pewne kilkumiesięczne przyspieszenie.

ZUS bierze pod uwagę wynagrodzenia, a właściwie ich stosunek do przeciętnej płacy krajowej w poszczególnych latach, tylko za pełne lata, tj. za okresy od stycznia do grudnia. Jeżeli więc kandydat zamierza przejść na emeryturę, np. 1 marca 1995 roku, bo wtedy kończy 60 lub 65 lat, zarobków za styczeń i luty, choćby były wysokie, ZUS nie uwzględni.

Wśród przechodzących na emeryturę bywają też bezrobotni z ostatnich lat. Do ustalenia wymiaru świadczenia wybierają oni wynagrodzenia z 5 lub 6 lat, kiedy jeszcze pracowali, a nie lata pobierania zasiłków dla bezrobotnych. Natomiast do ustalenia wysokości dodatku stażowego liczy się również okres pobierania wspomnianych zasiłków, gdyż wtedy w Urzędzie Pracy płać ZUS odpowiednie składki. Niestety, do wymiaru świadczeń nie uwzględnia się okresów, kiedy to zainteresowany nie miał prawa do zasiłków dla bezrobotnych i nie pracował, choć byłby zarejestrowany w Urzędzie Pracy.

ZDZISŁAW KASPRZYK

Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami

Urzędu Wojewódzkiego



Dyrektor wydziału Waclaw Baran

Oddział Geodezji i Kartografii

Oddziałem kieruje Bogumiła Rembiasz - pokój nr 628, telefon 66-459.

W oddziale załatwiane są sprawy dotyczące prowadzenia państwowego zasobu geodezyjno-kartograficznego i nadzoru nad działalnością państwowej służby geodezyjnej, kartograficznej oraz zapewnienia wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych o znaczeniu wojewódzkim. Zakres działania oddziału obejmuje także gospodarowanie środkami Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Oddział Geodezji i Kartografii nadzoruje rejonowe organy rządowej administracji ogólnej w zakresie ewidencji, klasyfikacji gleboznawczej oraz scaleń i wymiany gruntów, a także w zakresie podziałów nieruchomości. Wymienione sprawy załatwiają pracownicy oddziału - pokój nr 625, telefon 66-327.

Oddział Nieruchomości Nierolnych

Kierownikiem oddziału jest Danuta Statkiewicz - pokój nr 615, telefon 66-337.

Zakres działania tego oddziału obejmuje sprawy:

- uwłaszczania z mocy prawa państwowych osób prawnych,
- komunalizacji mienia ogólnarodowego,
- uwłaszczania kościelnych osób prawnych,
- wydawania zezwoleń na czasowe zajęcie nieruchomości,
- nadzoru nad wykonywaniem zadań i kompetencji przez rejonowe organy rządowej administracji ogólnej w

Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami UW zatrudnia 18 osób i mieści się na VI piętrze gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Dyrektorem wydziału jest Waclaw Baran, a jego zastępcą Julian Olewiński.

W strukturze organizacyjnej wydziału funkcjonują:

- Oddział Geodezji i Kartografii,
- Oddział Nieruchomości Nierolnych,
- Oddział Nieruchomości i Urzędzeń Rolnych
- zespolone stanowisko pracy ds. organizacyjno-finansowych o następujących zakresach działania:

zakresie gospodarki gruntami Skarbu Państwa i wywłaszczania nieruchomości.

Wymienione wyżej sprawy załatwiają pracownicy oddziału:

- w pokoju nr 613; telefon 66-400,
- w pokoju nr 614; telefon 66-429.

Oddział Nieruchomości i Urzędzeń Rolnych

Kierownikiem oddziału jest Andrzej Studziński - pokój nr 624, telefon 66-458.

Oddział załatwia sprawy dotyczące gospodarki gruntami o charakterze rolnym, w tym m.in.:

- organizacji prac związanych z rekultywacją gruntów,
- osadnictwa rolnego,
- przeznaczania gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne,
- przekazywania nieruchomości byłego Państwowego Funduszu Ziemi do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
- nadzoru nad rejonowymi organami rządowej administracji ogólnej w dziedzinie gospodarki ziemią i uwłaszczania emerytów i rencistów rolnych na działkach dożywnotnych i siedliskowych.

- gospodarowania środkami Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

We wszystkich tych sprawach należy kierować się do pracowników oddziału:

- pokój nr 626; telefon 66-461,
- pokój nr 628; telefon 66-459.

Zespolone stanowisko pracy do spraw organizacyjno-finansowych

W ramach Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami funkcjonuje dwuosobowe zespolone stanowisko pracy

ds. organizacyjno-finansowych - pokój nr 627, telefon 66-457.

Poza sprawami o charakterze wewnątrzorganizacyjnym prowadzi sprawy dotyczące Wojewódzkiej Listy Biegłych do szacowania nieruchomości na terenie województwa legnickiego.

Sekretariat Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UW- pokój nr 622, telefony: 299-60 i 66-460; czynny codziennie w godz. od 7.30 do 15.30 (wtorki w godz. 8-16)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pewnego kwietniowego dnia 1991 roku więzień zakładu karnego w Głogowie, Edward W., zgłosił się do sanitariusza na izbie chorych. Narzekał na duszności, miał wrażenie, że gorączkuje, bolała go klatka piersiowa. Mówił, że wziął już wcześniej jakiś antybiotyk, ale mu nie pomógł.

Sanitariusz nie wiedział jak pomóc więźniowi, kazał mu wrócić do celi i przyjść ponownie, gdy do pracy zgłosi się pielęgniarka więzienna.

Edward W. pojawił się w izbie chorych po - nownie już po kilku minutach. Był słaby, drętwiała mu ręka i bolało w mostku. Stwierdziłem, że czas wezwać karetkę pogotowia - ze - znawał później w sądzie więzienny sanitariusz.

Błąd w sztuce

Karetka pogotowia przybyła dość szybko. Dyżur tego dnia pełnił felczer Wincenty S., który zbadał chorego.

Pacjent wyznał, że od kiedy jest za kratkami, to pije sporo "czaju" i że może to ten "czaj" tak go załatwił.

Felczer zaaplikował choremu środek przeciwbólowy w zastrzyku. Podał także tabletkę nitrogliceryny pod język, a później zostawił tabletkę hydroksyzyny na uspokojenie. Kazał więźniowi leżeć spokojnie, a sanitariuszowi obserwować chorego.

Po odjeździe felczera Edward W. poczuł się lepiej. Sanitariusz stwierdził, że może na jakiś czas zostawić go samego i poszedł na obiad. Po dwudziestu minutach zajrzał do celi, by sprawdzić stan więźnia.

- Leżał na podłodze, charczał i miałem wrażenie, że się dusi. Pobiegłem po pomoc.
- Robiliśmy mu masaż serca i sztuczne oddychanie usta-usta. Nie odstępowaliśmy chorego aż do czasu przybycia karetki reanimacyjnej.

Lekarka Halina R. przejęła reanimowanie pacjenta. Był już wtedy nieprzytomny i ustawała praca serca. Gdy jego stan na chwilę się poprawił, wniesiono go do karetki i przewieziono do szpitala. Intensywną reanimację prowadzono w szpitalu przez 45 minut. Nie zdała się na wiele. Więzień Edward W. zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Przyczyną śmierci była ostra niewydolność serca. Pierwsze i bardzo wyraźne objawy zawału nastąpiły (według opinii biegłych) już w czasie wizyty w więzieniu felczera Wincentego S.

Sprawa trafiła do sądu. Biegli uznali jednoznacznie, że postępowanie felczera było niewłaściwe. Przy objawach, jakie zastał badając chorego powinien niezwłocznie odwieźć go do szpitala, gdzie mogłaby mu zostać udzielona pełna i fachowa pomoc.

W ciągu ubiegłych trzech lat sprawa niewiele posunęła się do przodu. Sąd nie miał okazji ustosunkować się do sprawy. Oskarżony nie pojawiał się na rozprawach. W czasie ostatniej rozprawy sąd, nie dając wiary tłumaczeniom oskarżonego, wydał nakaz aresztowania i doprowadzenia go na kolejną rozprawę.

Jeżeli 63-letni Wincenty S. poczuje się źle w celi aresztu, pomocy udzieli mu wezwany lekarz. Oby tylko nie popełnił błędu w sztuce...

Lek życia?

Istnieją dwie grupy ludzi. Jedna bardzo liczna grupa tych, którzy chcieliby brać i druga, której przyjemność sprawia dawanie. Pojęcie "dawać" jest bardzo szerokie. Daje ten, kto wykuwa nowe drogi. Daje ten, kto sam nie mając wiele, poświęca się dla innych. Daje ten, kto kocha nieszczęśliwie, bo nie otrzymując w zamian nic, oddaje całego siebie. To, że my się tu spotykamy, zawdzięczam chyba właśnie temu. Zebrałi się tu ludzie, którzy lubią dawać i umieją się zorganizować! - tymi słowami prof. Jeremi Czaplicki rozpoczął w Chróśniku 1. Walne Zebranie Stowarzyszenia Leczenia Chorych Preparatami Grasiczymi w Polsce, z siedzibą w Lubinie.

Inicjatywa była oddolna

Wystąpili z nią rodzice i opiekunowie dzieci z zespołem Downa, z mózgowym porażeniem dziecięcym oraz rodzice dzieci cierpiących na postępujące zwyrodnienie mózgu. Za główny cel stowarzyszenia postawiło sobie udzielanie pomocy każdemu, kto jej potrzebuje, bez względu na warunki materialne chorych oraz wspieranie prac naukowych i klinicznych zmierzających do szerszego stosowania w leczeniu wyciągów grasic.

Preparat - efekt blisko czterdziestoletniej pracy naukowej - stanowiący wyciąg z grasicy płodu zwierzęcego lub z grasicy w ogóle, jest już uznaną rewelacją.

Grasica, to gruczoł, który w organizmie pełni rolę biologicznego zegara. Badania dwójga naukowców udowodniły, że zegar ten można poruszać w odwrotnym kierunku!



Fot. JERZY KOSIŃSKI

- Każdy człowiek ma swój wiek kalendarzowy i swój wiek biologiczny, które nie zawsze się zgadzają. Podawanie wyciągów embrionalnych i wczesnopłodowych grasic, jak również i wyciągów z grasic cięlecych dojrzałych powoduje to, że...

wskazówki biologicznego zegara się cofają

Można cofnąć te wskazówki do tego stopnia, że układ immunologiczny dorosłych osobników funkcjonuje tak, jakby to był układ immunologiczny z okresu płodowego.

W trakcie badań okazało się, że wszystkie preparaty grasicze, a w szczególności embrionalne mogą regenerować i odmładzać wszystkie tkanki

Wszystkie starzejące się narządy regenerują się do tego stopnia, że każda z komórek staje się młoda i zdrowa.

i narządy. Przedłużyć mogą maksymalny wiek zwierząt, a więc prawdopodobnie i ludzi. Wszystkie starzejące się narządy regenerują się do tego stopnia, że każda z komórek staje się młoda i zdrowa. Przemiany biochemiczne, aktywność enzymatyczna zbliża się do aktywności młodszych osobników. Stąd rośnie bardzo szerokie zastosowanie preparatów grasiczych. Będzie jeszcze większe! - zapewnia prof. Czaplicki.

Nim jednak preparat grasiczy przebojem wejdzie do geriatryi naukowcy pragną pomóc coraz większej rzeszy dzieci rodzących się z porażeniami mózgowymi i zespołem Downa. Profesor pokazuje zdjęcia dziecka poddanego wieloletniej kuracji. Na kolejnych ujęciach zmiany w wyglądzie świadczą o dochodzeniu do normalności. Potwierdzeniem sukcesów leczenia są też obecni na sali.

Żywe dowody

- Nasza córeczka otrzymała preparat w wieku 7 lat. Down już się zdążył rozwinąć. Dzięki preparatowi nastąpił rozwój intelektualny większy niż dotychczas. Dziś jest już w piątej klasie. Czyta!

- Mój syn, z którym nie można było nawiązać kontaktu, bał się otoczenia, zmienił się. Od kiedy zaczął przyjmować preparat, stał się łagodniejszy. Rozmawia z nami normalnie, poprawiła się jego pamięć. Pamięta informacje nawet sprzed pół roku. Na wiosnę zamierzamy oddać go do normalnego przedszkola. Nadal chcielibyśmy go leczyć u profe-

sora - opowiada pełen nadziei ojciec.

Dzieci z zespołem Downa rodzą się z bardzo ograniczoną liczbą komórek mózgowych w warstwie korowej mózgu. Ich ubytek sięga od 20 do 50 procent. Stąd postępowanie w rozwoju tych dzieci jest opóźnione i ograniczone - wyjaśniała współpracownica profesora, prof. Barbara Błońska. - Grasica u tych dzieci nie funkcjonuje należycie i prawidłowo, preparaty są swoistymi substytutami, dzięki którym uzyskuje się lepszy rozwój dzieci i większą ich odporność na choroby infekcyjne. Badania na zwierzętach wykazały, że przez stosowanie preparatów można uzyskać nie tylko regenerację komórek nerwowych, ale...

zwiększyć ich ilość

Wychodząc z założenia, że można uzyskać regenerację układu nerwowego, zastosowano preparat u dzieci z zespołem Downa. Zauważono zahamowanie zespołu "przyspieszonego starzenia".

- Mamy w tej chwili kilkanaścioro dzieci z Downem w szkołach normalnych. Psycholodzy są zadowoleni z ich rozwoju, rodzice też. Pozostaje nam cieszyć się, że można zrobić coś dla tych dzieci - konkluduje prof. Błońska.

Wszelchstronne zastosowanie preparatów grasiczych zapowiada nowy etap nie tylko w procesie leczenia zespołu Downa, porażen mózgowych, lecz także geriatryi i transplantologii. Potwierdził to na spotkaniu prof. Gabriel Turowski z Zakładu Transplantacji i Immunologii z Krakowa, jednocześnie zapewniając, że preparaty grasicze nie wykazują żadnych ubocznych skutków dla organizmu. "Zawsze działają dla jego dobra".

Zabrakło sceptyków

Nie przybyli do Chróśnika oponenti grasicy. Nieufni, obecni na spotkaniu, nie podejmowali dyskusji. Spotkanie przebiegło według ustalonego porządku. Tytuł honorowego członka stowarzyszenia otrzymał prof. Czaplicki i prof. Błońska. W grupie 88 członków zwyczajnych, aż dziewięciu przyjęło również obowiązki członka wspierającego. Zadeklarowały pomoc między innymi: PeBeKa "Micon" Polkowice, firma jubilerska "Szafir" Sosnowiec, "UNITEX", "KSEROMATIC" Legnica oraz Urząd Gminy Lubin. Na prezesa powołano Zdzisława Kłęskiego z Lubina, w którego mieszkaniu mieści się siedziba, wiceprezesem wybrano Piotra Drozda z Legnicy.

Stworzyła się nowa szansa dla chorych.

Na próbach rozgryzienia tajemnic Lubiąża polamało sobie zęby wielu domorosłych badaczy.

Plotki głoszą, że świadków ostatnich dni Trzeciej Rzeszy, pracujących w Lubiążu, obowiązuje do dziś tajemnica. Za zdradę grozi śmierć. Kiedy w 1991 roku reporter tygodnika "Po Prostu" próbował nawiązać kontakt z mieszkającą we Wrocławiu autochtonką zatrudnioną w czasie wojny w fabryce zbrojeniowej w Lubiążu - uzyskał wymijającą odpowiedź.

Dziennikarz, który otrzymał w wielkim zaufaniu adres owej kobiety, dowiedział się że (...) W sprawie Lubiąża informuję, że pracowałam tam, ale było to przed pół wiekiem, a ja jestem osobą bardzo schorowaną. Obawiam się, że i tak niewiele mogłabym Panu pomóc (...). Próba ponownienia kontaktu speliła na niczym. Wkrótce potem Maria N. zmarła.

Od jej przyjaciółki reporter zdołał wyciągnąć tylko tyle, że pani Maria była gońcem w lubiąskiej fabryce, ale nawet nie bardzo pamiętała, kąd wchodziło się do podziemnych hal, bo już na dziedzińcu klasztornym zawiązano jej oczy, a opaskę zdejmowano dopiero po dojechaniu na dół. Według Marii N., fabryka miała dwa, a może nawet trzy podziemne poziomy, gdzie jeńcy i więźniowie pod okiem żołnierzy niemieckich produkowali jakieś ściśle tajne elementy.

W latach 1973-76 częstymi gośćmi byli w Lubiążu Gerhardt Wojschke i Paul Jönsch z Gelsen-Kirchen. Przybywali tu jako turyści, ale nasz kontrwywiad szybko ustalił, że Niemcy ci wcale nie zaglądają do Lubiąża, by podziwiać piękno tej barokowej zabudowy, tylko po to, by przygotować wywózkę ukrytych gdzieś w Lubiążu skarbów i dokumentów z końca wojny. Zawsze zaglądali na stary cmentarz, a zwłaszcza do grobowca rodziny Richterów. Przypuszcza się, że właśnie z podziemi tego grobowca można dostać się do skarbcza. Przybysze z Niemiec musieli o tym wiedzieć, ponieważ w czasie drugiej wojny światowej byli szefami NSDAP i gestapo w Lubiążu.

W latach 70. udało się od pewnego obywatela niemieckiego uzyskać informacje, że w 1945 roku klasztor zamieniono na archiwum i magazyn dzieł sztuki. Według informacji owego Niemca, klasztorne podziemia połączone są tunelami z kościołem parafialnym i podziemną fabryką usytuowaną obok lasu św. Jadwigi. Wzgórze, pod którym miały się znajdować hale, nosi nazwę Trzech Krzyży. Tutaj prawdopodobnie istniało główne wejście do fabryki. Wręcz ze zbliżaniem się wojsk radzieckich bogata miejscowa ludność ukryła w podziemiach fabryki swoje kosztowności. Trafiły tam również bogactwa i zbiory muzealne z kościoła i klasztoru. Nocą, pod osłoną konwojów, do podziemi zwożono skrzynie z tajemniczą zawartością. Na kilka dni przed wkroczeniem Armii Radzieckiej wzgórze uporządkowano. Wjazd do fabryki został zamaskowany, a krzyże usunięte.

Od czasów wojny Lubiąż jest stale obserwowany, a to bezpośrednio przez Niemców-turystów, a to przez autochtonów z Opolskiego. Niemcy prawdopodobnie do

Fabryka, skarbiec i...

dzisiaj mają tajną organizację zreszającą byłych szefów lubiąskiej fabryki, jej pracowników i lubiążan znających dokładnie tajemnice podziemi. Każdy, kto chciałby ujawnić sekrety lub wyprawić się samodzielnie po skarb, musi się liczyć z najgorszym. Podobno kilkunastu członków organizacji zginęło w tajemniczych okolicznościach, bo usiłowało sprzedać tajemnice dziennikarzom. Próbowano zlokalizować organizację. Ślady wiodły do Gelsen-Kirchen i Düsseldorfu. Niestety, nie natrafiono na żaden trop.

Wokół wojennych losów klasztoru toczą się spory między naukowcami a poszukiwaczami skarbów. Jedno wszak wydaje się pewne, w 1936 roku z zespołu klasztorowego wyprowadzono stadninę koni. Zaraz potem przystąpiono do budowy jakichś ważnych dla Niemców obiektów. W tym czasie Lubiąż odwiedził Adolf Hitler. Dla potrzeb lotnictwa obiektu wznosiło Ministerstwo Lotnictwa Rzeszy. Według ocen poszukiwacza prawdy o Lubiążu, Stanisława Siorka, w 1937 roku w podziemnej fabryce rozpoczęto produkcję silników do messerschmittów. Od 1939 do 1942 wyprodukowano tutaj około stu silników do pocisków V-2. Grudzień 1942 to początek seryjnej produkcji V-1. W 1943 natomiast w Lubiążu rozpoczęto wytwarzanie silników na ciekły tlen do rakiet V-2.

Przypuszczenia pana Stanisława zostały potwierdzone podczas rozmów z Luksemburczykami, którzy gościli w Lubiążu kilka lat temu. W latach 1942-43 byli oni internowani w górnych celach klasztoru. Mogli jednak poruszać się po całym obiekcie z wyjątkiem parteru i piwnic. Obowiązywał ich jednak całkowity zakaz wstępu do kościoła i pałacu opatów. W czasie częstych inspekcji obozu internowani zmuszeni byli pod karą śmierci do nieopuszczania

swych pokoi. W tym czasie, prawdopodobnie, Niemcy wwozili do podziemnej fabryki nowych więźniów.

Hipotezy majora Siorka udokumentowane zostały przez Iwonę Zielińską z "Gazety Robotniczej", która kilka lat temu z cyklu reportaży dotarła do nieznanych dokumentów i świadków wojennych losów Lubiąża, m.in. do niezyczącej już autochtonki Marii Kliszko, która pozostała w Polsce, a w czasach wojny była kucharką w fabryce. Przygotowywała posiłki, znoszone potem do podziemi. Według jej relacji, miały tam być trzy ogromne hale, w których pracowali ludzie w białych fartuchach i niemieccy żołnierze. Jeńcy nigdy nie wyjeżdżali na powierzchnię. Nocowali na siennikach.

Według innej relacji, w Lubiążu produkowano nie tylko silniki. Prawdopodobnie znajdowały się tutaj też zakłady Telefunken zajmujące się produkcją radarów. Miała tu być również zupełnie tajna część fabryki, do której zjeżdżano windą. Jeńców z zawiązanymi oczyma prowadzono od bramy opactwa do windy, a potem zwożono gdzieś w dół...

Skoro jest tyle zeznań i hipotez, dlaczego zatem do tej pory nie ma namacalnych dowodów wojennych dziejów lubiąskiej fabryki czy też kilku fabryk? Podejmowano liczne amatorskie wyprawy, ale bez skutku. Jesienią 1982

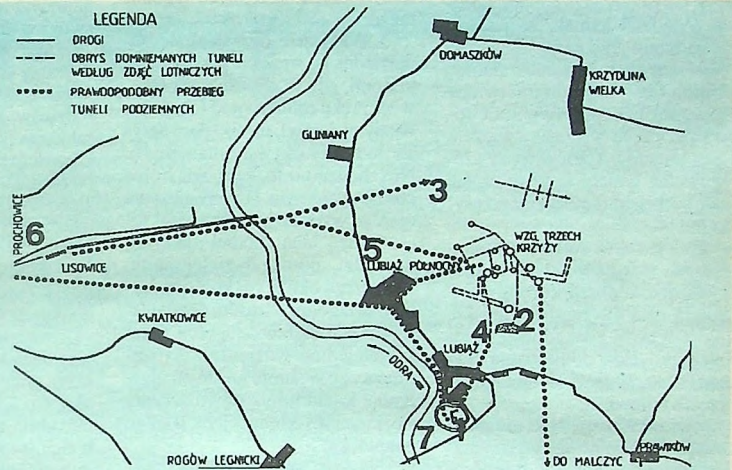
CZESŁAW PAŃCZUK

roku majorowi Siorkowi udało się zorganizować grupę operacyjną MON, której zadaniem było odnalezienie wejścia do podziemnej fabryki. Niestety, wskutek zamieszania wywołanego przez pełnomocnika wojewódzkiego konserwatora zabytków, prace przerwano, a jedynym owocem penetracji było odkrycie starych fragmentów murów obronnych i pieców.

Stanisław Siorek - dziś emerytowany oficer kontrwywiadu, wspomina bardzo intrygującą wizytę, jaką ekipie poszukiwawczej złożyła wówczas pewna autochtonka, która przyjechała, by przekonać się, czego się szuka na terenie byłych fabryk. Jak się potem okazało, pani ta, mieszkająca w Ozimku, w czasie wojny pracowała w Lubiążu. Nie kryła swych kontaktów z ziomkostwem Dolnoślążaków, ale gdy wezwano ją przed Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlero-

wskich, odmówiła składania zeznań. Twierdziła, że niczego już nie pamięta.

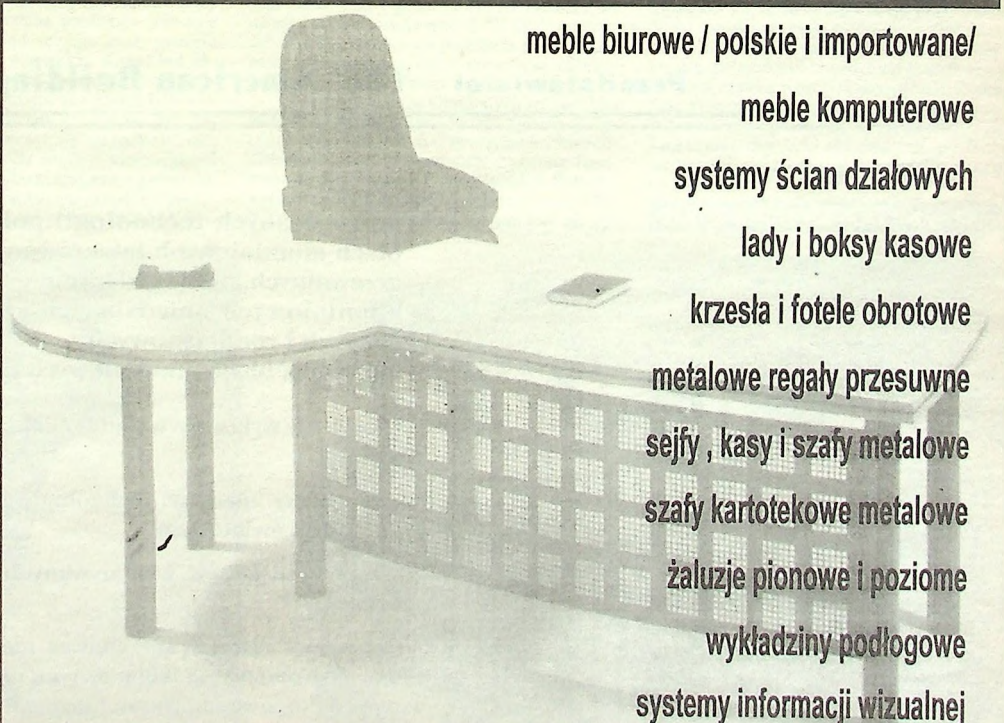
Zaskakujących faktów dostarczyła analiza warstwicowa map lotniczych dokonana przez Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Warszawie. Przekroje terenu sporządzone przez geodetów i kartografów potwierdziły istnienie licznych podziemnych tuneli w Lubiążu. To było w 1986 roku, kiedy MSW skierowało wojsko do wykonania otworów głębinowych w miejscach tuneli widocznych na zdjęciach. Ale do prac tych nigdy nie doszło. Pełnomocnik konserwatora zabytków odmówił współpracy. W piątym dniu akcji, inicjatora penetracji majora Siorka próbowano umieścić w szpitalu psychiatrycznym. Na szczęście, badania nie potwierdziły podejrzeń, ale 8 grudnia prace zostały przerwane i nie podjęte do dziś. Wkrótce Stanisław Siorek musiał pożegnać się ze służbą. W 1987 roku próbował uzyskać u gen. Jaruzelskiego zgodę na wznowienie prac zmierzających do otwarcia podziemi. Bezskutecznie.



1) klasztor, 2) lasek św. Jadwigi, 3) prawdopodobne główne wejście do podziemi, 4) kępulaste obiekty zlokalizowane za pomocą wierceń, 5) Arbeitslager Staettel - nazimny obóz pracy dla jeńców, 6) domniemane położenie hal podziemnych wykorzystywanych przez IG-Farben, 7) przyklasztorze, prawdopodobnie również wykorzystywane do budowy podziemnej fabryki.

KSEROMATIC

59-220 Legnica ul. Heweliusza 7 M tel./076/ 54 05 05 fax/076/ 54 05 15



meble biurowe / polskie i importowane /

meble komputerowe

systemy ścian działowych

lamy i boksy kasowe

krzesła i fotele obrotowe

metalowe regały przesuwne

sejfy, kasy i szafy metalowe

szafy kartotekowe metalowe

żaluzje pionowe i poziome

wykładziny podłogowe

systemy informacji wizualnej

Do Krępej przyjechał z ojcem w 1947 roku. Trafili na ziemię zachodnie prosto z hal karpackich. Dostali gospodarstwo. Zasłynęli w okolicy bardzo szybko, ale nie tylko za sprawą dobrego gospodarstwa. Wyróżniało ich to, że znali się na naprawianiu ludzi i zwierząt.

Na własną rękę

- W górach ojciec, odkąd pamiętam, zawsze naprawiał sąsiadów, ich dzieci, zwierzęta. Górale przychodzili do niego po pomoc z najodleglejszych wsi. A i miastowi się trafiali - wspomina dziś już 60-letni Jan. Zwichnięta czy złamana noga szybko zdrowiała pod jego palcami. Do tego trochę moczenia w wywarze z ziół i po kilku dniach wszystko było jak dawniej.

Już jako mały chłopiec czuł, że ma taki dar jak ojciec. Człuch w palcach, czuł w głowie. Przyglądał się za każdym razem, gdy ojciec naprawiał zepsute kości. Patrzył, jak przyrządza napary ziołowe. Wiedział jednak, że jeszcze nie nadszedł jego czas.

- Pierwszy raz spróbowałem w wojsku. Służyłem w lotnictwie w Poznaniu. Chłopaki wybijali sobie nogi i ręce w czasie ćwiczeń. Żony oficerów i dziewczyny szeregowców łamały nogi w czasie szalonych jazd motorkami po płycie lotniska.

Podczas skoków w sali gimnastycznej, jeden z młodych żołnierzy doznał kontuzji kolana. Wieczorem czuł się bardzo kiepsko. Oficer dyżurny zdecydował, że lekarza sprowadzi dopiero rano. Do tego czasu chłopak dostał tabletki przeciwbólowe.

- Jęczał w nocy. Nikt nie mógł zasnąć. W końcu nie wytrzymałem, kazałem chłopakom przetrzymać go mocno.

Będziesz naprawiał ludzi...

Palce same wyczuły co jest w kolanie nie tak. To trwało chwilę, jakby naprawiał ludzkie kolana od lat. Lotnik spał jak dziecko do rana. Lekarz przyjechał na próżno.

Czas próby

W domu bał się przyznać do swoich umiejętności wypróbowanych w wojsku. Wiedział, że ojciec byłby zły. Kiedyś rozmawiał z nim, że będzie musiał najpierw go wypróbować tak jak kiedyś zrobił to jego ojciec. Czas próby w końcu nadszedł.

Ojciec kazał Janowi usiąść na stolku naprzeciwko, wałną ręką o stół. Wyciągnął ją w stronę syna. Jeden z placów zawisł bezwładnie.

- Napraw to - zwrócił się do syna. - Zobaczę, co umiesz.

- Później wybił mój palec, chciałem, bym poczuł, jak on to robi.

Próby naprawiania powtarzane były tego wieczoru kilkakrotnie. W ciągu następnych tygodni także.

- Widocznie okazałem się odpowiedni, bo wreszcie przyszedł taki dzień, gdy w asyście ojca naprawiłem rękę rolnika spod Głogowa. Kiedy ojciec żył, nie mogłem dotykać ludzi z naszej wsi, tylko obcych. Nie chodziło o to, że mogą zrobić coś źle znajomym. Byłoby ujmą dla ojca, że wyręcza go syn.

Ojciec Jana chodził nie tylko do ludzi, pomagał zwierzętom. Zwłaszcza okulał koniom. Ludzie są łagodni. Czasem doznawali w czasie nastawiania bólu. Okazywali jednak wdzięczność, rozumiejąc, że w sumie niesie on ulgę. Konie kilkakrotnie odwdzięczyły się mocnym kopnięciem starego człowieka.

Na łożu śmierci, ojciec wezwał syna.

ANNA BIAŁECKA

- Będziesz naprawiał ludzi, jak to ja robiłem i twój dziad. Masz dar i będziesz więcej chodził z pomocą niż ja. Nie odmawiaj nikomu. Zabraniam ci jednak zbliżać się do zwierząt. Mogłoby cię ktoś zabić, a przecież jesteś potrzebny ludziom.

W Krępej nikt nie idzie do lekarza

- W robocie spadło mi coś na piętę - mówi jeden z sąsiadów Jana. - Ból był straszny. Pięta bolała, a duży palec robił się fioletowy. Prosto z zakładu pojechałem do domu Jana. Naprawił. Na drugi dzień pojechałem do lekarza. Prześwietlenie wykazało, że wszystko jest w porządku. Dlaczego nie pojechałem od razu do lekarza? Pani, w Krępej nikt nie chodzi do lekarza. Przecież Jan naprawia najlepiej, a poza tym to swój i w dodatku sąsiad.

- We wsi chyba nie ma chałupy, do której nie wzywali Jana - dodaje drugi sąsiad. - Składa dzieciaki, ich rodziców, dziadków. Każdy wie, co robić, jak popsuje mu się kończyzna, kręgosłup czy obojczyk. Trzeba iść po Jana. Tu wszyscy go znają, i nikt złego słowa nie da na niego powiedzieć. Do Jana przyjeżdżają nawet lekarze.

- Przywiozłem do niego kiedyś moją siostrę z dzieckiem - opowiada jeden z gości pana Jana. - Dziewczynkę bardzo bolała głowa, narzekała też na silne bóle szyi, zmniejszało się jej prawe oko. Co lekarze z tym dzieckiem nie robili, ale nic nie pomagało. W końcu stwierdzili, że to może być guz na mózgu. Kazali zrobić prześwietlenie głowy. Zamiast na

prześwietlenie przywieźliśmy dziecko tutaj. Raz dwa znalazł w szyi przesunięty kręgi. Naprawił. Dziecko jest zdrowe, zapomniało o bólu głowy, a matka o jego raku mózgu.

- Naprawiałem już kilkutygodniowe niemowlęta i stare kobiety wające po 120 kg - wspomina pan Jan. - Nie biorę się nigdy za otwarte rany, nie naprawiam też człowieka, który ma chore wnętrze. Pomagam ludziom w różnych miejscach. W domu, czasem w polu, na ławce. Raz nawet nastawiałem "wytchniętą" rękę w palarni sądu w Głogowie. Tam znalazła mnie jakaś kobieta spod Nowej Soli.

Najbardziej pamięta człowieka, który przyszedł do niego z gipsem na obojczyku. Nosił go od pięciu tygodni, a ból nie ustępował, wręcz przeciwnie - narastał.

- Jak zdjął gips, okazało się, że załęgły mu się pod nim wszy. Wszystko było złożone nie tak jak trzeba. Pomogłem mu. Procesował się później z lekarzem, a mnie wezwał na świadka. Powiedziałem, co zobaczyłem pod gipsem. Ale przecież ja nie jestem człowiek uczony, ja tam nie wiem, na czym polegał błąd. Nie wiem też, co postanowił sąd. Ważne, że chłop jest zdrowy.

Pan Jan swojego działania nie nazywa leczeniem czy uzdrawianiem. To jest po prostu naprawianie ludzi. Nie bierze za to pieniędzy. Twierdzi, że kiedyś, jak żył jeszcze ojciec, lekarze przeszkadzali mu w jego praktykach, teraz nie. Wiedzą przecież, że nikomu nie szkodzą - wyznaje ze spokojem.

- Żadne z moich dzieci nie odziedziczyło po mnie daru naprawiania. Ale wiem, że ma go moja najmłodsza wnuczka. Ona będzie chodzić do ludzi więcej niż jej pradziad i ja.

Czteroletnia dziewczynka z jasnymi lokami na głowie uśmiecha się. Głaszcze dziadka po rękach. Jednak pieszczota dziecka, bardziej niż głaskanie, przypomina liczenie kości dłoni...

O mleku kozim mówi się w Polsce, że ma nieprzyjemny zapach i smak. Nic bardziej błędnego. Kozy prawidłowo chowane i żywione dają smaczne i zdrowe mleko.

Mleko kozie w zasadzie nie różni się składem chemicznym od mleka krowiego i zawiera 11-16 proc. suchej masy, 2,5-5,5 proc. tłuszczu, 2,9-4,0 proc. białka (w tym ok. 2,9 proc. kazeiny) i średnio 4,6 proc. laktozy. Kwasowość mleka koziego waha się w granicach 6,0-7,0 SH, a gęstość 1,0280 g/cm.

Skład chemiczny mleka koziego uzależniony jest od rasy zwierzęcia, żywienia, wieku i stadium laktacji.

Składniki mleka koziego są łatwiej przyswajalne przez organizm ludzki aniżeli składniki mleka krowe.

Walory mleka koziego

Mleko kozie jest w naturalny sposób zhomogenizowane - tłuszcz występuje w nim w postaci bardzo drobnych kuleczek tworzących emulsję. Ułatwia to trawienie. Dwukrotnie wyższy jest w kozim tłuszczu udział łatwo przyswajalnych, nasyconych kwasów tłuszczowych o krótkim łańcuchu, tj. kwas kapronowy, kaprylowy i kaprynowy, które nadają koziemu mleku swoisty smak i zapach.

Mleko kozie zawiera znacznie więcej wapnia, potasu, fosforu i chloru niż mleko krowie. Chlor nadaje mu lekko słony smak. Mleko kozie jest bogate w witaminy A, B₁ i B₂, PP, nie zawiera natomiast karotenu, dlatego jest ono białe.

Pod względem odżywczym dostarcza wysokowartościowych białek. Białka serwatkowe (alfa laktoalbumina i beta laktoglobulina) są łatwiej przyswajalne niż kazeina.

Ilość kazeiny w mleku kozim jest zbliżona do zawartości w mleku krowim. W mleku kozim kazeina L₅₁ występuje w niewielkich ilościach, podczas gdy w mleku krowim stanowi ona frakcję ilościowo największą; wg niektórych autorów najprawdopodobniej kazeina L₅₁ jest przyczyną alergicznych uczuleń u dzieci i dorosłych.

Wykazane właściwości mleka kóz świadczą nie tylko o jego zdrowotności, ale także o właściwościach leczniczych.

Picie takiego mleka zaleca się dzieciom z tzw. skazą białkową, osobom starszym i rekonwalescentom.

W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie używa się w szpitalach wyłącznie mleka koziego. W Polsce AR Olsztyn prowadzi badania w Klinice Dziecięcej w Olsztynie. Znane są informacje, że mleko kozie zapewnia sprawność umysłową i długowieczność (długi wiek narodów kaukaskich i bałkańskich), działa leczniczo na owrzodzenia żołądka i choroby płuc. Ponadto wykazuje ochronne działanie przeciw chorobom nowotworowym i leczeniu stwardnienia rozsianego. Charakteryzuje się wysoką "odpornością" na chemiczne skażenie środowiska, zwłaszcza metalami ciężkimi, azotynami i alfatoksynami.

GRAŻYNA MYSŁOWSKA
ODR Piotrowice

ARECO-BUID

Sp. z o. o.

Przedstawiciel The American Building Products

jest WYKONAWCĄ:



- nowoczesnych technologii pokryć dachowych z blach aluminiowych lakierowanych, z pap termozgrzewalnych, dachówki bitumicznej
- aluminiowych, miedzianych i cynkowych rynien ciągłych i rur spustowych
- elewacji z blach aluminiowych oraz winylu

Jesteśmy wykonawcą wielu obiektów w kraju i województwie.

Stosujemy maszyny, technologię i materiały z USA o standardzie światowym.

Najwyższa jakość wykonywanych robót 20-40-letnie gwarancje.

Jesteśmy również sprzedawcą materiałów, akcesorii, służymy doradztwem technicznym, udzielamy autoryzacji innym wykonawcom. Nasza hurtownia mieści się w Lubinie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 89 (stadion GOS).

58sk

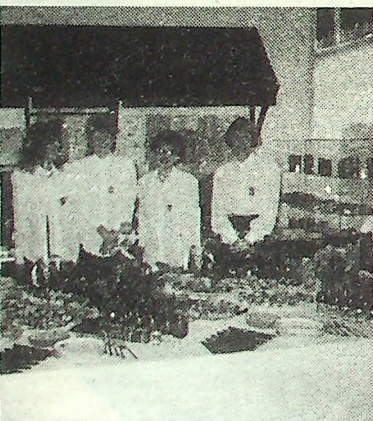
Lokal nazywa się pospolicie i niezbyt zachęcająco. Po prostu "Stółówka". "Urzędu Wojewódzkiego" - dodają niektórzy, ale to niewiele zmienia. Stółówka pozostaje stołówką, czyli miejscem, w którym się zbiorowo karmi.

W lokalu przy placu Słowiańskim, choć jest otwarty dla wszystkich, stoją się głównie pracownicy Urzędu Wojewódzkiego. Czasem można odnieść wrażenie, że dla niektórych obiad w stołówce jest głównym wydarzeniem urzędniczego dnia. Dlatego Marian Tymków (od czasu prywatyzacji, czyli od 1 lutego 1991 roku, szef tego interesu) od samego rana odbiera telefony z sakramentalnym pytaniem: "Co będzie dzisiaj na obiad?" Dzwonią najwięksi, ale pozbawieni wężu smakosze. Ci ze zdrowymi nosami nie dzwonią, bo i bez tego wiedzą, co będzie. System wentylacji w urzędzie nie jest zbyt dobry, dlatego wiadomości (czytaj: zapachy) rozchodzą się błyskawicznie.

Wojewoda je szybko

Wojewoda Ryszard Maraszek, choć też jest stałym klientem stołówki, nie dzwoni nigdy. Dlatego nie wiadomo, o której przyjdzie na obiad. Wpada nie zapowiedziany. Niekiedy je na głównej sali, razem z innymi klientami. Wtedy staje, jak inni, w kolejce, zjada szybko to, co mu podadzą, i ucieka. Najczęściej jada w pokoju na zapleczu, zwanym salą bankietową albo pokojem recepcyjnym. I tam pochłania obiad szybko, bez zbędnej celebracji.

Wojewoda dostaje to, co wszyscy, płaci tyle samo i nigdy nie grymasi. Ryszard Maraszek jest w kwestiach kulinarnych najmniej wymagającym wojewodą. Marian Tymków dziwi się czasami, że ktoś tak mało wymagający w ogóle chodzi po świecie. Poprzednikom - Andrzejowi Głapińskiemu i Stanisławowi Walkowskiemu - też daleko było do rozkapryszonych księżniczek, ale Maraszek pobił pod tym względem wszelkie rekordy. Ani Tymków, ani szef kuchni Ryszard Cebula nie wiedzą, co wojewoda lubi najbardziej. Pani Urszula Maraszek zdradziła nam, że ulubioną potrawą męża jest budyń czekoladowy z sokiem wiśniowym. Nie pogardzi też zupą cebulową i taranką - ale tylko do piwa!



Bankiet na otwarcie salonu "Pierre Cardin" - kelnerki w pełnej gotowości.

O kulinarnych gustach Andrzeja Głapińskiego szefowie stołówki też nie potrafią nic powiedzieć, a o Stanisławie Walkowskim wiedzą tylko, że lubi szaszłyki.

Sala bankietowa

...to osobny rozdział w dziejach stołówki. Za czasów poprzedniej władzy była dostępna tylko dla ścisłego kierownictwa, czyli wojewody, wicewojewody i dyrektora urzędu oraz ich gości. Wojewoda Maraszek nieco zdemokratyzował obyczaje i znac-



Tym razem piwa nie ma, ale szampan już się mrozi.

wski, galantynę i szynkę w sosie tatarskim, oraz bryzol z wołowej połówki z pieczarkami, frytkami i zestawem surówek. Na deser podano lody z owocami. Była też lampka wytrawnego wina

ktował, a i sanepid w garnki nie zaglądał - nawet przy obiedzie gotowanym dla Michała Strąka.

Byli w stołówce politycy (Bronisław Gerek, ambasador Jurij Kaszlew), naukowcy (kardiochirurdzy z kliniki profesora Religi), a nawet biznesmeni z Chin. Ci ostatni spalaszowali szynkę w sosie tatarskim, krem "solferino" oraz fileta z kurczaka z ananasek.

Mało brakowało, a klientem Tymkowa byłby premier Waldemar Pawlak. Podczas letniej wizyty w zagłębiu miedzianym premier miał zjeść w stołówce i obiad, i kolację. Dlatego stołówkę odwiedził...

osobisty lekarz Pawlaka

Najpierw sprawdził stan sanitarny zaplecza, później osobiście obejrzał książeczki zdrowia wszystkich pracowników, a na końcu ustalił jadłospis. Miał być wiejski rosół z kury, a na drugie danie także coś z drobiu, bo takie rzeczy premier Pawlak najbardziej lubi.

Wszystko przygotowano zgodnie z instrukcjami, ale premier nie przyjechał. Na obiad "wykradła" go stołówka z "Rudnej", a kolację zjadł pewnie gdzieś w Warszawie, bo wizyta została w ostatniej chwili skrócona. Specjały przygotowane dla premiera wyłądowny ostatecznie na stole pani wiceminister rolnictwa Marii Zwolińskiej i towarzyszących jej członków rządowej delegacji. Pani minister podróżowała wtedy innym szlakiem niż premier i na obiad zdążyła dojechać.

Dwukrotnie w dziejach urzędu, wojewoda (Stanisław Walkowski) podejmował w stołówce wszystkich swoich pracowników i dzielił się z nimi opłatkiem. W tym roku...

wspólnej wigilii nie będzie

...co nie oznacza, że wojewoda zapomniał o swoich pracownikach. Spotka się ze wszystkimi, ale 30 grudnia. Jeszcze nie wiadomo, co będzie na stole.

A 31 grudnia, po raz pierwszy w historii, w stołówce odbędzie się wielki bal sylwestrowy. Ustalono już cenę (1 mln zł od pary) i menu. Stoly zastawione będą pieczywem, śledziami w oleju, schabem w galarecie, jajkami garnie na szynce, półmiskami szwedzkimi (z kielbasą, polędwicą, szynką, salami i kabanosami), medalionem z pieczarkami, frytkami i bukietem z jarzyn, kurczakami pieczonymi, barszczem czystym z krokietami, napojami chłodzącymi (po 5 sztuk na osobę) i szampanem - jedna butelka na cztery osoby.

WŁODZIMIERZ KALSKI

Co jedzą promineneci

nie rozszerzył grono uprawnionych. Dzięki temu sala niemal cały dzień tętni życiem. Jadają tu dyrektorzy wydziałów, ich zastępcy i rzecznik prasowy wojewody, Wojciech Kondusza (bardzo często w towarzystwie asystenta wojewody - Ryszarda Kurka, kiedyś nierozłączną parą stolowników byli Walkowski i dyrektor urzędu Mirosław Skoczek). Bardzo rzadko zaglądają do stołówki wicewojewoda Zenon Kwaczyc i dyrektor UW Marek Szerbiak. Chyba ludowej wołą domową kuchnię.

Co jakiś czas skromna stołówka zamienia się w ekskluzywny

lokal kategorii "S"

Pierwszy raz stało się tak 18 sierpnia 1991 roku, gdy województwo legnickie odwiedził premier Jan Krzysztof Bielecki. Wojewoda podjął gościa na własnych śmieciach, czyli w sali nr 201, na II piętrze. Cała produkcja gastronomiczna pochodziła z kuchni stołówki. Tylko kelnerów trzeba było wynająć z "Cuprum", bo własnej obsługi Tymków jeszcze wtedy nie miał.

Z premierowskim obiadem dla 26 osób było mnóstwo zachocho. Najpierw ustalenie jadłospisu: potrzebne były konsultacje z Urzędem Rady Ministrów. Później sama produkcja. Na ręce kucharzy nonstop, od samego rana, patrzyło czworo specjalistów z sanepidu. Kłopot był także z dostarczeniem posiłków na miejsce biesiady. Każdy, kto choć trochę zna gmach UW wie, jak daleko jest z kuchni do sali nr 201. Na szczęście obiad skończył się szczęśliwie, nikt nie umarł, a wojewoda wręczył kierownikowi stołówki list pochwalny za sprawną organizację.

Tego dnia było bardzo gorąco także z powodu upału, więc na obiad podano chłodnik lite-

(lub szklanka piwa żywieckiego - do wyboru), owoce, kawa, herbata i napoje chłodzące.

Obiad premiera był małą imprezką, w porównaniu do przyjęcia wydanego 29 maja 1992 roku z okazji ingresu biskupa legnickiego Tadeusza Rybaka. Samych...

gości w sutannach było blisko dwustu

...a prócz nich świeccy oficiele z trzech województw. Tak wielka ilość gości sprawiła, że przyjęcie odbyło się na stojąco, przy "angielskim" stole zastawionym różnego rodzaju kanapkami, wędlinami, schabem, galantyną, owocami i napojami. Nie było tylko żadnego alkoholu, nawet kropli szampana! Tym razem obyło się też bez nadzoru sanepidu.

Inną pamiętną "stojącą" imprezę obsługiwała ludziska ze stołówki 13 września 1993 roku w legnickim Muzeum Okręgowym. Okazją była wyprowadzka wojsk rosyjskich z Legnicy,

wojewoda żegnał się z generałami

Przyjęcie trwało ponad osiem godzin, a w tym czasie nikt z gości nawet na moment nie usiadł, co zasługuje na wpis do "Księgi Guinnessa". Stół był zastawiony podobnie, jak na ingresowym przyjęciu, z jedną zasadniczą różnicą: pękło kilka (naście) litrów wódki.

Lista prominentów karmionych w legnickiej stołówce jest tak długa, że nie sposób wszystkich wymienić. Jadali tu ministrowie i wiceministrowie (Anna Urbanowicz, Zygmunt Hortmanowicz, Kazimierz Dera, Stanisław Żelichowski, Wiesław Kaczmarek). Ministrowie nie byli kłopotliwymi gośćmi. Jadłospisu nikt nie dy-



Nikt z gości nawet na moment nie usiadł (ani się nie przewrócił).



Już po obiedzie. Ambasador Jurij Kaszlew z wdzięczności przytuła kelnerkę.

Blżej nowego prawa pracy

Zmiany w stosunkach pracy

W nowej regulacji prawnej dotychczasowy art. 18 par. 1 otrzymuje brzmienie: "Postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na podstawie których powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy".

Ten zapis w sposób radykalny zmienia rolę umowy o pracę i jednocześnie daje dużą swobodę kształtowania stosunków pracy (np. umowa o pracę - kontrakt kierowniczy). Umowa o pracę, w tym stanie prawnym, będzie mogła kształtować prawa i obowiązki stron stosunku pracy zgodnie z wolą stron. Należy wyjaśnić, że w stosunku pracy

występują zawsze dwie strony, tj. pracodawca i pracownik. Przez stosunek pracy natomiast należy rozumieć zgodne oświadczenie woli stron, w myśl którego pracownik zobowiązuje się do wykonania

pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Dotychczasowe postanowienia umów o pracę są zdeterminowane treścią przepisów prawa pracy, w związku z czym wymagana jest zgodność umowy z tymi przepisami, co oznacza, że umowa nie może być zawierana zgodnie z wolą stron. Zmiana treści art. 18 powoduje, że wymagana zgodność z przepisami prawa pracy będzie pełnił funkcję gwarancji nienaruszenia umowy standardowych wynikających z tych przepisów, przy równoczesnej swobodzie - co będzie nowością - kształtowania w umowie warunków zatrudnienia w sposób korzystniejszy dla pracownika.



Dalsze istotne zmiany w zakresie umów o pracę zawiera art. 29 regulujący obecnie podstawowe elementy treści umów o pracę i formę ich zawierania, są to:

- wymóg określenia w umowie miejsca świadczenia pracy (w świetle prawa wspólnotowego jest to istotny i niezbędny warunek),
- rezygnacja z dotychczasowej regulacji nadającej szczególny charakter obowiązkowi przestrzegania porządku i dyscypliny pracy poprzez zobowiązanie zamieszczenia w umowie stosownej klauzuli,
- określenie nieprzekraczalnego 7-dniowego terminu na potwierdzenie przez pracodawcę na piśmie rodzaju zawartej z pracownikiem umowy o pracę. Niedopełnienie tego obowiązku jest wykroczeniem przeciwko prawom pracownika (art. 281 Kp).

ZMIANY OKRESÓW PRÓBNYCH przy zawieraniu umów o pracę.

Art. 25 nowej regulacji prawnej kodeksu pracy mówi, że każda z umów może być poprzedzona umową na okres próbny, nie przekraczający 3 miesięcy. Jest to bardzo istotna zmiana obecnego stanu prawnego. Należy przypomnieć, że w świetle obecnych przepisów prawa okres próbny jest zróżnicowany i wynosi: dla ogółu pracowników nie może przekraczać 2 tygodni, dla pracowników angażowanych na stanowiska kierownicze, samodzielne bądź związane z materialną odpowiedzialnością - do 3 miesięcy.

ZMIANY ZAWIERANIA UMÓW O PRACĘ NA CZAS OKREŚLONY. Do obecnej regulacji zawartej w art. 25 dodaje się art. 25,1 w brzmieniu: "zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły taką umowę na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między ustaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła 1 miesiąca, jest równoznaczna w stosunkach prawnych z zawarciem umowy na czas nieokreślony".

Zmiana ta jest niezwykle istotna, bowiem zmierza ona do ograniczenia powszechnie występującego w ostatnich latach niekorzystnego zjawiska wielokrotnego zawierania między tymi samymi stronami umów o pracę na czas określony.

Regulacja ta będzie funkcjonowała równocześnie z innym środkiem ochrony prawnej pracownika, który wynika z art. 189 kodeksu postępowania cywilnego, cyt. "Powód może zażądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny".

Na tej podstawie pracownik może dochodzić przed sądem pracy roszczenia o ustalenie, że jest zatrudniony u danego pracodawcy na czas nieokreślony, gdy taki stan rzeczy wynika z faktu wielokrotnego, w sposób ciągły, zawierania między stronami umów na czas określony.

ZOFIA SABAT

PS Autorka, kierownik Oddziału Kadr i Szkolenia UW, czeka na pytania z zakresu prawa pracy pod numerem telefonu 66-336.

"Wędrująca szkoła"

W nawiązaniu do artykułu "Wędrująca szkoła" Pani Marleny Mokrzanowskiej zamieszczonego w "Konkretach" nr 1165 z dnia 8 grudnia 1994 r. chcemy przedstawić punkt widzenia nauczycieli likwidowanej Szkoły Podstawowej Nr 13, będącej częścią Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubinie.

Ponieważ dzieci i sprawy ich dotyczące nigdy nie były nam obojętne, nie potrafimy przejść do porządku dziennego nad kontrowersyjnymi decyzjami podjętymi przez pracowników Oświaty: Panią Janinę Kosmalską i Panią Alicję Kopestyńską.

Wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi ta pięknie usytuowana i funkcjonalna szkoła podstawowa, nim na dobre zaczęła się rozwijać, skutkiem owych kontrowersyjnych decyzji obu Pań, ulega sukcesywnej likwidacji (są jeszcze kl. VII i VIII - 408 dzieci). Ani Pani Alicja Kopestyńska, ani Pani Janina Kosmalska nie uwzględniły merytorycznych argumentów zawartych w licznych odwołaniach władz szkoły, jak też stanowiska Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej w Lubinie. Kuratorium nie udzieliło również merytorycznej odpowiedzi podającej uzasadnienie takiej właśnie decyzji. Jak bardzo było potrzebne utworzenie IV LO w Lubinie, dzisiaj widać wyraźnie. W ciągu trzech lat z trudem skompletowano 18 klas (524 uczniów). W związku z takim rozwojem sytuacji zasadne jest istnienie pełnej szkoły podstawowej jako części Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Na to się jednak nie zanoszą, ponieważ Pani A. Kopestyńska nim przestała być Kuratorem Oświaty podjęła następną, naszym zdaniem, godną pożałowania decyzję. Zlokalizowała w budynku ZSO Zespołu Szkół Zawodowych. Aktualnie są to cztery drugie klasy Liceum Handlowego. Obie decyzje reorganizacyjne zostały podjęte w sposób woluntarystyczny. Istnieją więc uzasadnione przesłanki o zamierzeniu likwidacji IV LO, o szkole podstawowej nie wspominając.

Zastanawiamy się, jak to jest, że zdecydowana większość rodziców, a szczególnie matek, mimo że nie studiowały pedagogiki i psychologii, zawsze najtroskliwszą i najserdeczniejszą opieką otacza najmłodsze ze swoich dzieci. Jak to się więc stało, że kobiety decydentki, pedagogizy z długoletnim doświadczeniem zawodowym, postąpiły wręcz odwrotnie.

Ona zrobiła UFO

Legnicka młodzież na dyskotece jeździła przez lata do Bolesławca i Wrocławia. Od kilku dni w zabytkowym Teatrze Letnim działa jedna z największych w kraju sal tanecznych. To właśnie stąd pochodzą tajemnicze kręgi, które niektórzy legniczanie wzięli za UFO.

W piątek, na dwie godziny przed otwarciem, stolarze przybijali ostatnie gwoździe, a po sali krążyło dziesięć odkurzaczy. Inauguracja wypadła znakomicie. Do dyskoteki "Sun Light" przybyli prezydenci miasta, biznesmeni. Stoly uginęły się od zakąsek, kelnerzy pilnowali, by nikt nie trzymał pustej lampki. Na scenie (i przed) można było podziwiać między innymi Aloszę Awdiejewa z "Piwnicy Pod Baranami", najlepszych tancerzy legnickiego "Lwa" i aktorów z CS-TD. Dariusz Sosiński po raz "enty" przeprowadził aukcję dzieła pt. "Little Black Boy". Tym razem czarna kropka po-

Z czterech szkół podstawowych usytuowanych na osiedlu "Przylesie" postawili w stan likwidacji tę najnowszą, najbardziej funkcjonalną i jedyną szkołę podstawową z basenem. Nie jest tajemnicą przecież, że wiele dzieci ma wady kośćca, głównie kręgosłupa i nie jest też tajemnicą, że pływanie daje dzieciom nie tylko wiele radości, ale głównie koryguje te wady. Jednym słowem, łączy przyjemne z pożytecznym. Nie zdarza się, żeby dzieci unikały lekcji wychowania fizycznego na basenie, czego nie można powiedzieć o młodzieży ze szkoły średniej. Zresztą parametry basenu (170 cm głębokości) odpowiadają dzieciom w wieku szkoły podstawowej, a nie młodzieży licealnej. Naszym zdaniem, jest to zasadniczy powód, dla którego powinna być w tym budynku szkoła podstawowa z prawdziwego zdarzenia. Są i inne ważne powody przemawiające za istnieniem szkoły podstawowej. Jest duża sala gimnastyczna i dwa pomieszczenia zaadaptowane na małe sale gimnastyczne do ćwiczeń. Są też boiska do prowadzenia wszystkich gier zespołowych oraz bieżnia i skocznia.

Warunki takie umożliwiają nauczycielom wychowania fizycznego prowadzenie zajęć na wysokim poziomie.

Nie bez znaczenia jest istnienie dużego trawiastego i bezpiecznego terenu, który daje dzieciom maksimum nieskrępowanej swobody. Ważna jest również trafiona architektura budynku. Hałas i gwar "rozłożony" jest na 3 części; główną i dwa skrzydła. Sprawa to wrażenie, że budynek jest wy-ciszony.

Reasumując: Zasadnicza Szkoła Zawodowa ze względu na fatalny stan budynku, w którym aktualnie funkcjonuje, bezwzględnie powinna zająć inny budynek, ale czy budynek ZSO?

Czy nie bardziej sensowne byłoby przeznaczanie na ten cel SP-10 lub SP-11, jednej z dwóch szkół sąsiadujących ze sobą w centralnej części "Przylesia", obie bez basenów. Co stoi na przeszkodzie, żeby dzieci jednej z tych szkół łącznie z nauczycielami przeszły do ZSO. Przecież dzieci z rejonu SP-13 przejęła SP-10 i SP-11. Interesujące jest, że Dyrekcja SP-10 ogłosiła chęć wynajęcia sal za odpłatnością na różne cele. Taką sytuację stwarza brak kompletu uczniów w klasach. Czemu więc dzieci będą musiały maszerować do tych dwóch szkół z osiedla domków jednorodzinnych, którego powstanie jest już zatwierdzone, a usytuowane będzie pod lasem. Wreszcie maluchy muszą funkcjonować w SP-12 (kl. I-IV - 367 uczniów), mieszczącego się w budynku byłego przedszkola, którego zresztą w tej części osiedla brakuje.

Interesuje nas sensowny powód takiego stanu rzeczy. Interesuje nas również stanowisko w tej kwestii władz miasta, lekarzy ortopedów i wreszcie rodziców.

Mam nadzieję, że Pan Kurator dr Krzysztof Kostrzanowski, nim podejmie wiążącą decyzję, uwzględni nasze sugestie, wynikające ze szczerzej troski o najmłodszych.

Rada Pedagogiczna i Rada Szkoły Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubinie
11 nieczytelnych podpisów.

Co czeka emerytów w Urzędzie Skarbowym

Jestem rencistką PKP. Dowiedziałam się w Urzędzie Skarbowym w Bolesławcu, że emerytom i rencistom PKP należy się zwrot podatku dochodowego od osób fizycznych pobranego od deputatu za 1992 r. Tam też otrzymałam wzór druku i informacje, że mam się zgłosić do podległego terytorialnie Urzędu Skarbowego w Złotorzy, który posiada wykaz wszystkich uprawnionych do zwrotu ww. podatku. Wraz z innymi emerytami pojechalismy do Złotorzy, zakupiliśmy wymagane znaczki skarbowe wartości 15 tys. zł i chcieliśmy nasze wnioski złożyć - zgodnie z informacją - w pokoju nr 3.

Niestety, zachowania urzędniczek tam pracujących, mimo jak najlepszych chęci, nie można było nazwać poprawnym, a tym bardziej uprzejmym.

Pani ta, w bardzo niegrzeczny sposób kazała nam jechać do Olsztyna, aby dowiedzieć się, o jaką kwotę chodzi. Takiej samej "dobrej rady" udzieliła nam pani kierownik urzędu, przez długi okres sugerując, że nie posiada żadnego wykazu. Dopiero gdy jeden z emerytów powiedział, że gdy dzwonił do tej pani trzy dni wcześniej, to i wykaz, i jego w tym wykazie nazwisko było, to pani kierowniczką ze sterty papierów wyciągnęła wykaz, narzekając głośno, ile to niepotrzebnej dodatkowej roboty czeka.

Były to bardzo przykre i poniżające dla nas godziny spędzone w Urzędzie Skarbowym w Złotorzy.

Bardzo proszę w imieniu tych czterystu emerytów i rencistów będących na (ściśle strzeżonym przez panią kierownik urzędu) wykazie o opublikowanie wiadomości, że w Urzędzie Skarbowym w Złotorzy czeka na nich zwrot 216 tys. złotych.

KRYSTYNA PISARSKA
Tomasz Bolesławiecki

cznym światłem" pojawiły się czarne chmury.

Małgorzata Mrocza przeproszała w Radio "L" za sobotnią bijatykę. Porządku w dyskotekę pilnowało za ledwie kilkunastu "bramkarzy", którzy nie wzbudzali u chuliganerii żadnego respektu. Teraz bywalcy plotkują, że na kolejnej imprezie pojawią się ochroniarze - byli komandosi z Afganistanu. Może to jest dobry pomysł.

Gówniarzeria dostała najlepsze disco i tego nie doceniła - mówi, proszący o anonimowość, organizator podobnych potańcówek. - Przecież nie można przy każdym stoliku posadzić policjanta. Nie wiem, czy młodzi legniczanie kiedykolwiek dojrzeją do tak luksusowego lokalu. Z drugiej strony szkoda, by wysiłek właścicieli, którzy wladowali tutaj nie tylko pieniądze ale i dużo czasu, został zmarnowany. To naprawdę tu może być najlepsza dyskoteka w Polsce.

MAREK WINIARSKI



CUPRUM-BANK S.A.

**WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU 1995
ŻYCZY PAŃSTWU
CUPRUM BANK S.A.**

z nami zyskujesz...



Trzy siostry

W stołowym obok telewizora stoi "Krasnyj Oktiabr". Fortepian kupił ojciec od jednego z rosyjskich oficerów. To największy instrument w domu. Poza tym są cztery gitary, trzy akordeony, pianino, syntezator, dwa flety, harmonijka, fagot i cztery klarnety. Jest też zestaw perkusji "Amati". Teraz nikt na niej nie gra, ale kto wie... może któryś z wnuków.

U cysorza grywał

W rodzinie muzyka zawsze była ważna. Praprapradziadek był kapelmistrzem na dworze cesarza Franciszka Józefa. Jego talent podziwiali monarchowie całej Europy. Nawet babcia Piskorowska gra na organkach i akordeonie. Jej brat - Jan, sam zrobił skrzypce i "wycinał" na nich niczym "Janko Muzykant". Jeden z kuzynów robi karierę w orkiestrze reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Wymieniać można długo. Ojciec - Józef Piskorowski przygrywał na zabawach w okolicach Prochowic. Teraz muzyce poświęca swój wolny czas już szóste pokolenie - Alicja, Renata i Patrycja Piskorowskie.

Dom za "Yamahę"

- Wszystko zaczęło się od przypadku - wspomina mama. - Sąsiadka zapisywała swoje dziecko do szkoły muzycznej i przyszła nas też namówić. Dziewczyny zdały egzamin. Alicja miała wtedy siedem lat, Renata dziesięć, a Patrycja dwanaście.

Tata Piskorowski myślał, że taka szkoła to coś w rodzaju kółka zainteresowań. Dziewczyny miały jednak nie mniej pracy niż ojciec-budowlaniec. Z "normalnej" szkoły do muzycznej, a potem jeszcze ćwiczenia w domu. Na dyskoteki i zabawy nie było czasu.

- Wszystko podporządkowaliśmy muzyce - wspomina Kazimierz Piskorowski. - Od dwudziestu lat prowadzę firmę budowlaną. Małą, ale jak dotąd nie miałem ani jednego dnia bez pracy. W czasach gdy było ciężko o instrumenty, wybudowałem jednej pani dom w stanie surowym w zamian za syntezator "Yamaha". Teraz za te pieniądze to nawet piwnicy by się nie postawiło.

Fruwające nuty

Początki jak zwykle były trudne. Patrycja była kiedyś tak załamana, że zostawiła klarnet na moście nad Kaczawą. Renata kilka razy była wyrzucana przez profesorów z klasy. Najpierw wylatywała Renata, a potem kilkadziesiąt "luźnych" kartek z nutami.

- W liceum już było fajnie - mówi Patrycja. - Zaczęły się koncerty i miałyśmy więcej grania. Muzyka jest z nami wszędzie, nawet na wakacjach. Najpierw jeździmy na warsztaty do Dusznik, a potem odpoczywamy w domu w Rokitekach. Jak wieczorem ćwiczymy nad wodą, to do brzegu przypląwa zawsze kilkanaście kajaków i robi się taki "koncert na wodzie". Czy nie żałuję, że nie mam czasu na dyskoteki? Nie... No, może miałyśmy trochę krótsze dzieciństwo.

- A ja to miałam najkrótsze - żali się najmłodsza z sióstr - Alicja.

- Za to gram na największym instrumencie!

Alicja lubi Joe Cockera

Od czasu gdy dziewczyny rozpoczęły naukę w szkole muzycznej, w domu Piskorowskich codziennie brzmi klasyka. Rodzice wcześniej słuchali tego, co zwykle słuchają szarzy obywatele ze średniego pokolenia. Teraz Kazimierz Piskorowski nawet na dancingu nie chodzi, bo nie może słuchać, jak fałszują "kotletowi" muzycy. W domu jest wideo, ale gość nie ma co liczyć, że uda mu się obejrzeć jakiś horror czy inny film. Na kasetach króluje muzyka poważna i wszystkie występy sióstr Piskorowskich.

Wszystkie dużo czytają, mają czas na sport, czyli są... podobne jak ich rówieśnicy. No, może z jednym wyjątkiem. Poświęcają muzyce więcej niż powinny. Nic dziwnego, że Patrycja i Renata są solistkami w Europie, a Alicja gra w tej międzynarodowej orkiestrze nie gorzej od starszych kolegów.

Za rok najstarszą czeka egzamin magisterski, najmłodsza - maturalny. Renata będzie studiować w Akademii Muzycznej we Wrocławiu jeszcze trzy lata.

Pierogi mamy

Dziewczyny lubią pierogi z mięsem, które po mistrzowsku przygotowuje mama. Specjalistką od ciast jest Alicja. Już ma zamówienie na dziesięć ciast, które w najbliższą sobotę wjadą na wigilijny stół Piskorowskich.

- Ciasta i słodczyce jemy z szybkością sarańczy - chwali się Renata i Patrycja. - Na święta czekamy jednak z innych względów. W sobotę przed południem będziemy śpiewać kolędy przy ubieraniu choinki. Potem z całą rodziną idziemy na Pasterkę. Żeby tylko był śnieg...

(maw)

Wojenka, wojenka

Wojenka, wojenka, cożeś ty za pani?
że za tobą idą, że za tobą idą
chłopcy malowani. (bis)

Chłopcy malowani, sami wybierani
wojenko, wojenka, wojenka, wojenka
cożeś ty za pani? (bis)

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi. (bis)

Wojenka, wojenka, co za moc jest
w tobie,
kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
w zimnym leży grobie. (bis)

Hej, sokoły

Hej, tam gdzie znad czarnej wody,
siada na koń kozak młody,
czule żegna się z dziewczyną,
jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej, sokoły,
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
mój stepowy skowroneczku.
Hej, hej, hej, sokoły,
omijajcie góry, lasy, doły,
dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń!

Żal mi, żal mi za dziewczyną,
za zieloną Ukrainą,
żał mi, żal i serce płacze,
żał, że już jej nie zobaczę.

Hej, hej, hej, sokoły...

Ona biedna tam została,
przepióreczka moja mała,
a ja tutaj w obcej stronie,
dniem i nocą tęsknię do niej.

Hej, hej, hej, sokoły...

Pięknych dziewcząt jest niemało,
lecz najczęściej w Ukrainie,
tam me serce pozostało
przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej, sokoły...

Wina, wina, wina, wina dajcie,
a jak umrę pochowajcie,
na zielonej Ukrainie,
przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej, sokoły...

O, mój rozmarynie

O, mój rozmarynie, rozwijaj się!
O, mój rozmarynie, rozwijaj się!
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
zapytam się. (bis)

A jak mi odpowie: nie kocham cię!
A jak mi odpowie: nie kocham cię!
Ulani werbują, strzelcy maszerują,
zaciągnę się. (bis)

Dadzą mi konika cisawego.
Dadzą mi konika cisawego,
i ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
do boku mego. (bis)

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną.
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,
ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
za dziewczyną. (bis)

Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską.
Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską,
żeby mnie bronila, żeby mnie bronila
tam pod Moskwą. (bis)

Powiodą z okopów na bagnety.
Powiodą z okopów na bagnety,
bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie
pocaluje,
ale nie ty. (bis)

Nadszedł czas świętowania. A jak nakaz
przyjaciół przy jadle i napitku należy wsp
to ułatwić, przypominamy teksty kilku na
pieśni biesiadnych

Śpiewnik "Konkretó"

Góralu, czy ci nie żal

Góralu, czy ci nie żal
odchodzić od stron ojczystych?
Świerkowych lasów i hal
I tych potoków srebrzystych?

Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wracaj do hal!

Góral na lasy spoziera
i lzy rękawem ociera,
i góry porzucić trzeba
dla chleba, panie, dla chleba!

Góralu...

Góralu, wróć się do hal,
zostali w chatach ojcowie,
gdy pójdziesz od nich, hen w dal,
cóż z nimi będzie, kto powie?

Góralu...

A góral, jak dziecko płacze,
już może ich nie zobaczę.
I starych porzucić trzeba,
dla chleba, panie, dla chleba.

Góralu...

Góralu, żal mi cię, żal,
z grabkami poszedł i z kosą,
i poszedł z gór swoich w dal,
w starganej guńce szedł boso.

Góralu...

Lecz zanim liść opadł z drzew,
powraca góral do chaty,
na ustach wesóły śpiew,
trzos w rękach niesie bogaty.

Góralu...

Tokaj

Co wieczora tokaj piłem
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
I do rana się bawilem
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
I choć w głowie tego zaszumiało
Serce się do ciebie rwało
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma

Wczoraj znowu tokaj piłem
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
I do rana się bawilem
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
Choć się głowa jak len w polu chwieje
Do wieczora wytrzeźwieje
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma

Potem przyjdę ja do Ciebie
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
A ty przyjmiesz mnie u siebie
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma
I choć z ust mych pachnie wino
Pocalujesz mnie dziewczyno
Mojaś ty, miłaś ty dziewczeczko ma

Marianna

Wczoraj obiecałaś mi
Że zostaniesz mą królową
Wczoraj obiecałaś mi
I w miłości swej niezm
Na długi życia kres

O Maryjanno
Gdybyś była zakochar
Nie spałabyś w tę noc
W tę jedną noc

Dzisiaj gdy do ciebie
By cię zbudzić ukocha
rannego snu
Dzisiaj nie zastałem ci
Bo uciekłaś po kryjom
na rendez-vous

O Maryjanno...

Teraz gdy już wszystk
Gdy do wojska zaciąg
dali mi
Teraz, mam już inną
nem nazywaną
Którą przytulam wciąż

O Maryjanno...

Gdybym miał gitarę

Gdybym miał gitarę
To bym na niej grał
Opowiedziałbym o tej
Którą przeżyłem sam

A wszystko te czarne
Gdybym ja je miał
Za te czarne cudne oc
Serce, duszę bym dał

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercus®
CO LTD.

informuje, że w IV edycji losowania nagród rzeczowych dla posiadaczy Kart Stałego Klienta, które odbyło się 19. 12. 94 r. w TV GOSAT Lubin, na nw. numery padły następujące wygrane:

Suszarka do bielizny AWG 274	01204
Telewizor kolorowy Clatronic 262	04737
Chłodziarka TS 138	01980
Żelazko PHILIPS	06239
Sztućce 70 szt. T19 pozłacane	04164
Sztućce 70 szt. T19 pozłacane	04518
Zamrażarka TZS 50	04548
Dywan bis 2,5 x 3,5	03929
Odkurzacze 10.25.0	03914
Zestaw LEGO 6542 - port	05259
Pralka MD 16	00361
Golarka BRAUN	04454
Radiomagnetofon AW 7140	03850
Sztućce 41 szt. 04A	02180
Sztućce 41 szt. 04A	00843
Dyktafon 6390	02060
Toster TA 2024	01302
Żelazko 274 Lux	04748
Żelazko 274 Lux	08180
Toster TA 2009	02928

Dodatkowe nagrody ufundowali: WHIRPOOL Polska Ltd.
kuchenka mikrofalowa AVM 901 01941
kuchenka mikrofalowa AVM 430 00878

oraz PHILIPS sp. z o.o.
walkman PHILIPS 00661

kasety video PHILIPS: 08158, 01817, 03354, 04524, 00038, 02259, 01544, 03173, 03740, 03807, 03472, 04303, 04570, 02359, 09189, 03866, 03598, 00281, 03494, 03437, 02844, 03352, 06275, 03855, 01956, 03683, 03431, 09652, 00813, 05781, 08124, 08052, 03405, 09525, 02114, 01097, 01153, 00659, 00118, 08627

GRATULUJEMY!!!

Życzymy naszym obecnym i przyszłym Klientom oraz Partnerom pogodnych, ciepłych i miłych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku.

Zapraszamy do naszych placówek handlowych, a szczególnie nowo uruchomionego Domu Handlowego w Polkowicach przy ul. Młyńskiej tel. 45-19-05



ORBIS
LICENCJA

LEGNICA,
ul. Wrocławska 10,
tel. 273-05, 229-23

LUBIN,
ul. Odrodzenia 3, tel. 44-28-02/03

WCZASY, WYCIECZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE, BILETY LOTNICZE,
PROMOWE, KOLEJOWE, PRZEWOZY AUTOKAROWE I UBEZPIECZENIA

IMPREZY OBJAZDOWE:

- EGIPT "Królestwo Faraonów" - 16 dni, II, III, samolot, cena: 1.130 USD
- Izrael - 8 dni, I-II, II-III, samolot, cena: 1.220 USD,
- Tunezja - "Trasa orla" - II, samolot, cena: 1.035 USD
- INDIE - 16 dni, II, samolot, cena: 2.299 USD
- HISZPANIA - PORTUGALIA - 15 dni, samolot, 1.215 USD
- FRANCJA - Paryż, 6 dni, I-V, autokar, cena: 320 USD
- WŁOCHY - 9 dni, II, autokar, cena: 415 USD

IMPREZY SYLWESTRÓWE:

- WŁOCHY - objazd - 7 dni, autokar z Lubina i Legnicy, cena 8.450.000 zł
- PRAGA - 6 dni, autokar, cena: 5.831.000 zł
- WIEDEN - 4 dni, samolot, cena: 433 USD lub 5 dni, autokar, cena: 6.314.000 zł
- PARYŻ - 4 dni, samolot, cena: 946 USD lub 6 dni, autokar - cena: 420 USD
- KOŁOMBO - 10 dni, samolot, cena: 1.518 USD

PONADTO:

IMPREZY WYPOCZYNKOWE:

- NARTY W AUSTRII, FRANCJI, SŁOWENII, NIEMCZECH, CZECHACH, SŁOWACJI - dojazd własny, I-IV, hotele, pensjonaty, apartamenty, pokoje prywatne
- WYSPI KANARYJSKIE - 14 dni, I-IV, samolot, cena: 843 USD
- EGIPT - 12 dni, I-II, samolot, cena: 800 USD
- CYPR - 9 dni, XII - III, samolot, ceny od 648 USD
- TUNEZJA - XII - III, 7 dni, cena już od 624 USD
- MURITIUS - 16 dni, III, samolot, cena: 2.433 USD
- KENIA - Mombasa - 14 dni, I-II, samolot, cena: 2.500 USD

Pobyty całoroczne na dowolną ilość dni: CZECHY I SŁOWACJA
Wypoczynek na HAWAJACH, SEŚZELACH, CEJLONIE, SAFARI W KENII, KARNAWAŁ W RIO i wiele innych

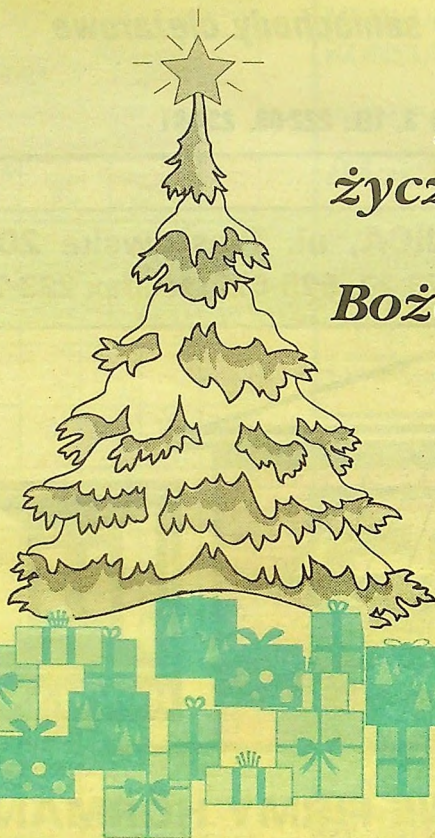
Bogata oferta wczasów krajowych: wycieczek, sanatoryjnych i specjalistycznych.

Zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim klientom życzy
ORBIS
w Lubinie i Legnicy

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI
I ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

minimarket®

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 104
tel. 54-15-81 do 84 fax 54-15-82



*Wszystkim
swoim Klientom
życzymy radosnych
Świąt
Bożego Narodzenia*

*pracownicy
i pracodawcy
firmy*

minimarket

Zapraszamy na zakupy do sklepów w Legnicy, Lubinie, Głogowie i Lesznie, które od 1.01.1995 r. będą funkcjonowały pod nowym szyldem.

W związku z rozszerzeniem zakresu działalności naszej firmy zmieniamy nazwę z Przedsiębiorstwa Handlu Meblami i Artystycznymi Wyposażeniami Wnętrz **minimarket** na Przedsiębiorstwo Meblowe

BAS meble **TER**



Mercedes-Benz

**Samochody osobowe, dostawcze,
zabudowy specjalistyczne,
ciężarowe, ciągniki siodłowe
z silnikami ekologicznymi**

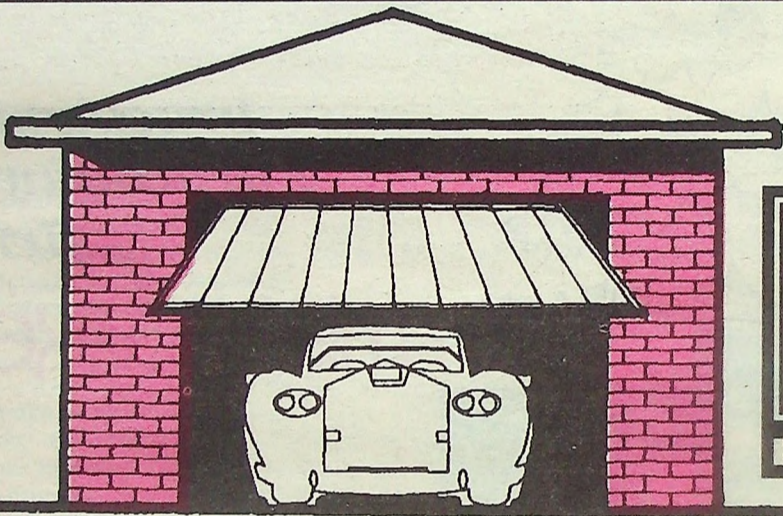
- najniższe ceny • leasing do 4 lat, specjalne warunki
- VAT w ratach i bez odsetek

**Tylko do 31 XII w Jeleniej Górze
WYSOKIE RABATY na samochody ciężarowe**

**SOBIESŁAW ZASADA CENTRUM SA.
ODDZIAŁ JELENIA GÓRA, SŁOWACKIEGO 3, TEL. 222-09, 234-61**



**LEGNICA, ul. Piastowska 20a
tel. 273-27, 525-675, tel./fax 223-70**



BRAMY GARAŻOWE FIRMY HÖRMANN

- sprzedaż • montaż • automatyka

164vgn

FE ADAX
PERSONAL COMPUTER
3 lata gwarancji !!!

- > wysoka jakość
- > oryginalna i nowoczesna obudowa
- > możliwość rozbudowy systemu
- > wymienna szuflada HDD
- > mysz+podkładka+garaż *
- > literatura w języku polskim
- > licencjonowane oprogramowanie DOS 6.2., WINDOWS 3.11.PL, QR-Tekst, Hurf-Junior, SuperMemo, SnapGrafx *
- > instalacja zestawu u klienta

*w zestawach ADVANCED

Od notebook'a do serwera

Każdy ADAXA dziś wybiera!

sprzedaż hurtowa i detaliczna

- drukarek (SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD, EPSON, OKI)
- zasilaczy awaryjnych UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- ponad 100 pozycji literatury komputerowej
- ponad 300 licencjonowanych gier, programów edukacyjnych i użytkowych
- meble komputerowe

MULTIMEDIA
GRAVIS <> AZTECH <> GENIUS <> SONY
SOUND VISION <> QUICK SHOT

SERWIS KOMPUTEROWY

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9-17, sobota 10-14



ALEX
ul. Wrocławska 183, LEGNICA, tel./fax 56-29-73

ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA NA RATY

Ale tylko na dwie! Rozwiązania krzyżówek - wraz z kuponami, prosimy przesłać pod adresem: Redakcja "Konkretów", skr. poczt. 45, 59-220 Legnica. Czekamy do 10 stycznia 1995 r. Każdy ma szansę wylosowania radiomagnetofonu Thomson ufundowanego przez firmę ELEKTRO.

Z RODZINY KOTÓW	IZABELA DLA SWOICH	NABÓJ ĆWICZEBNY
IZRAELSKA METROPOLIA	GIĘDOWA PANIKA	IGRZYSKA
11		30
STAWKA W GRZE		RAJ
ZONA RADZY		OLCHA
		PODWA-LINA
17		
SYN LOJASA I JOKASTY	MORSKA LUB ANGIELSKA SZWEDZKI PORT	BRZEĞ, KRAWĘDZ
MILCZA, GDY DUSZA ŚPIEWA	OSADA KOZACKA	KULSZOWA
	NARTY	
		LASSO
NACZYNIĘ HUTNICZE		W PASZ-PORCIE
DOPŁYW WISŁY		NASZYJNIK Z PEREL
POWOLNY TANIEC TOWARZYSKI	RZEKA W SZWAJCARII, LEWY DOPŁYW RENU	W MAGA-ZYNIE
		STOPIEN SŁUŻBOWY W WOJSKU
		ROZDZIE-LENIE SEPA-RACJA
PRZYKRY ZAPACH, SMROD	ZAMOR-DOWAŁ ABLA	
		NA BRODZIE
OZDOBA	POPRAWIA, USUWA BŁĘDY	W KÓŁKO GRANIASTE
		SZANSA ARGUMENT PRZECIW KOMUS
AWANTURA, SZOPKA	JEDNOSTKA MOMENTU MAGNETYCZNEGO	KRA-DZIEŻ
	W HERBIE ZSRR	
23		SPORT JAPONSKICH GRUBASÓW
ODCIEŃ, NIJANS, ODMIANA	BÓG PO NIEMIECKU	7
		LOKAL GASTRONOMICZNY PRZYBYTEK X MUZY
NAJWYŻSZY MASZT NA STATKU	WAŻNE WYDARZENIE PRZEŁOM	
		SLYNNA SÓL KAPIELOWA
	14	
BATA-LION	NA KÓŁE SAMOCHODU	
		MAŁY KUC SZKOCKI

TELEWIZORY, MAGNETO



PEŁNA OFE

ELEKTRO
LEGNICA, ul. Złota
tel. / fax 52-36-76

SZESZCIAN FOREMNY		SKALECZENIE		SĄSIAD ZZA ODRY					
ODMIANA ISLAMU	4	29	22	5					
ZARŁACZ	POLSKI MOTO-CYKL								
21	18								
12									
DO NIEJ Z KWATAMI 15 MAJA	DZIEKI NIEMU SŁYSZYSZ					KONIEC WYŚCIGU	JEGO WZORZEC W SEVRES POD PARYŻEM	PEK KWIAŁÓW, WIĄZANKA	DRZEWO O GŁADKIM SREBRZYSTYM PIŃJU
2	3					28	25	32	27
MOŻE BYĆ PO BRETON-SKU	OBNIŻKA, LUBYTEK					BÓR GAJ	PRACA, WYSIEK, FATYGA	POCZĄTEK RURY	GŁÓWNY SKŁADNIK POWIETRZA
MA ZIARNA WĘKSZE NIŻ FASOLA	CINZANO, CIOCIOSAN					DNO SKRZYNI	TANIEC LUDOWY W TAKIE DWAUDZIELNYM	KONKURENCJA SPORTOWA LUB TURYSTYCZNA	ZESZYT DO ZAPISKÓW
MOŻE BYĆ MARCOWIA	POHAB, CZAR					6	JELENI KRZYK GODOWY	STATEK NOGOS	LOTĘK
BORUTA	NARZĄD					USZKODZENIE KORY DRZEWNEJ	33	KLERYK	MIEDZY MAXI A MINI
8	34					NARZĄD WZROKU	MIAROWY, JEDNOSTAJNY, REGULARNY	NIEJEDEN W PORTHELU WŁOCHA	WYMARLY PUSTOROZEC
10	13	2	19	24	35				
DWIÓC JAK PALAK	DWIÓC JAK PALAK	DWIÓC JAK PALAK	DWIÓC JAK PALAK	DWIÓC JAK PALAK	DWIÓC JAK PALAK				
19	2	24	35	36	35				

HURTOWNIA ODZIEŻOWA



A M A Z O N I A

- oferuje w cenach producenta
- o bieliznę jedwabną "PRIMA" Biłgoraj
 - o biustonosze "VIKI-STYLE"
 - o dziewiarstwo i ubrania dziecięce "UNI" Głubczyce
 - o figi i slipy "TEGRO" Polska
 - o kurtki damskie, męskie i dziecięce
- Sprzedaż wyłącznie hurtowa

Legnica, ul. Mickiewicza 26, tel./fax (076) 523-770

MERKURY SC KONSULTING GOSPODARCZO-PRAWNY

ogłasza zapisy na kurs

AGENTA CELNEGO

przygotowujący do egzaminu dla osób ubiegających się o prawo wykonywania czynności agencji celnych

Liczba miejsc ograniczona. Bliższe informacje można otrzymać w siedzibie firmy w Legnicy, ul. Reymonta 4, III p., pok. 301, w godz. 9-15 lub pod numerem telefonu 52-30-53 w godz. 8 - 16.

401k



firma poleca:

- o kotły gazowe o mocy od 9 kW do 180 kW
- o kotły węglowe
- o wymienniki ciepła emaliowane od 65 l do 600 l (5 lat gwarancji)
- o usługi w zakresie ślusarstwa
- o instalatorstwo sanitarne ogrzewania i gazu

Produkcja Kotłów Gazowych SC

59-220 Legnica, ul. Kaczawska 9

tel. 54-60-55

Prowadzimy serwis na całym Dolnym Śląsku

57/sv

RENAULT

OFERTA



Renault Laguna
Nie tylko kierowcy kochają samochody

KONTYNGENT '95

Już przyjmujemy zamówienia na wszystkie modele samochodów osobowych Renault w ramach kontyngentu bezcłowego 1995

AUTORYZOWANI PARTNERZY RENAULT

- o JELENIA GÓRA, DZIĘCIOŁOWSKI, ul. Paderewskiego 20, tel. 31-451
- o LUBIN - AUTOSERWIS, ul. Słowińska 23, tel./fax 44-11-11



RENAULT żyje w zgodzie z naturą

Wszystkie modele Renault wyposażone są w trójdrożny katalizator spalin



Krzyżówka na raty

kupon

Nagroda w krzyżówce na raty
DWUKASETOWY RADIO-MAGNETOFON STEREOFONICZNY Z AUTOREWERSEM THOMSON TM 5800

Tuner

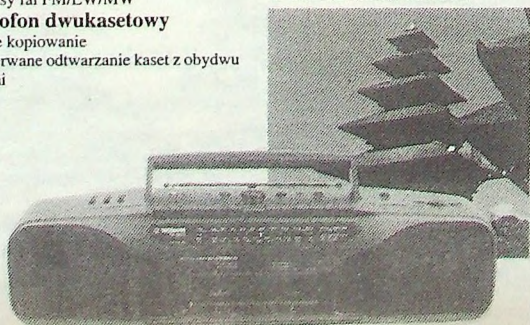
- o 3 zakresy fal FM/L/W/MW

Magnetofon dwukasetowy

- o szybkie kopiowanie
- o nieprzerwane odtwarzanie kaset z obydwu kieszeni

A także

- o system wzmocnienia basów
- o trzypasmowy korektor graficzny
- o gniazdko do podłączenia słuchawek
- o gniazdko do podłączenia mikrofonu
- o gniazdko dodatkowe
- o antena teleskopowa
- o zasilanie z sieci lub baterii



WIDY, WIEŻE

SON

ERTA!

NIKA
yjska 57/61

Centrum Narzędziowe ★ ELEKTROMET ★ HM

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 80,
tel./fax 219-83

*ma zaszczyt zaprosić Państwa do wzajemnie
korzystnej współpracy i zaoferować Państwu:*

- Elektronarzędzia firm Celma i Hitachi
- Narzędzia ślusarskie
- Narzędzia skrawające do metalu
- Narzędzia ściernie
- Sprzęt spawalniczy i elektrody
- Zamki i kłódki

Realizujemy zamówienia planowe
i doraźne!

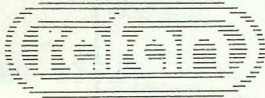
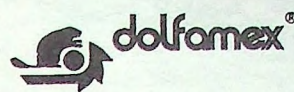
Ceny producentów!

Zapraszamy od 8 do 16, a w soboty robocze od 9 do 14.
Jesteśmy płatnikiem VAT.

NARZĘDZIA TO NASZA SPECJALNOŚĆ!



FABRYKA
WYROBÓW PRECYZYJNYCH



126-vgm

**PAPIER
KOMPUTEROWY**

**KALENDARZE
1995**

**WSZYSTKO
DO BIUR I URZĘDÓW**

MARCONI 59-220 LEGNICA
ul. Nowodworska 11

☎ 50-63-10

45svk



**CENTROZŁOM
WROCLAW**

GŁÓWNA NAGRODA

*Nie czekaj
na zimę*



**KONKURS DLA
DOSTAWCÓW ŻŁOMU
TRWA!!!**

RegulamIn konkursu w naszych oddziałach

**JESIENNA PODWYŻKA
CEN SKUPU !!!**

SKUPUJEMY:

- złom stali i żeliwa - ceny od 800 tys. zł/t
- złom stali stopowych nierdzewnych
- złom metali nieżelaznych

SPRZEDAJEMY:

- wyroby hutnicze
- opał (koks, węgiel) - tani
- cegłę pełną - 2.718 zł
- kostkę brukową RAWBRUK - już od 136.700 zł/m kw.
- płytki z piaskowca - od 353.800 zł/m kw.
- wełnę mineralną - już od 17.762 zł/m kw.
- wyroby sanitarne - tanie
- grzejniki żeliwne - 130.540 zł/żeberko
- inne materiały budowlane

ODDZIAŁ:

- Legnica, ul. Nowodworska 11, tel. 50 60 36, 50 61 79

153vgm

Konzeption II Ubezpieczenia dla Ciebie

Ubezpieczenia majątkowe od ognia i innych zdarzeń losowych oraz kradzieży z włamaniem i rabunku ● ubezpieczenia komunikacyjne OC i AC ● ubezpieczenia mienia w transporcie krajowym i zagranicznym ● ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w tym kontraktowej przewoźnika, spedytora, biur projektowych ● ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków ● ubezpieczenia na życie z zabezpieczeniem emerytalnym ● ubezpieczenia należności celno-podatkowych.

BIURO USŁUG UBEZPIECZENIOWYCH



Konzeption II

Legnica, ul. Wrocławska 28, tel. 606-93, 606-33

Twój ubezpieczeniowy doradca

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Firma poszukuje osób, które chcą podjąć współpracę

49vsk



**Zakład
Produkcji
Opakowań**

59-400 Jawor
ul. Kuziennicza 18
tel. (076) 70-26-41
fax (076) 70-47-59

oferuje

opakowania z tektury falistej

- szyte
- klejone
- wykroje sztancowane
- usługi kartoniarskie
- wydruk w trzech kolorach

Zapraszamy do współpracy

56svk



P.H. "ZET" s. c.
Hurtownia
ul. Wandy 5
Legnica
tel./fax 546000

**PŁYTKI
CERAMICZNE**
z Czech, Słowacji,
z Hiszpanii
oraz z Włoch

KLEJE: Knauf, Atlas, fugi, silikon, gruntowniki, masy samopoziomujące, tynki gipsowe, i ozdobne, środki do konserwacji płytek

**CERAMIKA
SANITARNA**
kompakty, umywalki, dachówki ceramiczne, profile wykończeniowe

249vg

je prastara polska tradycja, w gronie
wólne zaśpiewać. Chcąc Czytelnikom
popularniejszych w naszych domach
świętecznych.

biesiadny w"

Upływa szybko życie

na pewno
wną na jedną noc
być wierna
nienną

Upływa szybko życie,
jak potok mija czas
za rok, za dzień za chwilę
razem nie będzie nas. (bis)

I nasze młode lata
popłyną szybko w dal,
a w sercu pozostanie
tęsknota, smutek żal. (bis)

przyszedł z rana
na - z twego

I póki młode lata
póki wiosenne dni,
o, niech przynajmniej teraz
nie płyną z oczu lzy. (bis)

bie w domu
u - z innym

Choć pamięć po nas zginie,
już za niedługi czas,
niech piosnka w dal popłynie
póki jesteśmy wraz. (bis)

o diabli wzięli
ęśli, karabin

A jeśli losów koło
złączy zerwaną nić,
będziemy znów pospołu
śpiewać, o szczęściu śnić. (bis)

ukochaną, karabi-

Już nadszedł koniec roku.
Wam u rozstajnych dróg,
idącym w świat z otuchą,
niech błogosławi Bóg. (bis)

tarę

Fajki ja nie palę
Wódki nie piję
Tylko z żalu, żalu wielkiego
Ledwo co żyję

milości

A wszystko te czarne oczy...

czy

Ludzie mówią głupi
Po coś ty ją brał
Po coś to dziewczę czarne, figlarne
Mocno pokochał

zeta

A wszystko te czarne oczy...

Lulajże, Jezuniu

Lulajże, Jezuniu, moja perelko,
lulaj ulubione me pieścielko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w placzu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone lkanem usteczki.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże piękniuchny nasz Anioleczku,
lulajże wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże, Jezuniu...

Wśród nocnej ciszy

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi,
wstańcie pasterze Bóg się wam rodzi
Czym prędzej się wybierajcie
Do Betlejem pospieszajcie
Przywitaj Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
z wszystkimi znaki danymi sobie,
jako Bogu cześć Mu dali
A witając zawołali
z wielkiej radości.

Ach, witaj Zbawco, z dawna żądany,
tyle tysięcy lat wyglądany,
na Ciebie króle, prorocy
czekali, a tyś tej nocy
nam się objawił.

I my czekamy, na Ciebie Pana
a skoro przjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą
wierząc, żeś jest pod osobą
chleba i wina.

Pójdźmy wszyscy

Pójdźmy wszyscy do stajenki
Do Jezusa i Paniarki
Powitajmy Małenkiego
I Maryję, Matkę Jego.

Witaj Jezu ukochany
Od patriarchów czekany
Od proroków ogłoszony
Od narodu upragniony.

Witaj Dzieciąteczko w żłobie
Wyznajemy Boga w Tobie
Coś się narodził tej nocy
By nas wyrwać z czarta mocy.



Muzyczny konkurs święteczny

Miłośników muzyki głośniejszej i rozrywkowej zapraszamy do udziału w świątecznym konkursie. Atrakcyjne nagrody czekają na tych, którzy prawidłowo odpowiedzą na wszystkie pytania, a potem uśmiechnie się do nich szczęście w losowaniu. Sześć płyt kompaktowych zafundowały sklepy muzyczne z "Megasamu" i "Madexu". Trzy kasety magnetofonowe to prezent "Rocconesansu". Na odpowiedzi czekamy do 15 stycznia 1995 roku.

1. W którym roku powstał zespół PROLETARYAT?
2. Jak nazywa się wokalistka zespołu HEY?
3. W którym mieście naszego województwa działa najlepszy fanclub kabaretu OT.TO ?
4. Kto jest wokalistą legnickiej grupy RASP?
5. Skąd pochodzi zespół GAGA GODHEAD?
6. Kto jest Twoim ulubionym wykonawcą (zespół, solista)?
7. Wymień przynajmniej trzy grupy ze "stajni" Izabelin.
8. Niedawno w Legnicy razem z ODDZIAŁEM ZAMKNIĘTYM zagrała formacja z Lubina. Jak się nazywa?
9. Podaj tytuł ostatniej płyty zespołu OBSTAWA PREZYDENTA.
10. Jak nazywa się klub muzyczny otwarty niedawno w Bolesławcu?
11. Grupa PIVO zagrała niedawno na Głogowskich Spotkaniach Jazzowych czy na Festiwalu Bluesowym w Bańskiej Bystrzycy?
12. TOTAL SCHIZO pochodzi z.....
Połamania długopisów!
Największe szanse na wygranie płyt mają oczywiście Ci, którzy odpowiedzą na wszystkie pytania...

(maw)

Muzyczny
konkurs świąteczny

kupon



Sam tego chciałeś, Ryszardzie Nowaku

Poseł Najjaśniejszej zabrał głos z trybuny sejmowej. Nie omieszkał o tym podnieść i budującym fakcie powiadomić 49 kuratorów oświaty i wychowania oraz bliżej nieokreśloną liczbę gazet. Koszt tej operacji, mającej na celu upamiętnienie sejmowego wystąpienia z samej trybuny, oceniam na 500 tys. zł. Wyobrażacie sobie? Poseł wydał pięć stów na cel jak najbardziej społeczny! Czytajac str. 22. "Konkretów" z 8.12 br. można poznać szczegóły, ale przypomnę, że chodzi o gimnastykę śródlekcyjną w szkołach podstawowych i ponad. Miałaby, podczas każdej lekcji, trwać trzy minuty i składać się z prostych elementów gimnastycznych (PEG). Pomysł rzucana kolana (PEG nr 1) poczuciem troski o ruchowy rozwój młodego pokolenia i świeżością spojrzenia na problem. "Takowym, jak huta jest nowa", chciałoby się zaśpiewać.

Nauczyciele z dłuższym stażem oraz absolwenci szkół z lat 70. pewnie jeszcze pamiętają głos dyżurnego: "Panie psorze, gimnastyka śródlekcyjna". I wymach ramion (PEG nr 2), i skłon (PEG nr 3), i ryk ucznia, który właśnie wyrzwał czotem o kant ławki. Pamiętamy także inną gimnastykę: apele, meldunki czy hasła będące najlepszym pretekstem do szkolnych jaj. Okazuje się, że można to wymyślić jeszcze raz i w ustawie zapisać jako obowiązkowe.

Można też kulturą fizyczną w szkołach zająć się zupełnie poważnie. Odpowiednie zapisy w ustawach już są, choćby we wciąż obowiązującej Ustawie o Kulturze Fizycznej sport dzieci i młodzieży traktowany jest priorytetowo, ale po co? Trzy minuty w środku lekcji, zdaniem posta, wystarczy i nic nie kosztuje. To nic, że po każdej lekcji następuje przerwa 10-, 15-minutowa i wówczas każde się dzieciom spacerować dostojnie po korytarzach, zamiast pozwolić im się wyszumieć na podwórku. Przerwa ma być od spacerowania, a środek lekcji od walenia czotem w blat.

"Jestem przekonany, że wprowadzenie tego rodzaju praktyk nie spowoduje jakichkolwiek obciążeń finansowych szkół", pisze pan poseł Nowak i prosi o głosy w dyskusji. Oto mój głos: Pośle Ryszardzie ze Szklarskiej Poręby, mam w głębokim poważaniu Pańską troskę o budżet szkół. Jestem całym sercem za! Pod warunkiem, że co 22,5 minuty, podczas debat poselskich sami staniecie przy swoich ławach i: podskok w miejscu (PEG nr 4), i dłonią w czoło (PEG nr 5). Może się szanowne poselstwo w ten sposób dotleni i z trybuny usłyszemy wreszcie konstruktywne stwierdzenia dotyczące kultury fizycznej.

JANUSZ KWAŚNY

Kilkaset milionów kibiców piłkarskich na świecie twierdzi, że gdyby futbol nie istniał, to natychmiast trzeba by go wymyślić. Południowi Amerykanie są zdania, że piłka nożna stworzona została przez Boga. Nam od kilkunastu lat wydaje się, że jest dziełem szatana, który uparł się, byśmy i w tej dziedzinie nie odnieśli żadnego sukcesu. Futbol polski wyraźnie dołuje, a sytuacja w miedziowym regionie jest tego dokładnym odbiciem. Co prawda można pocieszać się faktem, iż legnickie jest w gronie 11, spośród 49 województw, które mają swoje drużyny w ekstraklasie, że mamy dwie drużyny w II lidze, ale pociecha to żadna, skoro bije nas, kto chce.

Pechowa trzynastka

Na 13. miejscach zakończyły jesień dwie nasze drużyny: Zagłębie w I oraz Chrobry w II lidze. Pozycja głogowian

ście Wiesława Wojno, które chyba utwierdziło piłkarzy w opinii, że z tą drużyną już niczego nie da się osiągnąć. Cóż, Wojno poszedł drogą wytyczoną przez swego mistrza - Stanisława Świerka, który w bardzo podobnej sytuacji pozostawił drugoligową Ślęzę, która utraciła już szanse na awans, by bronić przed spadkiem z I ligi Śląsk. Oby na tym analogia się zakończyła, bo Świerk, wraz ze Śląskiem udał się na kwarentannę do niższej klasy rozgrywek.

Moim zdaniem szkoda, że w legnickim klubie nie dokonano zmiany piłkarskiej warty jeszcze przed, bądź na samym początku



Samotna liga

jest niższa od oczekiwań i możliwości zespołu, ale dla Chrobrego to dopiero trzeci sezon w II lidze i wszystko jeszcze przed nim. Bardziej doświadczona Miedź wyprzedza głogowian tylko o pięć miejsc w tabeli i jest to dla wielu kibiców poważne rozczarowanie. Tymczasem dla mnie to zupełnie naturalny stan rzeczy. Po wielkim wysiłku, głównie emocjonalnym, jaki zespół włożył w poprzedni sezon, można było się czegoś takiego spodziewać. Zwłaszcza że sytuacja finansowa nie pozwalała na dokonanie wartościowych wzmocnień, a co najmniej czterech piłkarzy potrzebowało równorzędnych dublerów, by wyrzesać z siebie ochotę do gry. Nie bez wpływu na zespół pozostało odej-

JACEK SZLEMP

piłkarskiej jesieni. Pieniądze z transferów bardzo by się przydały, a wciąż jeszcze jest wielu młodych, utalentowanych piłkarzy w III i IV lidze, którzy występy w Miedzi uznałoby za powód do dumy. Teraz, jeśli plany transferowe zawodników Miedzianki zostaną zrealizowane, to na eksperymenty trzeba będzie poświęcić ligowe rozgrywki. A lista "emigrantów" jest długa. Dziarmaga i Górski czekają na przeprowadzkę do Lubina. Urbaniak i Gajdzis romanują ze Śląskiem. Pacék i Michalski myślą o emeryturze na zachodzie Europy. Na pewno nie zobaczymy już w

zespole Frydryszaka. Chęć opuszczenia klubu awizuje Primel. Od lat o wyjeździe do Niemiec marzy Wójcik. To już dziewięciu piłkarzy z podstawowego składu.

M i e d ź oczekuje też na nowego prezesa zarządu. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Klubu został nim Franciszek Wujcik. Pan Franciszek związany jest z piłką nożną tak długo, że zna każdy ścieg w jej podszewce. I w tym nadzie-

ja na wyjście z dołka. Zwłaszcza że, mimo wcześniejszych zapowiedzi, zdecydował się pozostać w klubie Tadeusz Podwiński, piastujący teraz funkcję przewodniczącego Rady Klubu.

Wzloty i upadki

Najwięcej emocji wzbudza pierwszoligowe Zagłębie. Wielu pyta: jak długo jeszcze pierwszoligowe? Rzucem na taśmę udało się lubinianom umknąć ze strefy spadkowej. Ale analiza tabeli pokazuje, że wcale nie musi być źle. Ścisk w jej środku jest tak wielki, że każda kolejka może prowadzić do ogromnych przetasowań. Z tym że to Zagłębie miało w tym roku rozdawać karty. Powrócił do zespołu, po rekonwalescencji, Świerad. Doszli Przerzywacz, Janeczek i Czajkowski. A z boiska wiało nudą. Teraz trzeba weryfikować pucharowe zapowiedzi sprzed rundy i bacznie oglądać się na rywali, bo chętnych do spadku nie ma wielu. I, niestety, wśród najpoważniejszych kandydatów do degradacji pozostaje Zagłębie. Wiesław Wojno zapowiada nową jakość gry swojej drużyny. Doszedł już Krzyżanowski z Dzierżoniowa. Oczekuje się kolejnych wzmocnień, ale to wszystko sprawia wrażenie doraźnych działań. I chyba jest postawione trochę na głowie. Oblicza drużyny szuka się drogą na skróty, powołując na zgrupowania i testy wciąż nowych zawodników. Tymczasem jest to styl pracy z reprezentacją, a nie w klubie.

Jaka byłaś ligo?

To przykre, ale w naszym regionalnym wydaniu byłaś smutna i szara. Sama więc jesteś sobie winna, że byłaś także samotna. Że wygrały z tobą piwo i telewizory. Teraz od nowa musisz udowodnić, że warto na ciebie liczyć. Pamiętaj jednak, że sam makijaż nie wystarczy.



Zaj. WINCENY KOŁODZIEJSKI

Rakieta za dwa miliony

Szkolne Kluby Sportowe są luksem, na który dzisiaj może sobie pozwolić niewielu.

Ostatnio coraz głośniejsze jest o sukcesach młodych sportowców z Chobieni i Górzyna. To, że jeszcze ktoś tam skacze i biega, jest na pewno zasługą Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Rudnej, które finansuje szkolne zajęcia turystyczne, proekologiczne i sportowe. Jednak pieniądze to nie wszystko.

- Mamy zdolną młodzież - mówi Marek Zawadka, nauczyciel wychowania fizycznego. - Odnosimy sukcesy w lekkiej atletyce, duathlonie i badmintonie.

Joanna Ślęk jest mistrzynią województwa w rzucie dyskiem, Katarzyna Holbecka jest w pierwszej trójce w tej samej dyscyplinie, podobnie jak Magda Zdobylak (biegi przełajowe) i Anna Miękina (rzut oszczepem). Wszystkie dziewczęta reprezentują Chobienię.

Coraz popularniejszy wśród młodzieży jest duathlon. W Grand Prix województwa legnickiego w tej dyscyplinie Magda Zdobylak, Honorata Kulik (Chobienia) i Daniel Plak (Górzyn) znaleźli się na trzeciej pozycji. Jednak prawdziwą potęgą gmina Rudna może się okazać w zupełnie innej konkurencji. W Legnickim Chobienia nie ma równych w badmintonie. W zakończonych przed dwoma tygodniami otwartych mistrzostwach Wrocławia drugi był Wojciech Ożóg, a trzecia Magda Zdobylak.

Sport szkolny w Rudnej nie jest wolny od problemów. Jak wszędzie brakuje pieniędzy. Profesjonalna rakieta do badmintona kosztuje od 600 tysięcy złotych do dwóch milionów. Młodzi lekkoatleci chcieliby jak najczęściej startować, ale w Legnickiem... nie mają gdzie. Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki organizuje mało imprez na stadionie w Lubinie. Ponoć w roku 1995 będzie lepiej, jednak teraz na zawody trzeba jeździć do Wrocławia i Zielonej Góry. Większość dzieci ze szkół podstawowych w gminie pochodzi z rodzin rolniczych. Spadają na nie obowiązki domowe i nic dziwnego, że rodzice niechętnie puszczać dzieci na zajęcia. Z drugiej strony z przyjemnością czytają potem o sportowych sukcesach swoich pociech.

- Nasze plany są ambitne - mówi Marek Zawadka. - Chcemy powalczyć w mistrzostwach Polski w badmintonie. W lutym najlepsi zawodnicy z Rudnej, Chobieni i Górzyna pojadą na obóz do Mielnia, gdzie pod okiem Małgorzaty i Ryszarda Węgrzyn będą "wykuwać" formę. Szkoda tylko, że nie mamy możliwości kontynuowania kariery sportowej w wieku seniora. Tutaj byłaby potrzebna pomoc jakiegoś większego klubu. W przeciwnym przypadku najlepsi znowu wyjadą, by reprezentować barwy klubów zielonogórskich czy poznańskich.

MAREK SZPYRA

Co jest grane?

Wycigi reniferów. Dobiega końca wielki wyciąg reniferów na trasie Biegun Północny - Legnica. Zakonczenie spędzane jest 24 grudnia wraz z pierwszą gwiazdą. Finisz wyciągu oglądać mogą jedynie grzeczni kibice, uczciwi działacze, dobrzy sportowcy i rzetelni dziennikarze sportowi.

Ligowy tydzień

PIŁKA RĘCZNA

I liga kobiet:

- Zagłębie Lubin - Via Wena Warszawa 16:21 (10:7)

Po nieudanym występie w Pucharze Polski, zawodniczki Zagłębia doznały niespodziewanej porażki z warszawiankami wzmocnionymi Białorusinką Mariną Bratienkową, która zadebiutowała w bramce Via Weny.

Zagłębie po 10 meczach zajmuje piąte miejsce w lidze z 10 punktami. Strata do lidera z Lublina wynosi 8 punktów.

KOSZYKÓWKA

II liga kobiet:

- Lew Legnica - MKS Karkonosze Jelenia Góra 119:45 (46:31)

Po raz pierwszy w ligowych występach koszykarki Lwa przekroczyły liczbę 100 punktów w jednym meczu. Najwięcej rzuciły Zagańczyk 34, Bargiel 25 i Podczaszy 23.

Lew na trzecim miejscu z taką samą liczbą punktów, co faworytka rozgrywek - Rokita/AZS Wrocław, z tym że wrocławianki mają jeden mecz zaległy.

SIATKÓWKA

II liga:

- AZS Opole - AZS Legnica 0:3 (-13, -7, -11) oraz 3:1 (-8, 7, 14, 11)

AZS Legnica stracił jeden punkt z o wiele niższym notowanym AZS Opole i spadł na trzecie miejsce w tabeli. Liderem jest nadal nie pokonana Bzura z Ozorkowa.

Sędziowskie obrady

Sędziowie piłkarscy spotkali się w sobotę, 17 bm., na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Okręgowego Kolegium Sędziów w Legnicy. Wybrali nowe władze, którym przewodniczyć będzie Julian Pasek, sędzia I-ligowy z Lubina, na co dzień pracujący w stacji sejsmograficznej ZG "Lubin". Dziewięciu członków zarządu OKS to: Kazimierz Dziuba, Dariusz Chojnowski, Waldemar Hejbudzki, Antoni Grodzicki, Marek Trzaskawka - wszyscy z Legnicy, Władysław Wota i Antoni Bobkiewicz z Głogowa

oraz Marian Kryszman i Wiesław Mucha z Lubina.

Legnicki OKS zrzesza 212 członków, lecz tylko dwóch sędziuje zawody na szczeblu centralnym. Wprowadzenie większej liczby arbitrow do rozgrywek I i II ligi będzie więc celem nowego zarządu. Jak stwierdził Eugeniusz Kolator, przewodniczący Polskiego Kolegium Sędziów i wiceprezes PZPN, nie jest to zadanie łatwe, gdyż w Polsce zarejestrowanych jest prawie 10 tys. arbitrow i każdy z nich marzy o szczeblu centralnym.

Wraz z Eugeniuszem Kolatorem obradom przysłuchiwali się Marian Środecki, wiceprzewodniczący PK Sędziów odpowiadający za szkolenie, Władysław Małodecki, sekretarz komisji szkolenia oraz Edmund Brzeziński - odpowiedzialny za obsady sędziowskie.

W trakcie zebrania podjęto ustępującemu przewodniczącemu - Franciszkowi Wujcikowi, który po 10 latach pracy w OKS postanowił nie kandydować do nowych władz.

(Jas)

Plebiscyt na najlepszego sportowca i trenera województwa legnickiego 1994

Dobiega końca kolejna edycja naszego plebiscytu sportowego. Kupon nr 7 jest przedostatnim, na którym można zgłaszać kandydatury.

Nadal napływają do nas prośby o publikowanie aktualnej kolejności na listach Czytelników, ale nie możemy tego zrobić. Zgodnie z regulaminem, kupony z trafnie wytypowaną "dziesiątką" sportowców wezmą udział w losowaniu dwuosobowego zaproszenia na Bal Sportowca. Nie wolno więc nam podpowiadać rozstrzygnięć. Na razie nie ma jeszcze zdecydowanego faworyta i co najmniej czterech sportowców ma szansę na I miejsce. Inaczej wygląda sytuacja wśród trenerów, gdyż jeden szkoleniowiec zebrał tak dużą liczbę głosów, iż trudno będzie mu zagrozić. Czytelnikom należą się podziękowania za dotychczasową współpracę obfitującą korespondencją i uwagami. Postaramy się wykorzystać przy innych okazjach. W bieżącej edycji plebiscytu zmian już wprowadzać nie możemy.

Choć były głosy twierdzące, iż na liście plebiscytowej znalazły się osoby o iluzorycznych osiągnięciach sportowych, to koniec roku przyniósł wiele satysfakcji radzie plebiscytu. Typowani przez nią sportowcy udowodnili, że należą do światowej czołówki w swoich dyscyplinach. Jakub Zaim został wicemistrzem świata. Bożena Demczenko-Grzelak reprezentuje Polskę na mistrzostwach świata w Australii. Doskonale radzi sobie na lodowych torach Jacek Napora.

Pamiętajmy więc, że mamy jeszcze tylko dwie szanse na to, by nasze typy mogły zdecydować o ostatecznym wyniku plebiscytu.

KUPON NR 7

SPORTOWCY:

1. Bogumila Bargiel
2. Jacek Będzikowski
3. Bożena Demczenko-Grzelak
4. Dariusz Dziarmaga
5. Tadeusz Hul
6. Wiesław Janocha
7. Dariusz Kielb
8. Leon Kozłowski
9. Ewelina Krajczyk
10. Aleksander Krzywicki
11. Bartłomiej Kurt
12. Sławomir Majak
13. Jacek Napora
14. Janusz Paprzycki
15. Krystyna Pieczulis

16. Łukasz Pluta
17. Piotr Szarejko
18. Jakub Zaim
19. Marta Zielińska
20. Katarzyna Żołędziewska
21. Renata Żukiel

TRENERZY:

1. Waldemar Chądzyński
2. Jerzy Górski
3. Janusz Jasiński
4. Gienadij Kamielin
5. Andrzej Król
6. Sławomir Miłoś
7. Bogusław Pieluch
8. Jerzy Szafranec
9. Marian Węgrzynowski
10. Wiesław Wojno

Nadawca

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Niech sobie ludzie mówią, co chcą, ale pić się chce. Powiedział wielbłąd do wielbłąda po tygodniu marszu przez pustynię. Pić także się chciało kierownikowi ekipy Zagłębia Lubin, przebywającej na zgrupowaniu we Francji, lat temu już kilka. Brak gotówki zmuszał ich do katowania się wodą mineralną i to niegazowaną.

Od czego jednak pomysłowość? Lokalne apteki zaopatrzone są w 90-procentowy spirytus, który można kupić bez recepty, ale nie więcej niż 250 gram. Wystarczył jednak jeden telefon do najbliższej farmacji z prośbą o dostarczenie większej ilości spirytusu na potrzeby masażysty grupy sportowej, by wieczorem raczyć się drinkami z sokiem pomarańczowym.

Ze względu na kolor i sytuację, napitek zyskał nazwę "mocz wielbłąda". No, ale cóż? Jak zwal, tak zwal, a pić się chciało.

Gdzie nas nie ma?

Polaków można spotkać wszędzie. Na całym świecie sprawują przeróżne funkcje i nie dziwnym jest, że w najmniej spodziewanym momencie ktoś, kogo ani byśmy o to podejrzewali, włączy się do naszej rozmowy.

Mocz wielbłąda

Wiesław Pałaszewski jest nie tylko policjantem. On jest fanem swojej pracy i podczas pobytu w Monaco z ekipą legnickiej Miedzi chciał poznać tajniki pracy lokalnej policji. Jeszcze przed meczem oficer odpowiedzialny za zabezpieczenie imprezy zabrał pana Wiesława do kwatery głównej policji księstwa, gdzie zapoznawał go z miejscową specyfiką. Tego jednak Pałaszewskiemu było mało i chciał porozmawiać z policjantem pełniącym służbę na ulicy. - Chodź, pomożesz mi z nim porozmawiać - zwrócił się do mnie Wiesiu. - Idź sam, przecież wy policjanci wszyscy mówicie jednym językiem i na pewno się zrozumiecie - odparłem.

Tym, że miałem rację, sam byłem zaskoczony. Monakijski gliniarz z uśmiechem na ustach zapytał - A co, pieruna, ty też flic?

Płaszcz Zenona

Na finał Pucharu Polski Miedź - Górnik Zabrze zmuszony byłem jechać w koszuli z krótkim rękawem. Kurtkę zostawiłem w domu. Choć przypomniałem sobie o tym jeszcze w Legnicy, to Wojtek Butrym, który zabrał mnie w tę podróż, odmówił powrotu pod mój dom, gdyż to podobno przynosi pecha. Tymczasem stolica powitała nas deszczem i chłodem. Uratował mnie ówczesny prezes Miedzianki - Zenon Hołowko, pożyczając bardzo elegancki czarny płaszcz.

Po szczęśliwie dla Miedzi zakończonym meczu uznaliśmy, że płaszcz Zenona musi zmienić właściciela, gdyż na moich plecach przynosi drużynie szczęście. Katował mnie potem pan Zenon straszliwie i nawet w 40-stopniowym upale musiałem podczas meczu paradować w długim czarnym płaszczu. Zgubiłem go na lotnisku w Nicei i może dlatego teraz Miedziancy się nie wiedzie?

Ja futbolist

Kilka lat temu, kiedy wszystkie polskie drużyny piłkarskie zasypywane były ofertami piłkarzy ze Wschodu, którzy koniecznie chcieli grać na *zapadzie*, targowiska polskich miast zalane były towarami z WNP, Sasza G. z Zaporozża wpadł na świetny pomysł. Przyjechał na Dolny Śląsk z *czemodanami* pełnymi wszelkiego dobra i przedstawiając się w kolejnych klubach jako piłkarz i w dodatku bardzo bramkostrzelny napastnik korzystał z klubowych hoteli i wyżywienia. Przepędzany z jednego klubu, w którym stwierdzono absolutny brak przydatności do zespołu, trafiał do innego, gdzie znów we względnym komforcie spędzał dwa kolejne dni. W kolejnym, chyba już czwartym klubie, po zakwaterowaniu i spożyciu obiadu nie stawiał się w ogóle na treningu. Po kilku godzinach pojawił się w sekretariacie z kluczami od mieszkania i szczerym oświadczeniem - *Nu riebiata, spasiba, ja uże towar pradat.*

Zebrał Usas)

Precz z wieprzowiną!

Z URSZULĄ WŁODARCZYK, brązową medalistką mistrzostw Europy w siedmioboju, najlepszą polską lekkoatletką w roku 1994, w przerwie pomiędzy lekcjami w.f. w lubińskiej siódemce - rozmawia Marek Szpyra.

● Reklamuje pani program żywieniowy. To coś takiego, jak reklama proszku do prania, którego się nie używa. Albo samochodu, którym się nie jeździ.

- Nieprawda, nie propagowałabym czegoś, o czym nie miałabym pojęcia. Kilka lat temu zmieniliśmy dietę i wyniki sportowe od razu są lepsze...

● Jedząc na okrągło ryż?

- To nie jest pogadanka o ryżu tylko rozmowa o żywieniu! Nasza polska kuchnia jest niezdrowa. Jesteśmy przyzwyczajeni do dań, które obciążają wątrobę i żołądek. Organizm potrzebuje dużo energii, by strawić taki posiłek. Później brakuje jej na wysiłek fizyczny. Żałuję, że dopiero od trzech lat stosuję zdrową dietę. Pierwszy krok był trudny, bo to rygor: tego nie wolno, tamtego nie wolno. Jeżeli przez dwadzieścia lat było się na stołówkowo-restauracyjnym wikcie, to ciężko organizm odzwyczaić.

● Chyba przesada. Mięso przecież dodaje energii.

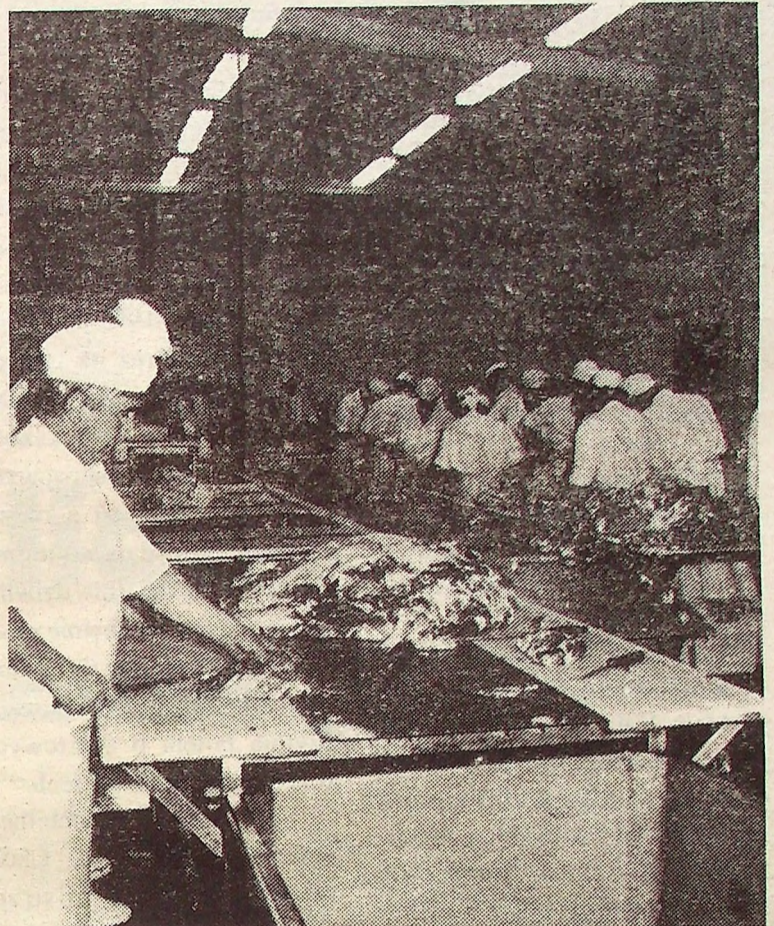
- Nawet moja mama mówi, że jak nie będę jeść mięsa nie będę miała siły. W rzeczywistości jest odwrotnie. Tłuszcz przeszkadza. Jeśli ma się dodatkowe dwa kilogramy, to trudniej podnieść nogę. Sportsmenki już to zauważyły. Proszę spojrzeć na kulomiotki i dyskobolki. Kiedyś te panie wręcz przelewały się. Panował mit, że jeżeli nie będą miały masy wyniki będą słabsze. Teraz są to normalne, smukłe i silne dziewczyny. Nie patrzy się na nie z obrzydzeniem jak kiedyś. No, jeszcze Chinki są takie oblane tłuszczem. A propos tłuszczów. Wiadomo że roślinne nie obciążają organizmu tak, jak zwierzęce. Skąd u Polaków podwyższony poziom cholesterolu i w rezultacie zawały? Cóż, ja też kiedyś lubiałam chleb posmarowany "babcinym" smalcem ze skwarkami.

● A co zamiast kielbasy i mielonego?

- Ryby są bardzo zdrowe, makarony, nabiał. Sery - szczególnie białe - są dobre. Trzeba pamiętać o kielkach, docenianych obecnie w świecie sportu. Zdrowe i popularne müsli. Ja na przykład na müsli z jogurtem wytrzymuję do obiadu.

● Liczy pani, że Polacy zrezygnują z golonki?

- To będzie trudne. Nawet mama mówi, że nie mam racji. Najważniejsza tradycja, ten kotlet schabowy musi być. Trzeba zatem znaleźć inny sposób. Wiadomo że wołowina i cielęcina są zdrowsze od wieprzowiny, a jeszcze lepsze są wędliny drobiowe. Nie trzeba tak drastycznie odchodzić od mięsa, tym bardziej że dla starszych osób przyzwyczajenie jest silniejsze. Często zdarza się, że dopiero w szpitalu przechodzą na dietę bezmięsną. Wtedy jest najtrudniej. Radzę więc ze względów



profilaktycznych już wcześniej ograniczyć spożywanie mięsa.

● Święta spędzi pani "na jogurcie"?

- Takiej totalnej diety nie mam, ale gdybym była przed zawodami, na pewno przy stole bym uważała. Teraz mam "wolne" i święta spędzę przy tradycyjnym stole.

● Porozmawiajmy o królowej sportu. Dlaczego nasz sport znalazł się w kryzysie. Pieniądze? Brak motywacji, żeby skoczyć dalej, pobiec szybciej?

- Na studiach miałam praktyki w szkole. Dzieci są po prostu mniej ruchliwe. Nie garną się do sportu. W klasach sportowych są takie dzieci, jak kiedyś w tych zwykłych. Nie ma świadomości, że ruch jest potrzebny. Rodzice najchętniej posadząby pociechy w ławce "bo się zmęczą". Szkoły też nie potrafią zachęcić dzieci. Kiedyś "przynętą" był obóz szkoleniowy czy komplet dresów. Teraz młodzież woli dyskoteki i wideo. Jak ktoś trafi do sportu, to trudno go utrzymać. Przychodzi pełnoletność i trzeba wybierać: praca czy studia. A gdzie tu jeszcze miejsce na sport? Nasi profesjonaliści? Niewielu stać na zimowy obóz szkoleniowy w RPA czy w Australii. Na Zachodzie jest to normalne. W Polsce męczymy się w śniegu. Ćwiczenie w pięciu dresach to nie to samo, co w krótkich spodenkach. Tym bardziej że nie wszystkie treningi można zrobić na hali. Każdy kibic wspomina,

jak to parę lat temu Polacy zdobywali złote medale na mistrzostwach i olimpiadach. Jednak teraz w zawodach tej rangi startuje dwieście reprezentacji, czyli cztery razy więcej niż kiedyś. Pojawiły się takie potęgi jak Kenia i Etiopia. Czy ktoś przed laty widział zawodnika z tych krajów w finale mistrzostw świata?

● Czy myślała pani o pracy po zakończeniu kariery sportowej?

- Jest to trudne pytanie. Skończyłam AWF na kierunku trenerskim. Trenerem dobrego zawodnika nie chciałabym jednak być. Trenerzy "cierpią", bo są zaangażowani, a nie mają zapewnionego przyzwoitego wynagrodzenia. Do tego dochodzą częste wyjazdy na zgrupowania i zawody. Chociaż... jeżeli ktoś coś lubi, to będzie pracował nawet społecznie. Prowadzę zajęcia ze studentami na AWF i moje plany są związane z zakładem lekkiej atletyki na tej uczelni.

● A jak pani ocenia sprawność młodzieży lubińskiej?

- Dzisiaj zajmowaliśmy się skokiem wzwyż. Widać klasy sportowe. Wszyscy są bardzo sprawni. Trochę zaskoczyły mnie, oczywiście pozytywnie, wyniki w klasie lyżwiarskiej. Prawdopodobnie młodzi lubińscy panczeniści to najlepsi lyżwiarze skaczący wzwyż.

● Dziękuję za rozmowę.

Spośród najbardziej znanych "jaskiń hazardu", których już wiele powstało na świecie, najbardziej znanym i wzbudzającym największe emocje jest Monte Carlo.

Czarne przegrywa

Księstwo na skale

Księstwo Monaco, wciśnięte pomiędzy Włochy i Francję, nie ma własnej armii - gwarantem bezpieczeństwa jest Francja - posiada za to broń bardzo potężną: pieniądze. Ulgi podatkowe, a raczej zwolnienie z podatków kapitału trafiającego do Monako, były magnesem ściągającym finanse z całej Europy. Miejscowe banki, gwarantujące dyskrecję nie mniejszą od szwajcarskich, prawie od dwóch stuleci nie narzekają na brak gotówki. Na początku XIX wieku powstała zatem jeszcze jedna instytucja, mająca ulżyć niedoli tych, którzy nie wiedzieli co zrobić z pieniędzmi. Dzięki lokatom bankowym wybudowane zostało kasyno:

Le Grand Casino de Monte Carlo

Położone w centrum miasta zachwyca swoją architekturą, przytłacza przepychem i kusząco możliwościami zdobycia fortuny. Doskonale prezentujący się strażnicy kasyna bardzo grzecznie, ale stanowczo zwracają ze schodów wszystkich, którzy nie są odpowiednio ubrani. I panie, i panów obowiązują stroje wieczorowe. Dziś już przepisy dotyczące strojów zostały nieco zliberalizowane, ale marynarka i krawat są nadal konieczne. Jeszcze bardziej grzeczni i bardziej dyskretni ochroniarze wewnątrz kasyna sprawdzają paszport kandydata na milionera. Nie ma mowy o zapisywaniu nazwisk, często wystarczy sama okładka dokumentu. Doskonale wynagradzani pracownicy kasyna mają ogromną intuicję, która pozwala im wyczuć w gościu osobę niepożądaną. Najbardziej niepożądani w kasynie są...

poddani Księcia Rainiera

W Monako może mieszkać każdy, kogo na to stać, ale szczególnie uprzywilejowani są Modegaskowie, czyli obywatele Monako, a więc poddani Księcia. Mają oni zagwarantowaną pracę, nie płacą żadnych podatków, wolno im praktycznie wszystko, ale obowiązuje ich jeden zakaz: nie wolno im wchodzić do kasyna. Nie po to księstwo stworzyło im warunki do dobrobytu, aby przegrywali swoje pieniądze przy zielonych stołach. Klóci się to nieco z oficjalną filozofią Casino, gdyż jego szefowie twierdzą, iż ich jedynym celem jest dostarczenie rozrywki i umożliwienie wygrania fortuny. Ani w samym Monako, ani poza granicami księstwa nie ma naganiaczy, oferujących

strum: "jednoręki bandyta", którego sama dźwignia mierzy przeszło metr. Żeton, bagatela, kosztuje 1000 FF, bądź 5 tys., w zależności od tego, czy chcemy wygrać 50, czy 100 tys. franków. Mimo

czeka się kilkanaście lat. Gra się tu wyłącznie w odmianę bakarata. Jest tylko jeden stół, przy którym są miejsca dla ośmiu osób. Każdorazowo stawką jest co najmniej równowartość najdroższego modelu mercedesa.

Sztuczny ląd

W 1961 roku wydarto morzu 55 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Powstała dzięki temu piękna plaża, na której w 1974 roku książę Rainier III i księżna Grace otworzyli Le Monte Carlo Sporting Club. Oczywiście uprawia się tam żeglarstwo. Gra się w tenis, ale przede wszystkim Sporting Club to... kasyno. Zwane kasynem letnim i teoretycznie nie mające nic wspólnego z wielkim kasynem. Teoretycznie, bo i to jest własnością księcia. Gra się tu we wszystko, ale o wiele taniej. Wystrój wewnątrz jest nowoczesny i panuje tu absolutny luz. Żadnych wymagań wobec strojów. Całonocna dyskoteka. Prawie 100 restauracji, barów i kafeterii zaprasza przez 24 godziny na dobę w ciągu całego sezonu, trwającego od czerwca do października.

Raz w roku w Monte Carlo

...odbywa się hazardowy turniej Chemin de fer, czyli kolei żelaznej dla uczczenia rocznicy wjazdu pierwszego pociągu na stację w MC. Grają wszyscy chętni i w każdej sali le Grand Casino, ale najważniejsza część turnieju odbywa się w gabinecie superprywatnym. Główną nagrodą jest zawsze samochód o wartości przekraczającej milion franków. Jak po cichu powiedział dyrektor kasyna, koszt tej nagrody zwraca się z nawiązką już w pierwszym dniu turnieju. Turniej trwa 7-10 dni. Nic więc dziwnego, że kasyno pokrywa osiem procent rocznego budżetu księstwa. Ile zostawiają tam Polacy - nie wiadomo. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że najczęściej przegrywają tam włoscy mafiosi i bogaci szwajcarscy bankierzy. Warto jednak, jadąc nadmorską drogą z Genui do Nicei, zatrzymać się w Monako. W kasynie pamiętajmy jednak, że nikt nam nie każe grać, ale dlaczego nie spróbować?

SZYMON JANICKI

zabawę w kasynie. Nie prowadzi się żadnego marketingu przyciągającego graczy. Ba, obecnych w kasynie nikt nie namawia do gry. Pełna dobrowolność i, przede wszystkim - zabawa. Jeśli przypadkiem się splukałeś, to wracaj do domu. Pracownicy kasyna zadbają, abyś nie miał możliwości zastawienia zegarka, ani nie pozwolą na grę na kredyt. Idąc do kasyna nie zabieraj więc książeczki czekowej ani karty kredytowej. Tu się liczy jedynie gotówka. No, chyba że jesteś osobą powszechnie znaną i godną szczególnego zaufania. Wówczas dyrektor kasyna dyskretnie zamieni twój czek na gotówkę. Zdarza się to jednak bardzo rzadko i dotyczy ściśle wyselekcjonowanego grona multimilionerów.

50 franków

...kosztuje wejście do kasyna. To rzeczywiście niewiele. Niespełna 10 dolarów, aby znaleźć się w doborowym towarzystwie. Pozornie. Płacąc bowiem tę symboliczną opłatę, możemy jedynie dołączyć do wielbicieli "jednorękich bandytów". Tu możemy zagrać mając w kieszeni choćby jednego franka. Do dyspozycji cały wybór maszyn mrugających wielokolorowymi światłami. Nie wygra się tu majątku, ale i trudno w jeden wieczór przegrać więcej niż... kilkadziesiąt tysięcy franków.

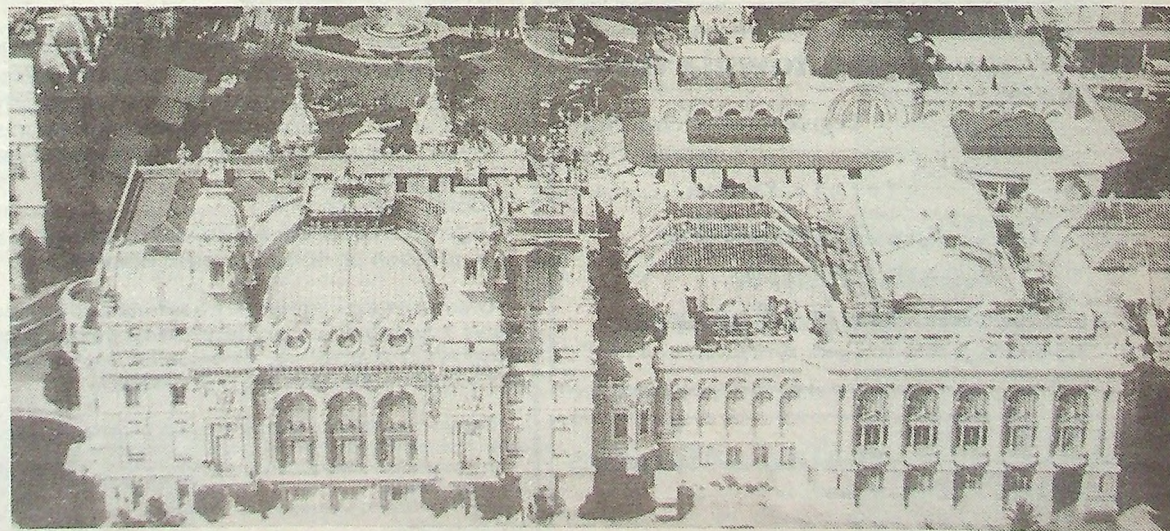
100 franków kosztuje wejście do sali z ruletkami, które dają nam posmak obecności w prawdziwym kasynie. Tu już panuje większe podniecenie, choć do złego tonu należy głośne komentowanie gry. Dlatego krupierzy wręcz szeptem wydają kolejne komunikaty o rozpoczęciu, przebiegu, czy zakończeniu gry. Obok, za ścianą z kryształu, znów kilka maszyn. Eksponaty z początku XIX wieku, co prawda sprawne, ale już na emeryturze, i maszyna - mon-

dużych pieniędzy, jakimi obraca się w tych salonach, wciąż jeszcze jesteśmy w pomieszczeniach dla pospólstwa, do których wstęp można sobie każdorazowo kupić. Dalsze części kasyna, odgródzone od sal publicznych ogromnymi rzeźbionymi drzwiami, dostępne są jedynie wybranym spośród finansowej elity. Są to...

gabiny prywatne

Tu krupier nie powie: "pana kolej", ale mówi: "pana kolej, panie hrabio, pośle, baronie" itd. Kelnerzy wiedzą kiedy, komu i jakie podać drinki. Stoły gier oświetlone są kryształowymi żyrandolami, o średnicy około czterech metrów i wadze około dwóch ton; czyszczenie jednego trwa 18 godzin. Sześciu godzin potrzeba, aby taki żyrandol opuścić do poziomu podłogi. W lampach i żyrandolach zainstalowane są kamery wideo, które cały czas nagrywają obraz i dźwięk. Podobno nie chodzi o śledzenie gości, lecz o precyzyjne rozstrzyganie kwestii spornych, jakie mogą pojawić się w związku z grą. Dzięki tym audiorządzeniom wielu krupierów trafiło już do miejscowego więzienia. Gabinety prywatne nie są jeszcze ostatnim szczeblem wtajemniczenia. Zupełnie na uboczu mieści się gabinet superprywatny.

Klucz do niego od początku istnienia kasyna schowany jest pod antyczną wazą stojącą tuż przy drzwiach. Wiedzą o tym wszyscy bywalcy i cały personel, ale trzeba mieć rangę dyrektora kasyna, aby po niego sięgnąć. Superprywatny, to przede wszystkim skóry. Skórą obite są ściany, wszystkie fotele i zaskakująco surowością dekoracje. Aby tu zagrać, trzeba być członkiem gabinetu superprywatnego, a na członkostwo



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



**Koncesjonowana Agencja
Ochrony Mienia
"ARGUS"**

oferuje

- galanterię pirotechniczną
- fajerwerki pokojowe
- zimne ognie, rzymskie ognie
- rakiety i petardy

Legnica, hurtownia, ul. Struga 1A
(dawna Poznańska 96) tel. 260-47
Sklep, ul. Izerska 34, pawilon
handlowy RTV naprzeciw ryneczku.

1496g

**HURTOWNIA
EBBENE**

59-220 Legnica, ul. Gwiazdka 8,
pok. 8, tel. 54-40-81 w. 255

oferuje:

- rajstopy damskie (elastil, stretch, lycra) firm krajowych i włoskich - Levante, Monte Visto
- skarpety męskie, damskie i dziecięce - firmy Eko i innych
- elegancką bieliznę męską, damską i dziecięcą firm MT Margaret, Lama, Tegro, Remodel
Zapraszamy codziennie 9 - 17
soboty 9 - 12



152 vgm

PPHU MIREXIM

w Legnicy
tel. (076) 50-63-81 w godz. 7-21

ZAKUPI

- drewno dębowe tartaczne i tarcicę dębową dobrej jakości

Płatne gotówką

SPRZEDA

- tanio parkiet dębowy 22 mm w klasie I-III - wszystkie wymiary

398vg

**KOMINKI
Z PIASKOWCA!**

Już od 8 mln zł

Wykonujemy kominki wraz z pełnym montażem. Nasze kominki ogrzewają i nie dymią!

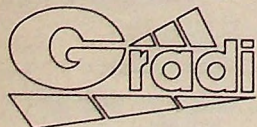
PEŁNA GWARANCJA

Adres firmy: Kamieniarstwo - Jan Figlewicz,
Bolkowice 29a, 59-411 Paszowice, woj. legnickie, tel. Jawor 70-55-36

ZAPRASZAMY!

400vg

Nowo otwarta hurtownia firmy



Legnica, ul. Ziemowita 1
tel. 56-24-99

oferuje Państwu

**2000 asortymentów
kosmetyków
i chemii gospodarczej**

Zapraszamy codziennie w godz. 8-19 soboty 8-14

53vsg

Sprzedam

**budynek mieszkalno-usługowy
z działką 1200 m kw.**

Lubin, ul. Rzeźnicza 10
Wiadomość - Lubin, tel. 44-15-27 lub 42-63-07, po godz. 18

371k

**Rada Nadzorcza
Przedsiębiorstwa
Przemysłu Mięsnego
w Legnicy, Spółka Akcyjna**

59-220 Legnica, ul. Ścinawska 3



ogłasza konkurs
na stanowisko

**członka zarządu
ds. produkcyjno-
handlowych**

Wymagania kwalifikacyjne:

- wykształcenie wyższe (preferowany kierunek technologia żywności)
- staż pracy na stanowisku kierowniczym minimum 5 lat (preferowany w przemyśle mięsnym)
- predyspozycje menedżerskie i organizatorskie
- dobry stan zdrowia
- ogólna znajomość zasad funkcjonowania spółek w ramach przepisu Kodeksu Handlowego

Oferty powinny zawierać: kwestionariusz osobowy, życiorys zawodowy charakteryzujący przebieg pracy i osiągnięcia zawodowe, dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, ewentualne opinie lub oceny pracy, orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Spółki w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Po rozpatrzeniu ofert kandydaci powiadomieni zostaną pisemnie o terminie konkursu.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo odrzucenia oferty bez podania uzasadnienia.

398k



**Rada Nadzorcza
Przedsiębiorstwa
Przemysłu Mięsnego
w Legnicy, Spółka Akcyjna**

59-220 Legnica, ul. Ścinawska 3

ogłasza konkurs
na stanowisko

**członka zarządu
ds. ekonomiczno-
finansowych**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat (preferowany na stanowisku głównego księgowego lub dyrektora ds. ekonomicznych)
- znajomość krajowych zagadnień ekonomicznych i finansowych oraz komputerowych programów księgowych
- dobry stan zdrowia
- ogólna znajomość zasad funkcjonowania spółek w ramach przepisu Kodeksu Handlowego

Oferty powinny zawierać: kwestionariusz osobowy, życiorys zawodowy charakteryzujący przebieg pracy i osiągnięcia zawodowe, ewentualne opinie lub oceny pracy, orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie spółki w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Po rozpatrzeniu ofert kandydaci powiadomieni zostaną pisemnie o terminie konkursu.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo odrzucenia oferty bez podania uzasadnienia.

398k

Er.K.



**Zakład
Konfekcji
Skórzanej**

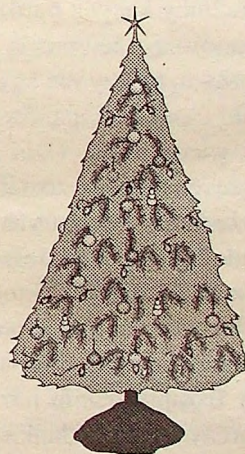
oferuje

**szeroki
asortyment
najlepszej
jakości
rękawic**

- ⊙ damskich
- ⊙ męskich
- ⊙ dziecięcych

Czesław Konopa
59-225 Chojnów
ul. Kościuszki 28,
tel. 187-143

Zapraszamy
w godz. 6-18



52vsk

**PLEXI
POLIWĘGLAN LITY**

wysoka jakość za niską cenę
np. plexi mleczna gr. 3 mm
328 tys./m kw.

**BEZPOŚREDNI IMPORTER
AL-LAND**

Wrocław, Krakowska 93-105

tel. (0-71) 380 83 w. 228

402k

Restauracja "POLONIA"

Legnica, ul. Skarbowska 1, tel. 237-63
czynna 10 - 1, dancing od 20

- organizuje przyjęcia weselne, bankiety, imprezy okolicznościowe
- poleca posiłki obiadowe w cenie 25 tys. zł
- **ZAPRASZAMY NA BAL SYLWESTROWY**

170vgm



Blisko ciała

Po ubiorach szerokich, raczej maskujących niż podkreślających kształty, wielcy krawcy zdecydowanie idą w kierunku zbliżenia ubioru do ciała. Suknie są coraz bardziej opięte, wręcz obcisłe. Sprzyjają temu nowe generacje materiałów lycra, trykoty, elastile. Nawet wełna jest łączona z elastilem w taki sposób, że stwarza materiał rozciągliwy, z którego produkuje się elastyczne spodnie dokładnie opinające ciało. Kreacje sylwestrowe i karnawałowe są bardzo blisko ciała. Jeżeli nie mamy zbyt dużo pieniędzy, najlepiej sprawić sobie czarną doskonale uszytą sukienkę mini, albo dłuższą rozcinaną, by nie hamowała ruchów. W kolekcjach wielkich krawców suknie karnawałowe przybra-



nę są haftami, aplikacjami z przezroczystych szyfonów lub tiulu. Dużo jest szyfonowych rękawów, pleców i przodów łączonych z welurem i czarnym jedwabiem. Modne są znów tafty jedwabne mieniące się dwoma kolorami, suknie z nich są sute, przybrane falbanami. Mała czarna sukienka będzie znakomitą kreacją na wszystkie okazje, jeśli przybierzemy ją biżuterią. Modna jest mocna, gruba biżuteria pozłacana. Duże bransolety, grube łańcuchy nadają ubiorowi blasku i bogactwa. Zawsze piękna i szlachetna jest biżuteria srebrna, także raczej masywna z dużymi polskliwymi płaszczycznymi. Jedna dobrze uszyta sukienka może nas ubrać na cały karnawał.

Kolumnę przygotowała
ELŻBIETA POMORSKA



Dlaczego się przeziębiamy? Głównym winowajcą są wirusy przenoszone drogą kropelkową przez kichanie i kaszanie. Chorobę łapiemy od innych, a przechłodzenie organizmu - przeziębienie - ułatwia drogę wirusom.

Co robić, kiedy już się przeziębiliśmy? Należy bezwzględnie położyć się do łóżka. Wyrzwać się, dużo spać, dużo pić. Na przykład rozgrzewający napar z kwiatu lipy i soki owocowe. Jeść dużo witamin w postaci owoców i warzyw oraz

wadzone do nas zza granicy preparaty wcale nie muszą zadziałać skutecznie. Lepiej można się uodpornić stosując profilaktykę. Nasza dieta powinna być wysokobiałkowa: chude mięso, ryby, mleko, a także owoce i warzywa. Można zaaplikować sobie ziołową kurację. Czosnek i cebula mają silne bakteriobójcze właściwości. Duża ilość witamin i soli mineralnych znajduje się też w owocach dzikiej róży.

W jesieni czynnikiem etiologicznym wywołującym infekcje są najczęściej wi-

rusy grypopodobne. Często torują one drogę chorobom bakteryjnym: zapaleniu płuc, oskrzeli, gardła, anginie i dopiero taki stan zapalny stanowi wskazanie do leczenia antybiotykami. Powszechnym błędem jest stosowanie antybiotyków we wczesnym okresie choroby, gdy wywołują ją wirusy. Antybiotyki na nie nie działają. Natomiast często kuracja antybiotykowa obniża odporność organizmu, co sprzyja nawrotom chorób infekcyjnych. Stosujemy profilaktykę aktywną, jedzmy naturalne witaminy, korzystajmy z weekendu, by wyruszyć na świeże powietrze, abyśmy zdrowi byli.

dr Elżbieta Saraczyńska

Przeziębienia

lekkie posiłki. W razie gorączki zażywać leki obniżające ją, np. aspirynę. Po 3 dniach nawet niezbyt silny organizm poradzi sobie z infekcją.

Dużym błędem jest potraktowanie zwolnienia lekarskiego jako świetnej okazji do zrobienia zaległych prac domowych. Dla osłabionego organizmu jest to dodatkowy wysiłek.

Amerikanie obliczyli, że dorosły człowiek przeziębia się około 10 razy do roku, dzieci dwa razy częściej.

Wielkie nadzieje wiązano ze szczepionką przeciw grypie. Szczepionka zawiera wirus, który aktualnie wywołuje epidemię w danym kraju lub regionie. Spro-

Co mogą perfumy?



Ważny wybór

Zapachy wpływają głównie na podświadomość, więc i perfumy przede wszystkim tak działają. Zapach może bardzo wiele. Może odgrodzić nas od obcych ludzi i niekorzystnych nastrojów, tworząc wokół nas niewidzialną granicę. Zwracamy na kogoś uwagę, bo pięknie pachnie, pierwsze wrażenie jest bardzo ważne i może zdecydować o całej znajomości, a nawet o całym życiu. Jak dobrać odpowiednie dla siebie perfumy? To sprawa ważna. Trzeba zapach całkowicie zaakceptować i czuć, że nam odpowiada. W dobrych perfumach ekspedientka skropi nam papierkę z zapachem i możemy go testować. Nie jest to jednak najlepsza metoda. Zapach perfum czy wody perfumowanej nabiera pełni dopiero w zetknięciu ze skórą. Naturalny, indywidualny zapach i właściwości skóry zmieniają woń perfum i dopiero ta mieszanka będzie nam pachnieć naprawdę. Cena zapachu zależy od zawartości w nim substancji aromatycznych. Perfumy zawierają 15-18 proc., wody perfumowane 8-10 proc., wody toaletowe 5-8 proc., a wody kolońskie jeszcze niższy procent esencji zapachowych. Cena i trwałość oraz intensywność zapachu zależy od zawartości

skoncentrowanych substancji. Im bardziej znana firma, tym perfumy droższe. Według ogólnych zasad rano perfumujemy się zapachem "lekkim" owocowym, ziołowym, z lekką kwiatową nutą. Na wieczór, na bal, na randkę można użyć perfum w nucie egzotycznej, które dłużej dojrzejają na naszej skórze, ich pełny zapach ujawnia się nie od razu. To zapach róż, cybetu, kastoreum. Słynne perfumy Chanel No 5 to kompozycja jaśminu, drzewa sandałowego, korzonków vetivere oraz aldehydów. Powstały one pod wpływem zachwytu orientem. Pomyśl tej kompozycji jest tak doskonały, że wciąż znajduje tysiące zwolenników.

Anais - Cacharella to najdelikatniejsze kwiatowe zapachy złożone z woni lilii i róż. Głęboką wonią róż przesycone są także Magie Noire - Lancome'a. Tresor tego samego producenta to aromat róż, konwalii, kwiatów moreli, a także irysów, heliotropu, piżama i drzewa sandałowego. Samara - Guerlaina zawiera ważne wonie drzewa sandałowego, jaśminu, narcyzów, róż, Ylang-ylang.

Co wybrać - o tym musimy zdecydować same.

Bożena Dobrucka
przedstawicielka
perfumerii Akteon

perfumeria
AKTEON
Wrocław, ul. Szewska 68/69,
tel. (071) 44-47-11
Autoryzowana sprzedaż
kosmetyków luksusowych

Gotowanie - ależ to zabawa!

Salatka z jabłek

Duże, kwaśne jabłka (szare lub landsberskie reneety), bierzemy po pół jabłka na osobę, przekrawamy i wydrążamy zawartość tak, by pozostała jeszcze równomierna warstwa miąższu.

Pozostałą część miąższu kroimy w kostkę, także w kostkę krajamy żółty

ser i pęczek szczypiorku, dodajemy ziarna słonecznika i wszystkie składniki mieszamy z dobrym gęstym majonezem. Solimy i pieprzymy do smaku. Wkładamy masę do wydrążonych połówek jabłka i przybieramy rodzynkami lub orzechami. Ta салатка jest doskonała na lekką kolację, zawiera dużo witaminy C i mikroelementy.

Zioła i ziółka

Ylang-ylang (cananga odorata) po polsku zwana drzewem kanangowym, kanangą wonną, jagodlinem wonnym, ale w kosmetyce zawsze

Ylang-ylang

zwane ylang. To drzewo o żółtych silnie pachnących kwiatach rośnie w południowo-wschodniej Azji. Z kwiatów otrzymuje się olejek eteryczny, zwany olejkiem ylangowym. Ma on zapach zbliżony do tuberozy i jaśminu i bursztynowy kolor. Olejek

ylangowy jest używany w produkcji dobrych perfum (między innymi wchodzi w skład Chanel No 5), a także dezodorantów i mydeł. W Azji uważa się, że olejek ylangowy ma

działanie podniecające seksualnie. Wraz z innymi olejkami zapachowymi tworzone są kompozycje tzw. olejków erotycznych. Stosuje się je do nacierania, a także zażywania wewnętrznego przy leczeniu impotencji i oziębłości płciowej

Firma Clarins wyspecjalizowała się w produkcji kosmetyków pielęgnacyjnych. Założyciel firmy doktor Clarins skoncentrował się na wykorzystaniu naturalnych substancji do odżywienia i regeneracji skór. Cechą kosmetyków Clarinsa jest to, że wszystkie jego produkty powstają w konsultacji z klientami. Perfumerie, które prowadzą kosmetyki Clarinsa, pro-

możliwości regeneracyjnych, a to prowadzi do starzenia się skóry.

W kremie zastosowano noktoferynę - ta białkowa substancja współdziała z naturalnym białkiem skóry i pobudza proces odnowy komórkowej, a uniwersalnym żelazo, które jest przyczyną powstania wolnych rodników. Noktoferyna to formuła Clarinsa chroniona patentem.

Nawilża i usypia

wadzą też karty stałych klientek. W południowo-zachodniej Polsce jest jedna taka perfumeria Akteon we Wrocławiu, przy ul. Szewskiej. Aby zostać stałą klientką Clarinsa, trzeba zgłosić się w perfumerii, tam znajmie się nami przedstawicielka Clarinsa, obejrzy naszą skórę, powie o jej właściwościach i poleci najlepszą dla niej pielęgnację.

Wcześniej pisaaliśmy o kremie Clarinsa na dzień, jest także krem Multiaktywny na noc. Krem ten wykorzystuje wszystkie dobrodziejstwa nocy - ciemność, bezruch, spokój, odpoczynek. Jednocześnie krem neutralizuje wolne rodniki, które pojawiają się pod wpływem przemiany materii. Wolne rodniki powodują utratę blasku cery i utratę

Multiaktywny krem zawiera też ekstrakty z miodu i kwasy owocowe, które działają nawilżająco i regenerująco. Krem ma w swoim składzie kompozycję witamin, które tylko w ciemności są w pełni aktywne i rozkładają się pod wpływem światła, dlatego należy tego kremu używać tylko w nocy.

Jak zwykle w kosmetykach Clarinsa krem zawiera wyciąg z relaksujących ziół. Wydzielający się ze skór ich zapach jest aromaterapią - pozwala spokojnie spać.

Należy pamiętać, że według obecnych trendów, skóra starsze jest dlatego, że komórki tracą wodę, więc problemem jest ich nawilżanie, a nie jak dawniej uważano natłuszczenie.

Cukier czy tłuszcz

Przyczyną otyłości najczęściej nie jest spożywanie cukru. To tłuszcz powoduje nadwagę. Nie cukier obecny w ciastkach, tortach i lodach, ale towarzyszący mu tłuszcz sprawia, że przybieramy na wadze. Badania wykazują, że ludzie szczupli jedzą więcej cukru niż otyli, otyli zaś więcej tłuszczu. Stwierdzono też, że osoby z nadwagą pozbawione cukru, spożywają większe ilości innych niesłodzonych potraw, usiłując zaspokoić swój głód na tłuszcz.

Zawartość kaloryczna tłuszczu jest dwukrotnie wyższa niż cukru. Łatwiej przy tym przemiała się on w tkankę tłuszczową.

Jeśli masz ochotę na coś słodkiego, jedz potrawy słodkie nie zawierające tłuszczu i nie przejadaj się.

CENTRUM HANDLOWE BUDOWNICTWA

LUBIN, ul. Ścinawska 48



TEL. (076) 44-34-15

oficjalny dystrybutor firm:

NIDA GIPS - płyty kartonowo-gipsowe i sufitowe

VELUX - okna i wazy dachowe

GLOBE POLAND - gonty bitumiczne

CONVECTOR - miedziano-aluminiowe grzejniki c.o.

GAMRAT - systemy rynnowe PVC

Ponadto oferujemy:

CEMENT I WAPNO (Góraździe)

PLYTY Z WĘLNY MINERALNEJ ROCKWOOL (Cigacice)

ZBROJONE FOLIE DACHOWE (Tectothern)

CENY PRODUCENTÓW!!!

NIDA GIPS

VELUX



convector

10vgz

P.H.U. „CHEMAR”

POLECA

↳ Wykładziny PCV - szer. 2, 3, 4 m

↳ Wykładziny dywanowe

↳ Farby, lakiery, kleje

↳ Tapety

↳ Kształtki PCV

↳ Armaturę żeliwną



30vsk

IZOLACJE TERMICZNE BUDOWLANE I TECHNICZNE

produkcji szwedzkiej firmy Gullfiber

- * maty i płyty z wełny szklanej i mineralnej
- * otuliny do rur
- * folia, paroizolacja, wiatroizolacja
- * docieplanie ścian, dachów, poddaszy

SPRZEDAŻ I WYKONAWSTWO

ZŁOTY ŚRODEK

B.T.H. "TECO-Koszowski"

LUBIN, ul. Ścinawska 48, tel. 44-26-03

(Centrum Handlowe Budownictwa)

JELEŃ GÓRA, ul. Mickiewicza 22a
tel./fax 267-49

BOGATYNIA, ul. Mł. Energetyków 12
tel. 34-215

ZGORZELEC, ul. Mickiewicza

codziennie 8 - 16 (z wyjątkiem sobót i świąt)

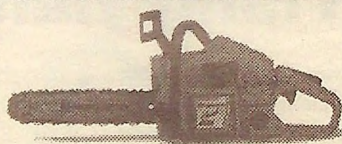


375vg

Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny

skazał Aleksandra MUCKA, mieszkańca Bolesławca, na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz 8 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym za to, że w dniu 16.04.1994 r. w Wilkowie, rejon Złotoryja, kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym, utracił panowanie nad pojazdem i potoczył idącą chodnikiem pieszą Kingę Grad, u której w wyniku doznanych obrażeń ciała nastąpił natychmiastowy zgon.

405k



PILARKI SPALINOWE

Wykaszarki i kosiarki oraz części zamienne firm:

■ DOLPIMA - Polska

■ HUSQVARNA - Szwecja

Sprzedaż i service: Legnica,
ul. B. Prusa 5, tel. 605-11
pon. - pt. 8-16, sobota 8-14

412vg

KORKDOM

LEGNICA, ul. Kościuszki 26a,
godz. 10-18, sobota 10-14

AUTORYZOWANY DEALER

oferuje Państwu

DEKORACYJNE OKLEJNY KORKOWE NA ŚCIANY I PODŁOGI

- płytki ściennie
- tapety
- płytki podłogowe
- płytki podłogowe kryte PCV

ponadto

- korek przemysłowy
- role
- kleje
- lakiery
- galanterię korkową

ZAPRASZAMY

383vg

BIURO ISTNIEJE OD 1991 r.!

Wiesława Przygoda

pełny zakres usług księgowych ze szczególnym uwzględnieniem ksiąg podatkowych i ryczałtowych branży budowlanej
tel. cały dzień 247-73, adres dom. Piastowska 33/4

mgr Katarzyna Kowalska

pełny zakres usług księgowych i doradczych
tel. cały dzień 228-34, adres dom. Młynarska 4/20

171 vgm

Pacioli Biuro Usług Finansowo-Księgowych

oferuje

- rachunkowość małych i średnich firm (ryczałt, książka przychodów i rozchodów, deklaracje podatkowe, VAT)
- wnioski kredytowe, biznesplany
- analizy finansowe

Adres: Legnica, ul. Szaniawskiego 7/47,
tel. 553-519

410vg

Serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę lekarską nad ojcem

BRONISŁAWEM PRUDZIENICĄ,

lekarzom

chirurgowi-urologowi Janowi Kubackiemu

i lekarzowi Wojciechowi Pyzińskiemu

składa rodzina

1583 g

computers service
abarto

- meble biurowe
- krzesła i fotele obrotowe
- meble komputerowe

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE BIUR W KOMPUTERY I MEBLE BIUROWE

raty i leasing
dostawa i montaż u klienta na koszt firmy

LEGNICA ul. Wrocławska 8 tel./fax /0-76/221 93

Życząc Czytelnikom 'Konkretów'

Wesołych, zdrowych
i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wiele pomyślności
w Nowym 1995 Roku



Miejsce Centrum Kształcenia Kadr

informuje, że rozpoczyna rekrutację na Studia Podyplomowe:

* ZARZĄDZANIE FINANSAMI

dla dyrektorów finansowych, a także osób zarządzających firmami i pełniących funkcje kierownicze najnowsza wiedza z zakresu kierowania strumieniami finansowymi (organizowane wraz z Akademią Ekonomiczną we Wrocławiu)

*STUDIUM PODATKOWE

kompleksowa wiedza na temat funkcjonowania systemów podatkowych w gospodarce rynkowej oraz gruntowne przygotowanie do egzaminu na doradcę podatkowego (organizowane wraz z Wyższą Szkołą Bankową w Poznaniu)

Informacje, zapisy:

MCKK, Lubin ul. M.C Skłodowskiej 84
tel. 461-838, 443-466 fax 461 818

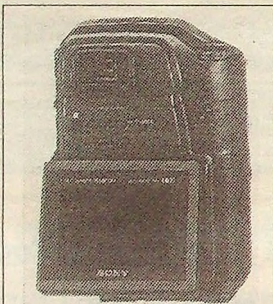
ELEKTRONIKA
LEGNICA, ul. Złotoryjska 57/61
tel./fax 52-36-76

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

SONY

DO
KAŻDEGO
WALKMANA
POKROWIEC

GRATIS



KAMWID HI 8
CCD-SC 5 22.850.000

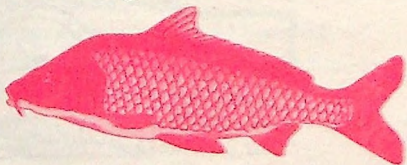
DO
TELEWIZORA
MAGNETOWIDU
3 FILMY

GRATIS

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 10 DO 18
W SOBOTY
OD 10 DO 16

Zarząd Okręgu
Polskiego Związku Wędkarskiego
w Legnicy

informuje Kolegów Wędkarzy,
że
składki i opłaty za wędkowanie
uiszczone na rok 1994
są ważne wyłącznie
do 31 grudnia 1994 roku.



Prosimy o opłacenie składek i opłat na rok 1995 w macierzystych kołach.

sytuacje

"Zanim zostałam damą do towarzysstwa, wierzyłam w cnotliwość tej profesji"

Kiedy pół roku temu policja zamknęła agencję towarzyską przy ul. Bydgoskiej w Legnicy, w całym mieście aż wrzało od plotek i domysłów. Po fali aresztowań pracowników agencji, niektóre panie zgodziły się zeznawać.

Wśród dziewcząt oczekujących w kolejce do prokuratora znalazła się 23-letnia Monika. Na widok znajomych zastaniała twarz gazetą udając, że nikogo nie poznaje.

Monika jest wysoka, zgrabną brunetką o niebieskich oczach. Perfekcyjnie umalowaną i uczesaną, można ją spotkać w towarzystwie bogatych panów. Przy nich wygląda jak gwiazda amerykańskiego kina. W dniach wolnych od pracy, gdy nie spotyka się z mężczyznami, przypomina mniszkę. Wtedy zamiast seksownej sukienki, ubiera prostą spódnicę do kostek.

Dziewczyna, która jeszcze kilka miesięcy temu kryła wstyd pod gazetą, dziś sama proponuje rozmowę. - Pewno myślisz, że pracowałam na Bydgoskiej - mówi - ale to nie tak. W prokuraturze znalazłam się przez przypadek. Towarzyszyłam śmiertelnie przerażonej koleżance. Dobrze wiem, kto tam pracował. W żadnej agencji tego województwa nie znajdziesz dziewczyny po studiach, ze znajomością języków obcych itd. - Te wszystkie agencje to lipa - kontynuuje Monika. - Te, które powstały w Legnicy, Lubinie i Głogowie, stworzyli amatorzy. Raz byli w niemieckim burdelu i wydaje im się, że już wiedzą, jak kierować tym biznesem. Zapominają, że polskie prawo nie zezwala na taką działalność. A żeby otworzyć agencję towarzyską, nie wystarczy lokal, telefon i kilka chętnych panienek.

Monika uważa, że podobnie jak agencje działają polskie sex-shopy. Początkowo w każdym mieście było po kilka sklepików z erotycznymi akcesoriami. Większość tych placówek działała byle jak. Sprzedawano tandetę, którą po kilku miesiącach nikt nie był zainteresowany. Dziś w Legnicy są raptem dwa sex-shopy, a ich właściciele przez długie godziny czekają na klienta.

Tak samo jest z agencjami. W większości z nich pracują dziewczyny, które z ledwością skończyły podstawówkę. Są niedomyte i idą do łóżka nawet za trzysta tysięcy. Nikt im nie każe się badać i używać prezerwatyw. Za godzinę spędzoną z taką panią klient płaci 1-1,5 mln zł. Dla Polaka, który ma na utrzymaniu bezrobotną żonę i dzieci, to duża stawka. Dla Niemca - to niewiele, tylko że jemu na widok czarnej szyi odechciewa się seksu.

- Rzeczywiście, w naszym kraju działają agencje z prawdziwego zdarzenia - twierdzi Monika. - Właściciele płacą podatki, dbają o image firmy i nie pozwalają, by dochodziło do afer. Pracowałam kiedyś w takiej. Muszę się przyznać, że zanim zostałam damą do towarzysstwa, wierzyłam w cnotliwość tej profesji.

To było we Wrocławiu. Koleżanka z roku powiedziała mi, że jej znajomy biznesmen poszukuje dziewcząt, najlepiej studentek, które mówią po angielsku i niemiecku. Myśmy akurat spełniały te warunki. Przyjaciółka mówiła, że praca jest przyjemna i dobrze płatna. Po raz pierwszy

Wszystkie były ładne i miłe. Nigdy - w przeciwieństwie do nas - nie klóciły się z szefem o pieniądze. Czasami spotykałam je zapłakane w łazience.

Teraz się uśmiecham do wspomnień - tłumaczy Monika. - Przez te cztery ostatnie lata wiele się nauczyłam. Kiedyś chciałam być prawnikiem i marzyłam o własnej kancelarii. Życie mnie zmieniło. Z mniszki przerodziłam się w modliszkę. Tylko czasami czuję się jak dawniej, wtedy gdy spotykałam się z kolegami, którzy wciąż mnie mają za wzorową uczennicę, taką co to nie chodziła na wagary i nie całowała się z chłopakami.

Mniszka-modliszka

mojego pracodawcę poznałam na imprezie targowej. Byłyśmy hostessami. Na tego typu wystawach jest pełno "łowców talentów". Ci faceci doskonale wiedzą, że dziewczyny przy stoiskach są nie tylko niebrzydkie, ale i inteligentne.

Mój szef dogadał się z "łowcą" i zaprosił go do firmy. Obaj zaproponowali, abyśmy zostały damami do towarzysstwa. Klientami mieli być obcokrajowcy, których trzeba było oprowadzać po mieście i chodzić na kolacje. Po krótkiej rozmowie zgodziłyśmy się. Przez pierwsze miesiące spotykałam się z różnymi mężczyznami i nawet nie wiem, kiedy... przestałam się z nimi rozstawać zaraz po kolacji. To bardzo skomplikowane. Zawsze traktowałam ich jak przyjaciół, więc gdy po kolacji proponowali szampana na górze w hotelowym pokoju, godziłam się. I tak to się zaczęło.

W pewnej chwili zorientowałam się, kim jestem i zrezygnowałam z tej pracy. Później znów zaczęłam się w to bawić, ale na własny rachunek. Ile zarabiałam, to "tajemnica handlowa". Mogę jedynie zdradzić, że pracodawcy biorą dla siebie połowę.

Kiedy zaczęły się wakacje, ta sama koleżanka zaproponowała mi wyjazd do Niemiec. W jednym z tamtejszych burdeli pracowała jej kuzynka. Przedstawiła nas szefowi. Był zaskoczony, że mówimy po niemiecku. Musiałyśmy zrobić na nim wrażenie, bo zaraz nas zatrudnił. Oficjalnie pracowałyśmy w automyjni. W rzeczywistości byłyśmy prostytutkami.

Naszymi klientami nie byli Polacy czy Turcy. Miałyśmy do czynienia z niemieckimi robotnikami, których nie krępowała sytuacja. Pracowałyśmy w dzielnicy, którą od miasta dzielił płot, postawiony chyba jeszcze przed wojną. W tym samym domu, lecz za mniejsze pieniądze, oddawały się także Rosjanki i Ukrainki. Jedną z nich była lekarka.

Być może jestem zarozumiiała, ale jak przypominę sobie te dziewczyny z Bydgoskiej, to śmiać mi się chce. Słyszałam, jak mówiły do siebie grypsem, niczym więźniarki. Ich rodzice próbowali wmówić policjantom, że zaszła jakaś pomyłka, że to niemożliwe, by ich córka była "damą do towarzysstwa". Tylko dziwne, że nie wiedzieli, co córki robią w nocy i dlaczego chodzą zmęczone, lecz lepiej ubrane.

Myślę, że polskim mężczyznom nie są potrzebne burdele - mówi Monika. - Jak chcą się zabawić, o adres i cenę mogą spytać co sensowniejszego taksówkarza. Jest wiele kobiet, które od czasu do czasu zarabiają w ten sposób na życie. Robią to w różnych miejscach, bo i one same są różne. Jedne biorą milion inne pięć. Choć jest to najstarszy zawód świata, większość panów wstydzi się "dziewcząt lekkich obyczajów". Dlatego gardzą nimi. Musi minąć wiele lat, zanim Polak będzie potrzebował prostytutki.

Notowała
JOANNA MICHALAK



SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH MAG-AS

LEGNICA, ul. Chojnowska 109, tel. 501-362 do 365

RIGIPS

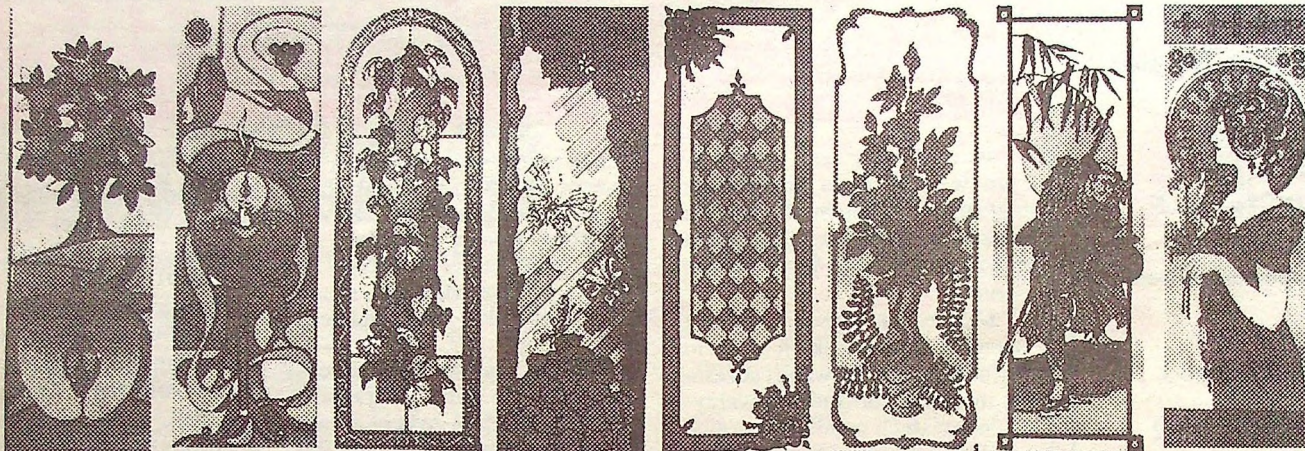
PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE
niemieckiej firmy RIGIPS

RIGIPS

zwykłe wodoodporne ogniochronne

Cena sprzedaży już od 112 000 zł/szt.

SZYBY ORNAMENTOWE ZDOBIONE RĘCZNIE



695 000 zł

695 000 zł

695 000 zł

695 000 zł

795 000 zł

745 000 zł

745 000 zł

995 000 zł

Szyby ornamentowe są zdobione ręcznie, pasują do drzwi płytowych D-6,,80" (wymiar szyb: 540/1420).

W sprzedaży posiadamy również ornamenty do drzwi D-5,,70", D-4L,,70", D-2L,,60".

Możliwość realizacji wymiarów wg indywidualnego zamówienia.

ceny podane mają wliczony VAT

Sprzedaż prowadzimy również w Legnicy przy ul. Sudeckiej 1 tel. 550-646 oraz w Jaworze przy ul. Kuzienniczej 5 tel. 703-587

S.M.B. MAG-AS ŻYCZY WESÓLYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU '95

Spedycja Polska "SPEDPOL" sp. z o.o.

A Polish-Swedish joint venture

SPEDPOL

Największa w Polsce firma zajmująca się spedycją i przewozami wewnątrz krajowymi, posiadająca 150 placówek na terenie całego kraju, obsługująca kilkanaście tysięcy przedsiębiorstw

poszukuje osoby na stanowisko

SZEFA MARKETINGU

Wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie + praktyka
- wiek do 35 lat
- posiadanie własnego samochodu osobowego
- komunikatywność, łatwość nawiązywania kontaktów
- reprezentacyjność
- pożądana znajomość zagadnień marketingu, języków obcych, obsługi komputerów



Oferujemy satysfakcjonującą pracę w nowoczesnej firmie na samodzielnym stanowisku. Zgłoszenia: Spedycja Polska "SPEDPOL" sp. z o.o., Rejon Eksploatacyjny w Legnicy, ul. Kolejowa, tel. 260-76 do 78 lub 257-60

400k

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"

59-220 Legnica, ul. Nowodworska 11, tel. 50-60-05, 50-60-07

wydzierżawi na dogodnych warunkach:

- pawilon handlowy w Legnickim Polu
- pawilon handlowy w Koiskowie (możliwość sprzedaży)
- pawilon handlowy w Krotoszycach
- część bazy magazynowej w Legnickim Polu
- piec stalowy 80 kW do centralnego ogrzewania - 1 szt.
- piec 2 kW "Kamino" - 1 szt.
- młyn żarnowy do produkcji mąk specjalnych - 1 szt.

Pełną informację można uzyskać w siedzibie spółdzielni lub pod wyżej wskazanymi numerami telefonów.

59vsg

KOMPUTERY



computers service

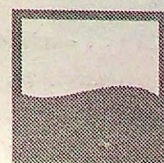
abarto

autoryzowany dealer

OPTIMUS SA

UWAGA !!!! UWAGA !!!! UWAGA !!!! wygraj POLONEZA CARO /przy zakupie komputera OPTIMUS SA z płytą PCI /inf. tel. /0-76/ 221 93

- całodobowy autoryzowany serwis OPTIMUS SA tel. /0-76/ 221 93
- komputery dla szkół i uczelni bez podatku granicznego i VAT /taniej o 25 %/
- dostawa i montaż na koszt firmy
- nagrodzone godłem promocyjnym TERAZ POLSKA
- nagrodzone znakiem jakości przez PC WORLD KOMPUTER i PC MAGAZINE
- zapraszamy do współpracy firmy - oferujemy korzystne upusty i dogodne terminy płatności
- sprzedajemy w systemie ratalnym i leasingowym



TERAZ POLSKA

24 h

całodobowy serwis

SALON SPRZEDAŻY LEGNICA ul. WROCŁAWSKA 8 tel./fax /0-76/ 221 93

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

Legnica, ul. Poznańska 44, tel. 234-75 do 76

**to kontrahent
na terenie województwa legnickiego,
który oferuje największy asortyment**

Oferta handlowa firmy liczy kilka tysięcy różnych towarów
Zapraszamy codziennie od 8 do 16
**Oferujemy dobrą jakość - atrakcyjne ceny - miłą obsługę - satysfakcję
z udanego zakupu**

Z podziękowaniem za dotychczasową współpracę życzy
Państwu wszelkiej pomyślności
z okazji
**Świąt Bożego
Narodzenia
i nadchodzącego
Nowego
Roku 1995**



59-241 Koszowice 35
(k. Legnicy)
tel. 645-44, 53-22-07
fax 645-46

**Największy
wybór
opraw
oświetleniowych**

Zapraszamy codziennie
hurtowników
i inwestorów
w godz. 8.15 - 16.00

Sprzedaż detaliczna
w sklepach Młimarketu

FIRMA HANDLOWA
„AUTO RABAT”

FIAT

z a p r a s z a
do nowo otwartego
sklepu
motoryzacyjnego
z częściami do FIATA:
UNO, RITMO, TIPO,
REGATA, TEMPRA
i DUCATO

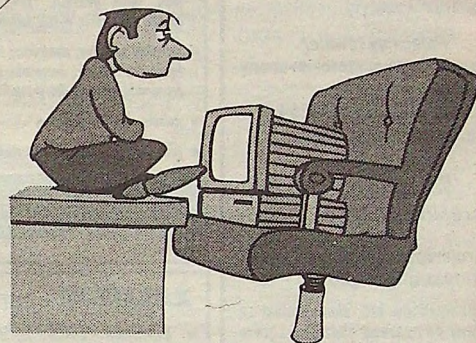
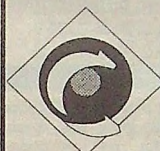
w Lubinie przy ul. Słowiańskiej 1
(przy rondzie), tel. 44-11-31

Firma zaprasza codziennie w
godz. 9-17

54vgn

PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



OPTIMUS

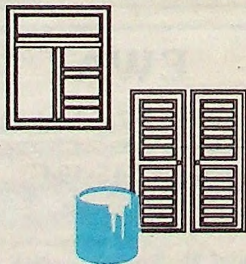
PHU "BUD-TECH"
Skład Materiałów Budowlanych

Nr 1 Chojnów, ul. Lubińska 1, tel. 188-994
Nr 2 Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2, tel. 229-13
Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

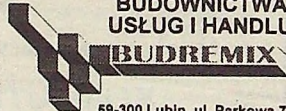
oferuje szeroki asortyment
materiałów budowlanych

m.in.

- cement, wapno, gips szpachlowy, modelowy - budowlany
- stolarkę okienną i drzwiową "Stolbud" Gorzów Wlkp.
- drzwi kasetonowe wewnętrzne i zewnętrzne
- papę, lepek, abizol, dacholep, styropian, wełnę
- glazurę Opoczno i inne
- kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- ceramikę budowlaną, w tym cegłę klinkierową 350, 300, pustaki Max, cegłę pełną i dziurawkę, dachówkę ceramiczną firmy Jopek
- wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- pokrycia dachowe m.in.: gonty papowe, dachówkę z blachy ocynkowanej, dachówkę szwedzką
- okna dachowe i wazy firmy ORTIS, stolarkę okienną PCV "Stolbud" Warszawa.



PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA,
USŁUG I HANDLU



59-300 Lubin, ul. Parkowa 7,
tel. 42-61-52, 42-79-52, fax 44-20-27, 42-76-27

OFERUJE
● pełną gamę kolorów
ślusarki aluminiowej
okiennej oraz drzwiowej,
a także witryny i fasady firmy
REYNAERS
z profili izolowanych,
malowanych proszkowo

POLECA
● nową technologię
wypraw ozdobnych
na wewnętrzne ściany
obiektów użyteczności
publicznej

Technologia ta sprawla,
że ściany są zawsze
czyste i świeże.

WAŻNE DLA POCZTY,
PRZYCHODNI, URZĘDÓW
I APTEK.

42vsk

Biurowisko Rachunkowe "ABAKUS"

oferuje usługi w zakresie
● prowadzenia ksiąg podat-
kowych
● prowadzenia ewidencji
VAT
● wypełniania deklaracji
podatkowych
Legnica, ul. Zielona 13a, tel. 937-51

168 vgn

Masz zimno w mieszkaniu, biurze, przy wietrze ruszają
się firanki i zasłony, denerwuje cię uliczny
lub podwórkowy hałas

wszystkiemu zaradzi
PBPIH



producent nowoczesnej stolarki z PCV
typu "PANORAMA" na maszynach austriackiej firmy
"ACTUAL" - będącej licencjodawcą systemu.

System "PANORAMA" otrzymał wyróżnienie na
"TARGBUD - 93" Katowice.

Trzykomorowe profile, wewnętrzne uszczel-
nienia uzupełnione importowanymi okuciami oraz
szyba zespolona, wykonana ze szkła wysokiej ja-
kości stanowią o walorach użytkowych naszej pro-
dukcji.

Wymiary i konstrukcja okien według życzenia
klienta.

Dysponujemy własną brygadą montażową,
która na życzenie klienta dokonuje montażu wy-
łącznie naszej stolarki.

Kupuj bezpośrednio u producenta. Nasz adres:
Lubin, ul. Wrocławska 7, tel. 44-23-63.

Jeszcze masz szansę, by skorzystać z ulgi po-
datkowej za 1994 r.



41vsk

PRACOWNIA
KAMIENIARSTWA ARTYSTYCZNEGO

AKANT

Jezierskany 18, 59-222 Miłkowice

Wykonujemy również **piaskowanie:**

⇒ SZYB ⇒ LUSTER

⇒ CZĘŚCI METALOWYCH

1308g

Haisig & Knabe SA
BIURO PODRÓŻY-
BILETY
LOTNICZE
I AUTOKAROWE

Legnica, Hotel Cuprum,
tel. 281-92, tel./fax 202-00

PPUH "Marcus" S.C.

Legnica, ul. Ściegiennego 1
tel./fax 234-52

zaprasza do zakupu towarów firm

- "Zenith" - art. piśmiennicze
- "Udziałowiec" - art. piśmiennicze i biurowe
- "Delfin" - art. biurowe
- "Bella" - art. higieniczne (szeroki wybór)
- "Libresse" - art. higieniczne (szeroki wybór)
- PPH "Unimil" - prezerwatywy (szeroki wybór)
- "Kluczewskie Zakłady Papiernicze" - chusteczki higieniczne
- "Bartorex" - zeszyty

Polecamy również

- papier pakowy w szerokim asortymencie
- torby handlowe (1 kg i 0,5 kg)
- kalendarze (szeroki wybór)

Wesołych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku

Realizujemy zamówienia na telefon
Zapraszamy w godz. 8 - 16

Mieszkańców pld.-zach. Polski zapraszamy do naszego oddziału, Zgorzelec, ul. Łużycka 63, tel. 57-718

144vqm

ŻALUZJE

tel. 70-53-48, 70-33-52

- pionowe
- poziome
- rolety antywłamaniowe
- markizy sklepowe

Najtaniej u producenta

1311g

PPU KONKRET

Produkcja mebli
na zamówienie
oraz sprzedaż
w cenie
producenta!

Oferujemy meble:

- kuchenne ● biurowe ● sklepowe ● dziecięce

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 114,
tel. domowy 52-29-44 po godz. 16

245g

Elmex Zakład
Instalatorstwa
Elektrycznego
i Pomiarów Elektrycznych

Lubin, ul. Kościuszki 7, tel. 44-22-10, 44-21-01

wykonujemy:

- roboty elektro-energetyczne
- pomiary elektryczne
- modernizacje ulicznej sygnalizacji świetlnej
- świadczymy usługi koparkami łańcuchowymi oraz podnośnikami koszowym i świrostawiaczem

54vsg

PHU "EKO"

Legnica, ul. Okrężna 25-27, tel. 54-68-79

ogłasza

posezonową
obniżkę cen
CEMENTU P 35
workowanego

Cena brutto za 1 tonę w zależności od ilości zakupu:

- do 1 tony - 1.160.000 zł
- pow. 1 tony - 1.100.000 zł (paletowany)
- pow. 20 ton (nie paletowany cena z dostawą) 1.068.000 zł

Dla stałych klientów korzystne warunki płatności.

379vq

REM KON

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

59-300 Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 44-15-27, tel./fax 44-10-27

oferuje:

- materiały budowlane: cement, wapno, gips, gotowe zaprawy, kleje, farby, lakiery, bejce, styropian, papy, lepiki, gwoździe, ryiny, rury spustowe, obróbki blacharskie, wylazy dachowe, cegły, itp.
- materiały sanitarne, elektryczne, narzędzia, sprzęt (sprężarki, spawarki, betoniarki, wiertarki, klucze, przecinarki, kasterki, sito, grzejniki olejowe) itp.
- stolarkę okienną i drzwiową
- gotowe parapety okienne (drewniane i marmurowe)

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY ODBIORCÓW I DOSTAWCÓW
7 - 18, W SOBOTY 7 - 14

371k

ŻALUZJE - hurt - detal

- pionowe - cena 249.000
- poziome - cena 89.000

Faktury VAT

Lubin, ul. Grabowa 55A, tel./fax 42-74-01

320vq

Nowo otwarty sklep:

Legnica, ul. Złotoryjska 14
(dawna Ballona)

zaprasza do zakupu:

- odzieży skórzanej, kurtek, płaszczy
- futer sztucznych
- garniturek, damskich (szycie na miarę)
- kurtek, płaszczy damskich i męskich

55g

Hurtownia "OFERTA"

Wądroże Wielkie 249, tel. 874-335

poleca:

- firany
- tkaniny
- pościel
- ręczniki itp.

Zapraszamy w godz. 7 - 16, również w soboty.

Ceny hurtowe.

360vq

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE I OBROTU SUROWCAMI WTYRNYMI

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17, tel. 54-50-48

Proponuje:

- ↪ okna z PCV w systemie PANORAMA
- ↪ szyby zespolone FLOAT
- ↪ okucia obwiedniowe niemieckiej firmy SIEGENIA
- ↪ parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- ↪ SPRZEDAŻ I MONTAŻ

109vqm

Hurtownia
"Ziemowit"

Zapraszamy od 8 do 17
w soboty od 8 do 14

LEGNICA
ul. Ziemowita 1 (Baza GS)
tel. 540-160

PŁYTKI CERAMICZNE

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

- płytki hiszpańskie - bezpośredni import
- płytki czeskie
- kleje, profile, narzędzia itd.

47vsg

NARZĘDZIOWIEC

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe Sp. z o.o.

59-225 Chojnów, ul. Kolejowa 25

tel. 188-204 w, 242, 244, fax (076) 188-855, tlx 0782267

oferuje usługi w zakresie:

- wykonania narzędzi specjalnych do obróbki plastycznej
- wykonania pomocy technologicznych
- wycinania elementów stalowych na elektrodrażarce,
- obróbki cieplnej i cieplno-chemicznej stali konstrukcyjnych narzędziowych szybkoobrotowych

Zapraszamy do współpracy

51srk

KASY
FISKALNE

SERWIS
- DYSTRYBUCJA

- wagi elektroniczne, metkownice
- materiały eksploatacyjne

KOMPUTERY

- akcesoria, peryferia
- komis, skup-sprzedaż

BIURO RACHUNKOWE

PHU PROFESJA

ul. Wrocławska 45, 59-220 LEGNICA, tel. 283-07

154vqm

Hurtownia
Chemiczno-
-Przemysłowa

EWA

Legnica, ul. Zamiejska 2
(przedłużenie ul. Nowodworskiej),
tel./fax 545-494

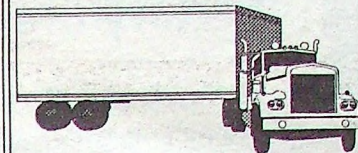
oferuje:

ponad 2.000 pozycji kosmetyków, proszków, płynów, past, artykułów sanitarno-papierniczych oraz innych wyrobów

Zapraszamy sklepy, hurtownie oraz zakłady pracy codziennie od 8 do 17, soboty od 8 do 13.

UWAGA:
Większość wyrobów w cenach zbytu, a za płatność gotówką udzielamy do 4 proc. rabatu.

146vqm



SKLEP
MOTORYZACYJNY

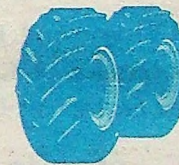
Legnica, al. Piłsudskiego 10,
tel. 541-574

czynny od 8 do 16

Prowadzi
sprzedaż
części zamien-
nych do
samochodów
ciężarowych
i dostawczych

typu:

- Jelcz
- STAR 200; 28; 29; 1142
- Żuk - pochodne
- Ogumienie w cenach ofertowych producenta
- Oleje i akcesoria



Dla stałych klientów dogodne formy płatności. Istnieje możliwość naprawy samochodów wszystkich typów na miejscu.

Serdecznie zapraszamy

163vqm

MEXBUD
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE I HANDLOWE

Legnica, ul. Gwiazdna 8
tel. 54-62-34

OFERUJE:

- okna i drzwi z PCV - typu panorama (już od 2.200.000 zł/m kw.)
- konstrukcje aluminiowe
- z profilu kolorowych belgijskiej firmy REYNAERS

- szyby zespolone, antywłamaniowe, kuloodporne
- rolety antywłamaniowe
- parapety zewnętrzne
- kompleksowe zaopatrzenie zakładów w odzież ochronną i roboczą - przedstawiciel PPO Strzelce Opolskie

38svq

Nieruchomości

Sprzedam budowę, stan surowy zamknięty, instalacja elektryczna, 260 m kw. - Gromadka, tel. 172-088 396k

"COMPLEX" poszukuje do zakupu mieszkania M-2 do M-6 - Lubin, Polkowice, Złotonia, M-1 do M-3 w Legnicy. Oferuje do sprzedaży: działki budowlane, domy, garaże i pawilony handlowe. Wiadomość: Legnica, tel. 263-65, Jaworznińska 31/35, Rynek 27, tel. 512-119; Lubin, ul. Sienkiewicza 6, tel. 42-18-04 414g

Sprzedam stan surowy w Głogowie 46-81-17 73gmod

Sprzedam dom - Goliiszów (2 km od Chojnowa). Wiadomość: tel. 188-875 po 17 1001g

Usługi

Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 863g

CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 1112g

USŁUGI ślusarskie 540-847 877g

OGRODZENIA, drzwi metalowe, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne, tel. 540-847 877g

JUNKERSY, KUCHENKI, PIECE C.O., wodomierze, inne hydrauliczne. Gwarancja 54-46-41, 50-13-42 1364g

Wideofilmowanie 54-71-99 1219g

KSIĘGOWOŚĆ, VAT, ZUS itp. rozliczenia roczne 231-26 wieczorem 413g

Układanie, cyklowanie, tel. 42-29-09 53gmod

Cyklowanie, układanie 56-44-70 1275g

Wideofilmowanie 506-358 1033g

Naprawa, przestrajanie TV, video 54-50-80 1052g

WIDEOFILMOWANIE - 56-12-14 montaż amatorskich filmów video 1329g

Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworznińska 42, 52-47-36 1487g

Wideofilmowanie, fotografowanie, tel. 54-77-28 lub 56-11-89 1086g

Wypożyczalnia sukien ślubnych - Plutona 6/4, 562-545 1532g

Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie - Legnica 54-73-35, Luban 29-28 109T

Chłodnice 605-63 1119g

WODOMIERZE. Raty "LEGMAT" 263-86, 55-06-47 362zg

WIDEOFILMOWANIE 547-391 909g

Drzwi antywłamaniowe "LEGMAT" 263-86, 55-06-47 362zg

Wideofilmowanie - Studio O'KEY - Lubin 44-30-74, Legnica 222-37 1240g

Transport 6 ton, cały kraj 77-33-41 1526g

Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe; **Zaluzje poziome, pionowe**. Produkcja, montaż "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 372zg

Układanie, cyklowanie. Ceny konkurencyjne, tel. 261-15 1406g

JUNKERSY, piece, hydrauliczne 56-11-75 1312g

TŁUMACZENIA - Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Rynek 30, tel. 52-48-81 1310g

Wideofilmowanie 54-57-32 1505g

Zaluzje - poziome, pionowe, hurt-detale, najtaniej u producenta. Lubin 42-74-01. Faktury VAT 320g

Informacja transportowa (074) 263-37 321zg

Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 1343g

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie gładkie, tel. 562-640 1483g

ZALUZJE poziome, pionowe, rolety. Produkcja, montaż - Legnica, ul. Bydgoska 18, 523-565 1441g

Elektroinstalatorstwo, pomiary elektryczne 524-388, 299-84 1398g

ORKIESTRA 54-53-25 1424g

Zamki GERDA z montażem. Raty Rachunki VAT. 263-86, 55-06-47 362zg

Glazura, hydraulika 54-67-10 1433g

Zaluzje okienne, tel. 52-20-73 1567g

KOMPUTERY - serwis, wymiana, dyski, pamięć, tania - 288-74 1470g

Zaluzje pionowe, poziome, markizy sklepowe, wyciszanie drzwi. Legnica 55-26-42, Lubin 42-43-02 1481g

Pleksi, sufity podwieszane, remonty - "AKI", Szkolna 7, 215-62 387zg

Zaluzje WENEKIE 42-73-87 86gmod

Zaluzje pionowe, poziome - TANIO, tel. 278-67 1812g

Układanie glazury, parkietów, boazerii, cyklowanie, montaż wodomierzy 561-641 391zg

Elektroinstalatorstwo, pomiary, tel. 563-599 1516g

Glazura, terakota 55-06-62 wieczorem 1835g

FILMOWANIE - Video Total STUDIO "ANDRE", tel. 55-37-28 po 20 1524g

ALARMY, centrale telefoniczne 278-21 392zg

Cyklowanie, układanie 206-19 12gcz

Cyklowanie, układanie 206-19 12gcz

HYDRAULICZNE, wodomierze 55-06-17 1562g

ZALUZJE - PIONOWE - antystatyczne, 100 kolorów, poziome, rolety, markizy sklepowe, PRODUKCJA, montaż, RATAJ Legnica, ul. Krucza 14, tel. 54-12-22 1596g

Przestrajanie, naprawa telewizorów w domu u klienta 64-011 1572g

Układanie glazury, terakoty 584-878 1597g

Junkersy, kuchenki, wszystkie typy. Roczna gwarancja 54-66-62, 78-43-24 140kont

Glazura, malowanie - tapetowanie, gładzie szpachlowe, tel. 563-823 1576g

HYDRAULICZNE - plastik, miedz, stal - VAT 278-21 383zg

Sprzedaz

AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 366zg

Jednokolorowe wykładziny dywanowe 35 000 zł/m kw. - Chobienia, tel. 43-94-22 115kont

Sprzedam komputer AMIGĘ i monitor oraz PC na gwarancji, tel. 260-91, 221-93 147gmod

Dogł rodowodowe, Wrocław (071) 63-14-53 112T

LOGEN - energooszczędne listwy grzejne. Sprzedaż DH "SMYK", I p. ul. Grodzka 75 - Legnica 1506g

AMIGA 600, monitor kolor 55-06-47 362zg

Garaz, ul. Zagrodowa 55-00-61 1525g

ROTTWEILERY - Zagrodno 155 1559g

Sprzedam teodolit - Legnica 56-50-19 1568g

Sprzedam kompletne wyposażenie do dyskoteki, tel. 276-13 po 18 19gmod

Zestaw ZEPTEA nie używany, po cenie niższej od obowiązującej, tel. 56-51-85, godz. 16 1588g

Tanio sprzedam suknię ślubną 565-550 1591g

Sprzedam garaż, ul. Spokojna, tel. 550-344 1593g

Sprzedam piec do pizzy na gwarancji. Wiadomość: tel. 223-00 408g

Sprzedam klocek spożywczy z wyposażeniem 56-19-03 1595g

Sprzedam bojler elektryczny 80l 50-12-94 1568g

Sprzedam tania nowy stół z krzesłami 55-35-32 1599g

Lokale

Sprzedam pawilon typu "VIS" na targowisku, ul. Galaktyczna - dobre miejsce 252-29 1492g

Wynajmę pawilon 100 m kw. w Legnicy, tel. 56-58-60 1557g

Kupię mieszkanie M-4, M-5 w Lubinie, tel. 55-00-96 1563g

Kupię mieszkanie dwupokojowe na osiedlu 54-45-12 po 15 1576g

Poszukuję lokalu na mały magazyn (20-30 m kw.) w okolicy ul. Jaworznińskiej - Chojnowskiej, tel. 241-25 1580g

Sprzedam lub zamienię M-4 (62 m kw.) na mniejsze. Wiadomość: 54-63-31 po 18 1594g

Sprzedam pawilon handlowy pow. 60 m kw. - Lubin, tel. grzeźnościowy 44-46-57 do 20 71gmod

Sprzedam lokal handlowy 65 m kw. - Złotonia, ul. Orłąt Lwowskich 3, tel. 782-279 po 19 407k

Kupię kawalerkę, tel. 273-27 do 15; 54-66-57 po 15 20gcz

Mieszkanie do wynajęcia 3-pokojowe, I p., telefon, osiedle Kopernika. Informacje: 522-925 po 20 1596g

Sprzedam M-3, 52-22-43, 56-32-55 141kont

Sprzedam mieszkanie 62 m kw. w Złotony, tel. 784-155 1802g

Kupno

Kupię komputer AMIGA i monitor lub PC, tel. 260-91, 221-93 147gmod

Antykwarjat kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, widokówki. Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99 18gcz

Motoryzacyjne

Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna, tel. 607-82 207zg

Autoalarmy samochodowe, znakowanie pojazdów, blokady zapłonu, montaż radiodiodników samochodowych. Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63 141gcz

S.C. "FOKUS" import-eksport oferuje części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych produkcji zachodniej, japońskiej oraz wersji amerykańskiej. Bogaty asortyment blach karoseryjnych. 59-300 Lubin, ul. Piastowska 3 (Rynek), tel./fax (kier. 076) 44-27-44 3vzj

Naprawa szyb samochodowych (peknięcie gwaździste, oczko, rysa). Zakład Blacharstwa Pojazdowego Jan Pietkowskiego - Legnica, ul. Struga 2 (boczna Poznańskiej), tel. 295-05 50vzg

Sprzedam cinqueto 704 z IX 1993 r. - tel. 54-72-91 po godz. 18 1583g

Sprzedam fiata 126p, 1986, 55-00-20 1599g

Praca

Nowe przedsięwzięcie, szansa rozwoju, awansu. Konsulting, reklama, informacja. Kursy specjalistyczne dla współpracowników, tel. 214-47 1489g

Szyble konfekcji 54-57-94 1496g

Zatrudnimy samodzielną księgową, tel. 250-01 403zg

Zatrudnię głównego księgowego do prowadzenia Biura Usług Księgowych - Legnica 284-77 401zg

Firma zatrudni tynkarzy gipsowych, praca agregatami PFT produkcji niemieckiej, tel. 782-448 407g

"MAX-POL" poszukuje współpracowników (076) 44-13-88, 11-15, lub 44-29-20 72gmod

Różne

Komis maszyn spożywczych 074-263-307 389g

Organizujemy przyjęcia weselne i okolicznościowe, tel. 210-36, 8-15 7/kont

LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw. Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. 220-92 01vgkoi

FILATELISTYKA - sklep zakupi: zbiory filatelistyczne, stare listy, karty pocztowe, widokówki, monety polskie. Oferujemy także największy wybór znaczków pocztowych - ceny konkurencyjne. Zapraszamy 10-18 - Legnica, ul. Dziennikarska 1 1581g

Nauka

Matematyka 255-92 121kont

Kursy komputerowe - grupowe i indywidualne, tel. 54-10-28, 54-64-26 1844g

Chemia 612-65 1574g

CENTRUM EDUKACJI - ul. Libana 5 IIIp. organizuje od 7.01.1995 r. - kurs przygotowawczy dla klas VIII SP do egzaminów do LICEÓW - kurs przygotowawczy z języka polskiego, matematyki, historii i języka angielskiego do matury. Pierwsze spotkanie: sobota 7.01.95 r. o 10 - kl. VIII; o 12 - klasy maturalne, tel. 563-858 po 18 1585g

Lekarskie

Dr med. J. FICER - dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10, wtorki, środy - 16, czwartki - Traugutta 13, godz. 16. 1443g

Lekarz HALINA ŚLIWIŃSKA specjalista chorób oczu przyjmuje w poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 54-50-34 (soczewki kontaktowe) 1587g

Pediatra - wizyty domowe, lekarz CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie 1596g

Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 56-14-73 1536g

Wizyty domowe - specjalista chorób wewnętrznych HIERONIM SIWCZYŃSKI, tel. 561-237 codziennie 1498g

Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86 1584g

Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROŃSKI obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1 1406g

Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 1295g

Dr n. med. KRZYSZTOF STAWIK specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii przyjmuje w dni powszednie 10-14, 16-18. EKG, USG. Legnica, ul. Bukowa 6, tel. 238-13 6zg

MARYLA MAĆKÓW - specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe codziennie Bukowa 2 po 16, tel. 214-43, gastro-szkopla - sobota 8-10 1515g

Dermatolog - BEATA SZYMCZAK, Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek-piątek, 16-17 1395g

Specjalista chirurg - STANISŁAW CIEŚLIŃSKI - porady, zabieg, obdukcje sądowe, esperal, wtorek-czwartek 16.30-17.30, Senatorska 1 1422g

Pediatryczna pomoc wyjazdowa KOWALCZYK-BARAŃSKA 55-00-68 1425g

Prywatny gabinet lekarski, ginekologiczno-położniczy MAŁGORZATA CZESZKO-SOCHACKA, JOANNA ZAWADZKA-WOJTAŚIAK - poniedziałek, wtorek, środa, czwartek godz. 16.30-17.30, Wojewódzki Szpital w Legnicy, ul. Iwaskiewicza 5, pok. 100 (przychodnia) 1500g

Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ - choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy od 16 do 17. Przychodnia Biegunowa 1569g

Lek. TADEUSZ PAWŁAK - specjalista chorób skórnych i wenerologicznych - przyjmuje wtorki i czwartki 16-17, 30, wykonuje krioterapię. Legnica, Heweliusza 24/3, 54-61-76 1521g

Specjalista chirurg-onkolog TOMASZ BOJAROWSKI schorzenia nowotworowe, choroby piersi, znamiona, przyjmuje czwartek 17-19, Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 14 (nad apteką) 1540g

KAZIMIERZ HERCUŃ specjalista ginekolog-położnik, od poniedziałku do piątku 16-30-18 1540g

BEATA PIOTROWSKA-HERCUŃ specjalista chorób oczu, poniedziałek 16.30-18, gabinet ul. Szanławskiego 1 (obok optyka), tel. gab. 55-33-99, tel. dom. 561-064 1543g

EWA SZCZEPAŃSKA - specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe codziennie, 561-603 1589g

Specjalista urolog chirurg lek. JAN KUJAŃSKI. Legnica, ul. Struga 38, tel. 295-00 99kont

Specjalista chirurg-onkolog ZBIGNIEW SMORĄG - choroby piersi, znamiona, porady onkologiczne; piątek 16.30-18. Lubin, ul. Kasztanowa 8A (osiedle Polne) apteka "FLOS" 404k

Dermatolog - EWA IWAN-CHUCHLA - przyjmuje w Legnicy, ul. Rycerska 2, środa 16-17 1592g

GABINET OKULISTYCZNY

- komputerowe badanie wzroku
- leczenie zęza, jaskry
- soczewki kontaktowe

◆ Lek. okulista Jacek GALAS
◆ Lek. okulista Romuald JANKOWSKI codziennie od 16 do 17

Legnica, ul. Rycerska 2 obok Rynku w Przychodni Zakładu Energetycznego Rejestracja tel. 265-65 od 8 do 13 lub osobiście w gabinecie 1590g

STOMATOLOGIA RODZINNA

Lekarz stomatolog Tomasz Maziak
Legnica, ul. Heweliusza 7 (pawilon) tel. 54-76-70

codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17



- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- BONDING i CONTURING - korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- BLEACHING - rozjaśnianie zębów
- PROTETYKA - korony i mosty akrylowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe

Zdrowych i wesółych Świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku życzą **J. T. Maziakowie** 1156g

GABINET CHIRURGII I TERAPII OKULISTYCZNEJ

specjalista chorób oczu
lek. STANISŁAW WRUBEL
ambulatoryjne operacje powiek, dróg łzowych, zęza, przeciwwjaskrowe i inne.
Legnica, Młynarska 4, tel. 223-26 1534g

PIOTR WOJTASIAK

lekarz chorób płuc
ul. Piotra i Pawła 1/6 I piętro, p. nr 3

wtorek, czwartek godz. 16-17 1399g

Specjalista chorób wewnętrznych BARBARA KOBIERZYCKA

● USG jamy brzusznej
● EKG
poniedziałek, środa, piątek 16-18 przychodnia, ul. Piekarska 27 tel. 52-52-43 1463g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog GRZEGORZ SZYMCZAK
poniedziałek, środa, czwartek 11-12, 16-18, wtorek 11-12, tel. gab. 277-83, tel. dom. 55-26-00

Stomatologia zachowawcza także profilaktyka
 leczenie zębów
 odbudowa zębów złamanymi
 leczenie i lakowanie u dzieci i młodzieży
Kosmetyka stomatologiczna
 wybielanie zębów (bleaching gel)
 korekta kształtu zębów
Protetyka
 protezy (tradycyjne, natychmiastowe, szkieletowe)
 mosty, korony (tradycyjne, porcelanowe) 1365g

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997
- Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22

INFORMACJE

- PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Osfr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12

INNE

LEGNICA

- Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów w telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. Lampego 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR-punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu. ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę)

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja

PKS - 33-31-11

- Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarstwa - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Auto-serwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Wesołych Świąt Czytelnikom tygodnika "Konkrety" życzy HALLO-TAXI tel. 546-313 czynne całą dobę

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: ginekologiczno-polożnicze, pediatryczne, okulistyczne i laryngologiczne, wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poleskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01
- LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25; ul. Bema 6, tel. 44-32-01; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostry dyżur). Z powodu przeprowadzki dyżury przejmuje szpital w Legnicy przy ul. Iwaszkiewicza 5.
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-23-81; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-61
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej...

...przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66. Informacje, konsultacje, terapie, grupowe spotkania z ludźmi mającymi podobne doświadczenia życiowe oraz porady znajdzie tu każdy, kto zażywa lub zażywał narkotyki, żyje z osobą uzależnioną. Pomoc znajdzie ten, kto nie radzi sobie w życiu i nie może dać sobie z tym rady. Punkt czynny jest w środy 16-19 i czwartki 8-19.

Apteki

LEGNICA

- 22 i 26.12 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72; 23.12 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 24.12 - ul. Dziennikarska, tel. 24-616; 25.12 - ul. Szaniawskiego 5, tel. 56-47-96; 27.12 - Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 28.12 - ul. Matejki 1, tel. 239-71; "Amica", ul. Jaworzyńska - dyżur całodobowy, tel. 52-24-56

GŁOGÓW

- 22-26.12 - "Herbowa", ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52; 27-1.1 - "Bartek", ul. Orbitalna, tel. 34-66-66

LUBIN

- 22.12 - "Centrum", ul. Wyszyńskiego 6, tel. 42-44-25; 23 i 26.12 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 24.12 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-

- 22; 25.12 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 27.12 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 28.12 - "Pod Sokolem", ul. Sokola 46, tel. 44-54-40

POLKOWICE

- 22-25.12 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11; 26.12-1.1 -
- "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64

Kina

- LEGNICA: "OGNISKO" - 22.12 - "Cud w Nowym Jorku" (USA) od 12 lat; 22-25.12 - "Stan zagrożenia" (USA) od 15 lat
- "PIAST" - 19-27.12 - "Cztery wesela i pogrzeb" (ang.) od 15 lat; 26-29.12 - "Czysta formalność" (USA) od 15 lat; 27-29.12 - "Czuły cel" (USA) od 15 lat

- ZŁOTORYJA: "AURUM" - 22 i 27-28.12 - "Eksplodzja" (USA) od 15 lat
- POLKOWICE: "Klub Impresja" - 27-30.12 - "Ace Ventura Psi detektyw" (USA) od 12 lat

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki - wystawa prac Hanny Jelonek "Identyfikacje. Rzeźby i medale"
- Państwowa Galeria Sztuki - "Obiekty" - Rzeźba Jakuba Łęckiego
- CS-TD w Legnicy - wystawa grafiki Anny Janusz
- Galeria "Jadwiga" - "Żywioty w oczekiwaniu tęczy" - wystawa pasteli Marii Owczarek
- Galeria "Jadwiga" - oferuje dzieła sztuki współczesnej, m.in. grafikę, malarstwo, szkło artystyczne, ceramikę, srebrną biżuterię
- Galeria Zamkowa - "Współtwórcą był ogień" - wystawa ceramiki Janusza Drzewieckiego
- Hotel Bomabol - rysunki Bożeny Cisowskiej El Sayed
- Galeria X w Głogowie - wystawa rysunku Marka Balata
- Klub Osiedlowy "Agatka" - "Bez ram" - Marii Zięby
- DK "Impresja" w Polkowicach - "Malowane sercem i tradycją" - wystawa współczesnych kart świątecznych
- Bolesławiecki Ośrodek Kultury - "Wystawa 30. Ogólnopolskiego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego Bolesławiec'94
- DKZM w Lubinie - "Malarstwo na papierze" Marllyn Middelmisss z Londynu

Muzea

- MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY wystawy czasowe: "Brązowa rzeźba europejska od XIX do XX w." ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, "Narzędzia i broń w pradziejach", "Z dziejów poczty polskiej", "Anna Krzemańska - rzeźby i medale" (od środy do niedzieli w godz. 11-17, w środy wstęp wolny).
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W GŁOGOWIE: "Narzędzia wymiaru sprawiedliwości", "Głogów w starej fotografii", "Pradzieje województwa legnickiego". 24, 25, 27 bm. - muzeum nieczynne, 26 bm. - placówka czynna w godz. 10-17
- MUZEUM REGIONALNE W JAWORZE wystawy czasowe: "Kościół Pokoju w Jaworze 1654-1994", "Wojewódzka wystawa łowiecka", "Pierwsza wojna światowa 1914-18"
- MUZEUM SPOŁECZNE ZIEMI ZŁOTORYJSKIEJ: "Minerały Dolnego Śląska od IX do XII w." ze zbiorów Leopolda Schmetbenliga (od wtorku do soboty w godz. 10-14).
- MUZEUM REGIONALNE W CHOJNOWIE: "Judaica w ekslibrisie", "Motyw żaglowców w ekslibrisie światowym".

We Wrocławiu

- Opera: 26 bm. o godz. 17 - "Dziadek do orzechów"
- Teatr Polski: 22 i 23 bm. o godz. 19 - "Romeo i Julia" (Teatr na Świebodzkim); 22 i 23 bm. o godz. 19 - "Okno na parlament" (Teatr Kameralny)

Radio "L"

Piątek 23.12

- 8.10 Świąteczna biesiada z prezydentem Legnicy Ryszardem Bado-niem

Sobota 24.12

- 17.05. Świąteczna radiolaba

Niedziela 25.12

- 15.30 - Obyczaje bożonarodzeniowe.



Spotkania

- SDK "Kopernik" - 22 bm. o godz. 18 - Wieczór z płytą CD - muzyka świąteczna w wykonaniu znanych muzyków rocka i muzyki pop; 23 bm. o godz. 16 - Spotkanie żołnierzy AK; 28 bm. o godz. 16 - Projekcja bajek video
- MDK "Harczerz" - 22 bm. o godz. 16 - Konkurs na stroik świąteczny; 23 bm. o godz. 10 - Otwarty turniej warcabowy, o godz. 11 - turniej tenisa stołowego, a o godz. 12 - Konkurs plastyczny - "Dokarmiamy ptaki zimą"; 27 bm. w godz. 10-14 - wesołe dyskoteka karnawałowa, o godz. 14 - Konkurs młodych szaradzystów; 28 bm. o godz. 10 - konkurs kołęd granych i śpiewanych, a o godz. 12 - wręczenie nagród konkursu "Szopki świąteczne"; 29 bm. o godz. 10 - Szopka świąteczna w wykonaniu teatryku dziecięcego i kukielkowego MDK "Harczerz", o godz. 12 - Konkurs sztuki kulinarnej "Łakocie..."

Komunikacja

Wigilia

Autobusy linii miejskich na terenie miejscowości: Legnica, Lubin, Głogów do godz. 18 kursować będą jak w dni wolne od pracy, a później średnio co godzinę, natomiast na liniach zamiejskich - jak w dni wolne od pracy.

Pierwszy dzień Świąt

Autobusy linii miejskich kursować będą średnio co godzinę, natomiast na liniach zamiejskich - jak w dni wolne od pracy.

Drugi dzień Świąt

Autobusy linii miejskich i zamiejskich kursować będą jak w dni wolne od pracy.

TV Głogów

Piątek 22.12

- 18.00 Program świąteczny
- 18.05 Gość studia
- 18.10 Głogowski Informator Telewizyjny
- 18.30 Świąteczny Głogów - impresja filmowa
- 18.35 Koncert życzeń
- 18.45 Gość studia
- 18.50 Wigilia u innych - rep.
- 19.10 Gość studia
- 19.15 Świąteczny sport
- 19.25 Studio młodzieżowe
- 19.40 Gość studia
- 19.45 Mieszkać na starym mieście - prog. publ.
- 19.55 Słów kilka Mikołaja Cimka
- 20.00 Historia kościoła św. Mikołaja
- 20.10 Kołеды - gra Staszek Witko

Sobota 24.12

- Powtórzenie programu z 23.12 - godzina emisji 8.00

Niedziela 25.12

- Powtórzenie programu z 23.12 - godzina emisji 8.00

Poniedziałek 26.12

- Powtórzenie programu z 23.12 - godzina emisji 8.00



Miło szaleć, kiedy czas po temu - pisał Jan Kochanowski - i niewątpliwie miał rację. Najwyższa bowiem już pora, by zdecydować się, gdzie powitamy Nowy Rok. Możemy to zrobić "na nocie" (nocnym oglądaniu telewizji), bądź też wybrać się na bal sylwestrowy. Pierwsza forma jest zdecydowanie najtańsza, ale jeżeli chcemy po raz ostatni zabawić się za stare złotówki, to możemy pójść do jednej z legnickich restauracji.

Prawdopodobnie najbardziej ekskluzywny Sylwester odbędzie się w "Astronie", wskazywałaby na to nie tylko cena (2100 tys. od osoby), ale i zapowiadane przez organizatorów atrakcje, m.in. pokaz sztucznych ogni. Alkohol, przystawki i napoje chłodzące mają być podawane bez ograniczeń, a trzy gorące posiłki - limitowane.

Gdzie na Sylwestra

Znacznie mniej kosztowne będzie powitanie Nowego Roku w "Cuprum". Tutaj wstęp z konsumpcją wyceniono na 1300 tys. od osoby. Niestety, niespodzianki jakie zgotowano dla uczestników balu, na razie są tajemnicą.

Ciekawie zapowiada się bal sylwestrowy w Akademii Rycerskiej. Organizatorzy - Legnickie Centrum Kultury - zapewniają m.in. obficie zastawiony stół przez restaurację "Adria" i muzykę w wykonaniu zespołu estradowego.

Zbliżone do siebie nie tylko pod względem ceny (900 tys. od osoby), ale i przewidzianych atrakcji - konkursów, programu nocnego i nagród - będą bale w "Polonii" i "Kolorowej". Dodatkowo w "Polonii" każda z pań zostanie obdarowana upominkiem. Czym, nie wiadomo.

Za jeszcze mniej będziemy mogli się zabawić w "Piaście" - 750 tys. od osoby. Organizatorzy zapewniają poza dobrą zabawą, ciekawy występ artystyczny.

Swoją ofertę sylwestrową przedstawiły również domy kultury m.in.: SDK "Kopernik" w Legnicy, MOK w Głogowie, DKZM w Lubinie i Klub Muzyczny "Impresja" w Polkowicach.

Natomiast władze Lubina, już po raz trzeci, zorganizują "Sylwester na Rynku". Zabawę przy muzyce dyskotekowej mają urozmaicić występy Jacka Ziobry i Jerzego Filara. Nadchodzący rok uczestnicy powitają lampką szampana ufundowaną przez organizatorów. Podobno, nie zabraknie również fajerwerków.

Tak naprawdę jednak nieważne jest gdzie, ale jak się bawimy.

(milk)

WOJEWODA LEGNICKI

ogłasza konkurs na stanowisko

generalnego projektanta

Studium Zagospodarowania
Przestrzennego
Województwa Legnickiego



Warunkiem przystąpienia do konkursu jest pisemne przedstawienie koncepcji "Studium Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Legnickiego" zawierającej: zarys problematyki, metodologię opracowania, czas trwania zadań, stosowne programy obliczeniowe i graficzne.

Kandydaci powinni posiadać

- wykształcenie wyższe architektoniczne lub urbanistyczne
- gruntowną znajomość nowych postanowień prawa w zakresie planowania przestrzennego i dziedzin pokrewnych
- doświadczenie zawodowe w zakresie planowania przestrzennego, architektury i urbanistyki - staż pracy minimum 5 lat

Oferty powinny zawierać

- list motywacyjny zawierający wycenę pracy,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- kopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do objęcia stanowiska kierowniczego.

Zapewnia się pełną poufność przedstawionych koncepcji. Informuje się również, że realizacja zadań na wymienionym stanowisku wymaga współpracy z Wojewódzką Pracownią Urbanistyczną.

Forma wynagrodzenia i jego wysokość do uzgodnienia. Oferty należy nadsyłać pod adresem: Urząd Wojewódzki, Wydział Gospodarki Przestrzennej, pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, z dopiskiem na kopercie "KONKURS".

410k

WOJEWODA LEGNICKI

ogłasza

konkurs ofert na stanowisko

zastępcy dyrektora Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach

Kandydaci powinni posiadać

- wykształcenie wyższe rolnicze (agronomia, zootechnika, ekonomika rolna)
- dobrą znajomość zagadnień związanych z praktyką rolniczą i polityką rolną w regionie i w resorcie rolnictwa
- co najmniej 5-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych
- pożądana znajomość języków zachodnich

Oferty zawierające

- podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- odpisy dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do objęcia stanowiska kierowniczego
- opinię o pracy zawodowej - z ostatnich 3 lat

należy nadsyłać - do 31 grudnia 1994 roku pod adresem: Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Piotrowice 16, 59-225 Chojnów, z dopiskiem na kopercie "KONKURS OFERT"

403k

Wesołych

Świąt

życzy

naszym Klientom



Biuro Ogłoszeń

"Konkretów"

Sklep Auto-Moto

w Legnicy, ul. Chojnowska 19

oferuje:

- bagażniki samochodowe do wszystkich typów aut osobowych i dostawczych
- akumulatory
- chemię samochodową
- pokrowce
- radiodbiorniki
- akcesoria i części samochodowe

60vsg

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu

śmierci ojca

Pani Oldze Maciejowskiej

składają dyrekcja i koledzy
PBOUP "BUDOPOL" w Legnicy

411k

Czwartek

22 grudnia

1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Oddział dziecięcy - serial ang.

8.30 Program dla dzieci 9.00 Wiadomości 9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Domo-
wowe przedszkole 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach 9.55 Muzycy Comes Back 10.05 Niebezpieczne ujęcia - serial USA

10.55 Muzyczna Jedynka 11.00 Gotowanie na ekranie 11.20 To jest łatwe 11.30 Palestra 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 - 15.00 TV Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań 12.40 Klinika zdrowego człowieka

13.05 Zwierzęta świata 13.20 Przechodzący lądy 14.00 Całkiem serio... 14.25 Pierwsze 365 dni życia dziecka 15.00 Czad komando 15.30 Dla młodych widzów: Słowa, słówka i półsłówka 15.55 Muzyczna Jedynka 16.00 Oddział dziecięcy - serial ang.

16.25 CRO - serial anim. 17.00 Teleexpress 17.20 Filmidlo 17.40 Rodzina rodzinie 18.05 Doogie Howser - lekarz medycyny - serial USA 18.30 Magazyn katolicki 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Niebezpieczne ujęcia - serial USA 21.05 Tylko w Jedyńce 21.50 Magazynio 22.10 Gliny 22.25 Pegaz 23.00 Wiadomości gospodarce

23.20 Allan Starski - Przesze-
rzeń - film dok. 23.50 Gdyby się wiedziało - film ros.

1.10 Portrety miast - Kalisz 2.00 Zakończenie programu

2 7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Gość poranny Dwojki 7.30 Kurs języka angielskiego 7.40 Dwojka o poranku 8.00 Program lokalny 8.30 Sherlock Holmes i doktor Watson - serial pol-ang.

9.00 Świat kobiet 9.30 Najpiękniejsze zakątki Europy 10.00 W krainie dinozaurów - serial USA 10.30 Powrót "No To Co" 11.20 Loch Camelot 12.15 Clipol 13.00 Panorama 13.20 Piekny telewizor - film gruz.

15.00 W krainie dinozaurów - serial USA 15.30 Multihobby 16.00 Małe ojczyzny 16.30 Pięta czasu - Golden Life 17.00 Gombrowicz wśród Francuzów - film dok. 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.05 Kolo fortuny 19.35 Klub pana Rysia 20.00 Za metą 21.00 Panorama 21.35 Auto 22.00 Czarodziej samotności - film USA 0.00 Panorama 0.05 Sport telegram 0.15 Art noc 1.15 Zakończenie programu

18.20 Zapowiedź programu 18.25 Poza prawem 19.15 Co nas czeka? 19.20 Cafe Americain 19.45 Muzyka 20.00 Z klauzula tajemności - film USA 21.30 MCM - parada przebojów 22.10 Na dobranoc...

Piątek

23 grudnia

1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Moda na sukces - serial USA

8.30 Rock raport 9.00 Wiadomości 9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Do-
mowe przedszkole 10.00 Powrót McClaina - se-
rial USA 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Szkoła dla rodziców 11.15 Uszyj to sama 11.30 U siebie 11.50 Ocalić od zapomnienia 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 - 14.55 TV Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań 12.45 Jaka szkoła? 12.50 Spojrzyj na Niemcy 13.15 Kto ty jesteś? Jacy jeste-
śmy?13.25 Kto pierwszy, ten lepszy 13.45 Jeśli nie Oxford, to co? 14.10 Opatk pod Puławską 14.25 Biznes po amerykańsku 14.50 Program dnia 15.00 Party-tura 15.30 Wujek Jack - serial dla dzieci 15.55 Muzyczna Jedynka 16.00 Moda na sukces - serial USA 16.25 Teleferie: Kluski z ma-
kiem 17.00 Teleexpress 17.20 Tata, a Marcin powie-
dział...

17.30 Goniec - mag. kulturalny 17.40 Test - mag. konsumenta 18.05 Ranka w ciemno 18.50 Zulu Gula, Miedziana 13 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Cud na pustkowiu - film USA 21.40 Puls dnia 22.05 W.C. Kwadrans 22.20 Sprawa dla reportera 23.00 Wiadomości 23.15 Niebezpiecznie skromna - film dok.

0.10 Zawsze - film USA 1.50 Zakończenie programu

2 7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Gość poranny Dwojki 7.30 Kurs języka angielskiego 7.40 Dwojka o poranku 8.00 Program lokalny 8.30 Zbójnicy króla - duński serial przyg.

9.00 Świat kobiet 9.30 Tajemnice rosyjskiej tajni - film dok. 10.00 Batman - serial anim. 10.20 Bezgrzeszne lata - film TVP 11.20 Pięta czasu - Golden Life 12.20 Clipol 13.00 Panorama 13.20 Święty Mikołaj - film ang.

15.00 Batman - serial anim. 15.30 Studio sport - NBA 16.30 Od dziewiętej do piątej - serial USA 17.00 Listy niewysłane - film dok. 17.25 Oczekiwanie na cud - film dok. 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Jeden z dziesięciu - tele-
turniej 19.35 La la mi do, czyli pory-
kiwania szarpidrutów 20.00 Bilans XX wieku 20.50 Halo, weekend 21.00 Panorama 21.30 Poradnia pozamałżeń-
ska 22.05 Pałac gier - film USA 23.30 Kuglarze - rep. 0.00 Panorama 0.05 Sport telegram 0.15 Koncert WOSPRTV 1.15 Zakończenie programu17.30 A to Dodo... 17.40 Boże Narodzenie szopów 18.05 W pogoni za kwadratem - film anim. 18.30 Santa Barbara 18.15 Co nas czeka? 19.20 Lista przebojów 20.00 Fort Boyard - turniej franc. 21.35 Niewiarygodnie roz-
targniony morderca 22.25 W służbie miłości - film17.30 A to Dodo... 17.40 Boże Narodzenie szopów 18.05 W pogoni za kwadratem - film anim. 18.30 Santa Barbara 18.15 Co nas czeka? 19.20 Lista przebojów 20.00 Fort Boyard - turniej franc. 21.35 Niewiarygodnie roz-
targniony morderca 22.25 W służbie miłości - film17.30 A to Dodo... 17.40 Boże Narodzenie szopów 18.05 W pogoni za kwadratem - film anim. 18.30 Santa Barbara 18.15 Co nas czeka? 19.20 Lista przebojów 20.00 Fort Boyard - turniej franc. 21.35 Niewiarygodnie roz-
targniony morderca 22.25 W służbie miłości - film

Sobota

24 grudnia

1 7.00 Kawa czy herbata? 8.30 Sportowa apteka

8.55 Program dnia 9.00 Wiadomości 9.10 Ziarno 9.35 Opowieść wigilijna - film anim. 10.50 Wigilie kresowe - film dok. 11.15 Świąteczne teledyski 11.30 Wigilia - film dok. 11.45 Nie było miejsca w gos-
podzie 12.00 Wiadomości 12.15 - 14.55 TV Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań 12.45 Jaka szkoła? 12.50 Spojrzyj na Niemcy 13.15 Kto ty jesteś? Jacy jeste-
śmy?13.25 Kto pierwszy, ten lepszy 13.45 Jeśli nie Oxford, to co? 14.10 Opatk pod Puławską 14.25 Biznes po amerykańsku 14.50 Program dnia 15.00 Party-tura 15.30 Wujek Jack - serial dla dzieci 15.55 Muzyczna Jedynka 16.00 Moda na sukces - serial USA 16.25 Teleferie: Kluski z ma-
kiem 17.00 Teleexpress 17.20 Swojskie klimaty 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 Homilia prymasa Polski 20.10 Genesis - film włoski 21.55 Swojskie klimaty 23.15 Nad nim anieli - kolędy 23.55 Transmisja Pasterki z Watykanu

2.00 Niepoprawny uwodziciel - film franc. 3.35 Zakończenie programu

2 7.00 Panorama 7.10 Dwojka o poranku 7.30 Tacy sami 7.50 Lekcja języka migowego 8.00 Boże Narodzenie u Flinstonów - film anim. 8.30 Opowieści Alfa - film USA 9.00 Program lokalny 10.00 Magazyn militarny 10.30 Animals 11.00 Gwiazdka na Ulicy Sezamkowej 12.00 Święteczna wygrana - film USA 13.35 Nasze śpiewanie - rep. 14.00 Historia Gwiazdy Betle-
jemskiej - film dok. 15.00 W krzywym zwierciadle - Witaj, Święty Mikołaju - kom. USA 16.35 Wigilia w Dwójce 17.25 Z kolędami u Czarnej Madonny - prog. muzycz-
ny 17.55 Losowanie gier liczbo-
wych Totalizatora Sporto-
wego 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 18.30 Puste miejsce przy stole 19.10 Podróż z Adamem Bu-
jakiem 19.55 Przy wigilijnym stole 20.35 Radio Maryja - film dok. 21.00 Panorama 21.30 Słowo na niedzielę 21.35 Kolędy J.Maklakiewi-
cza 21.50 Baby Boom - komedia USA 23.35 Opowieść o wigilijnym wole i osle w Betlejem 0.15 Roztąńczony buntownik - film USA 1.45 Zakończenie programu17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.17.30 A to Dodo... 17.35 Z kolędą u Ja-
skiniowców - serial anim. 18.50 Świąteczne wspomnie-
nia - nowela 19.35 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - film USA 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang.

Niedziela

25 grudnia

1 6.55 Program dnia 7.05 Wśród kangurów - film dok. 8.05 Świąteczne śpiewanie

8.25 Tropem Świętego Mikołaja 8.55 Ulica wielkiej kolędy - widowisko teatralne 9.30 Renifer Świętego Mikołaja - film USA 11.10 Koncert życzeń 11.55 Urbi et orbi - transmisja 12.45 Z kamerą wśród zwie-
rząt 13.00 Pani Irena - Świerszcz za kominem 13.55 Potop - film TVP 16.30 TAI - Trzydziesta dzie-
wątąć 17.00 Teleexpress 17.20 Duch taty - komedia USAEliott samotnie wychowuje trójkę dzieci. Pewnego dnia ginie w wypadku. Szybko stwierdza, że stał się duchem. Jest przerażony, bo sprzedał swoją poli-
sę ubezpieczeniową i pozostał dzieci bez środków do życia. Postanawia ją odzyskać. 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Powrót do przeszłości - komedia USAMarty McFly cofa się w czasie o 30 lat, gdy jego rodzice byli nastolatkami. Ku przerażeniu chłopaka, młodzi w ogóle się sobą nie interesują. Jeżeli się nie pokochają, Marty nie przyjdzie na świat. Trzeba im pomóc. 22.15 Czar par - Turniej pocie-
szenia 23.40 Publicystyka kulturalna 0.20 Honor Prizzich - film USA 2.30 Program muzyczny 3.20 Zakończenie programu

2 7.00 Echa tygodnia 7.30 Orkan na Jamajce - wersja dla niesłyszących 8.15 Słowo na niedzielę 8.30 Kolędy na Jasnej Górze 9.00 Program lokalny 10.00 Tańczące konie 10.45 Narodziny - impresja filmowa 11.00 Wiesław Ochman - transmisja koncertu 12.00 O chłopcu, który kochał Boże Narodzenie - film USA 13.35 Ojczyzna - polszczyzna 13.50 Bogustaw Kaczyński zaprasza dzieci - Dziełek do orzechów 15.35 Jaś Fasola 16.00 Na wolności - ang. film dok. 17.00 Pejzaż bez ciebie - koncert 18.00 Barbara i Bogumił po latach 18.25 Teatr Telewizji: Aleksander Fredro Nowy Don Kichot 19.30 Przygody Animków - serial anim. 20.00 Maryska Biesiadna 21.00 Panorama 21.30 Bezludna wyspa 22.20 Tańczący z wilkami (1) - film USA

Epicki obraz z historii Dzikiego Zachodu. Zastu-
żony na polu bitwy John Dunbar, porucznik wojsk Unii, zostaje wysłany do Fortu Sedwick, leżącego na terenach należących do Indian. 23.50 Koncert poświęcony pamięci Elvira Presleya 1.50 Zakończenie programu17.30 Touli 17.35 A to Dodo... 18.30 Santa Barbara 19.20 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Tak blisko siebie - ko-
media USA 21.30 Kwadrans z MCM 20.00 Polowanie - film USA17.30 Touli 17.35 A to Dodo... 18.30 Santa Barbara 19.20 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Tak blisko siebie - ko-
media USA 21.30 Kwadrans z MCM 20.00 Polowanie - film USA17.30 Touli 17.35 A to Dodo... 18.30 Santa Barbara 19.20 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Tak blisko siebie - ko-
media USA 21.30 Kwadrans z MCM 20.00 Polowanie - film USA17.30 Touli 17.35 A to Dodo... 18.30 Santa Barbara 19.20 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Tak blisko siebie - ko-
media USA 21.30 Kwadrans z MCM 20.00 Polowanie - film USA17.30 Touli 17.35 A to Dodo... 18.30 Santa Barbara 19.20 MCM 19.45 Program lokalny 20.00 Tak blisko siebie - ko-
media USA 21.30 Kwadrans z MCM 20.00 Polowanie - film USA

Poniedziałek

26 grudnia

1 7.00 Program dnia 7.05 Tańce polskie 7.30 Słonica o imieniu Echo - film dok.

8.30 Krawiec z Gloucester - film anim. 8.55 Tut-Turu 9.10 Awantura o Basię - film TVP

Ekraniizacja powieści Kornela Makuszyńskiego. Kilkuletnia Basia, po tragicznej śmierci matki, przy-
padowo trafia do Stanisława Olszewskiego. 10.50 Kolędy 11.00 Koncert życzeń 12.05 Biesiada sarmacka 12.45 Pani Irena 13.40 Potop - film TVP 16.00 MDM... 16.30 Śmiechu warte 17.00 Teleexpress 17.20 Wszystkie stworzenia duże i małe - film ang.Przygody młodego, pocz-
cukującego weterynarza, który rozpoczyna praktykę na prowincji. 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Na zawsze - film USA 22.20 Wieczór z Alicją 23.15 30 lat minęło... Krzy-
sztof Krawczyk i jego goście 0.20 UHF - komedia USAGeorge, życiowy nieuda-
cznik, otrzymuje od wuja podupadłą stację telewizyjną. 2.00 Zakończenie programu2 7.00 Pieśni na Boże Narodzenie śpiewa Mormon Tabernacle Choir 7.30 Symbole religijne w Woj-
sku Polskim 8.05 Pierwsza Gwiazdka - Kacperka - film anim. 8.30 Wśród żołnierskich kolęd 9.00 Program lokalny 10.00 Święta w Zakopanem 10.15 Wigilia z "Krywaniem" Andrzeja Brandstaettera 10.45 Święta w Zakopanem 11.00 Scena młodego widza: Zofia Kossak-Szczuczka Gość oczekiwany 12.00 Niezłomny wiking - film USA 13.40 Dionne Warwick i Placi-
do Domingo - Gwiazdka w Wiedniu 15.00 Na wolności - film dok. 15.50 Królewna Śnieżka - musical 17.40 Święta w Zakopanem 17.50 Benefis Skaldów 18.50 Program lokalny 19.00 Familiada 19.30 Zdarzyło się w Boże Nar-
odzenie - prog. dla dzieci 20.00 Kolędnicy 20.30 Święta w Zakopanem 20.45 Halo, Dwojka 21.00 Panorama 21.30 Kolędy polskie gra i śpiewa zespół "Zayazad" 21.55 Święta w Zakopanem 22.10 Tańczący z wilkami (2) - film USA 23.40 Moja prawda jest moja pamięć - Stanisław Baliński 0.10 Ariel Ramirez - Msza Kreolska 0.45 Zakończenie programu17.30 Pchła sza-
chrajka 17.40 A to Dodo... 17.45 Oliver Twist 18.30 Santa Barbara - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 50 świeczek w barszcz - serial franc. 20.00 Znow stała się jasność - film SF 21.10 Konkurs filmowy 21.15 Promocja 21.35 Lista przebojów 22.00 Na dobranoc...17.30 Pchła sza-
chrajka 17.40 A to Dodo... 17.45 Oliver Twist 18.30 Santa Barbara - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 50 świeczek w barszcz - serial franc. 20.00 Znow stała się jasność - film SF 21.10 Konkurs filmowy 21.15 Promocja 21.35 Lista przebojów 22.00 Na dobranoc...17.30 Pchła sza-
chrajka 17.40 A to Dodo... 17.45 Oliver Twist 18.30 Santa Barbara - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 50 świeczek w barszcz - serial franc. 20.00 Znow stała się jasność - film SF 21.10 Konkurs filmowy 21.15 Promocja 21.35 Lista przebojów 22.00 Na dobranoc...17.30 Pchła sza-
chrajka 17.40 A to Dodo... 17.45 Oliver Twist 18.30 Santa Barbara - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 50 świeczek w barszcz - serial franc. 20.00 Znow stała się jasność - film SF 21.10 Konkurs filmowy 21.15 Promocja 21.35 Lista przebojów 22.00 Na dobranoc...17.30 Pchła sza-
chrajka 17.40 A to Dodo... 17.45 Oliver Twist 18.30 Santa Barbara - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 50 świeczek w barszcz - serial franc. 20.00 Znow stała się jasność - film SF 21.10 Konkurs filmowy 21.15 Promocja 21.35 Lista przebojów 22.00 Na dobranoc...

Wtorek

27 grudnia

1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Pierwsze poca-
lunki - serial franc.8.30 Program dla dzieci 9.00 Wiadomości 9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Do-
mowe przedszkole 9.45 Porozmawiajmy o dzie-
ciach 9.50 Świąteczne śpiewanie 10.00 Catwalk - serial USA 10.45 Portret europejski 10.55 Muzyczna Jedynka 11.00 Gielda pracy, giełda szans 11.20 Zaproszenie do stołu 11.30 Klub samotnych serc 11.50 Prawnik domowy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 - 14.50 TV Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań 12.40 Przybysze z Matplanety 13.10 Kuchnia 13.25 Telekomputer 13.45 Bałtyckie technologie 14.00 Program publicystyczny 15.00 Sylwester w stylu... 15.30 Wujek Jack - serial 15.45 Muzyczna Jedynka 16.00 Pierwsze poca-
lunki - serial franc. 16.25 Dla dzieci: Kluski z ma-
kiem 17.00 Teleexpress 17.20 Aria ze śmiechem 17.40 Klinika zdrowego czło-
wieka 18.05 Simpsonowie - serial anim. 18.30 Rewizja nadzwyczajna 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Ludzie z marginesu - film austral. 21.50 Puls dnia 22.05 Sejmograf 22.30 Listy o gospodarce 23.00 Wiadomości 23.15 Powrót - film dok. 23.35 "... i żeby nie wrócili" - film dok. 0.00 Boskie i cesarskie 0.25 Skąd ta wrażliwość? 1.00 Życie moje 1.40 Portrety miast - Oława, Środa Śląska 2.10 Zakończenie programu7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Gość poranny Dwojki 7.30 Kurs języka angielskiego 7.40 Dwojka o poranku 8.00 Program lokalny 8.30 Sherlock Holmes i doktor Watsona - serial TVP 9.00 Świat kobiet 9.30 Hollywoodzki Babilon 10.00 Przygody Blacky'ego - serial anim. 10.30 Teatr dla Dzieci: Farfurka królowej Bony (1) 11.25 Program muzyczny dla dzieci 12.10 Farfurka królowej Bony (2) 13.00 Panorama 13.20 Zakazana miłość - serial 14.10 Clipol 15.00 Przygody Blacky'ego - serial 15.30 Ze sportowego archi-
wum 16.00 Lata i stulecia 16.30 Teżknoty i marzenia 16.50 Polska Kronika Filmo-
wa 17.00 Magazyn przechodnia 17.10 Sen o Europie 17.40 W okolicy Stwórey 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Kolo fortuny 19.35 Hrabia Kaczula - serial anim. 20.00 Pytania o Polskę 21.00 Panorama 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwojki 21.40 Reporterzy Dwojki przedstawiają 22.05 Zakryj zera 22.25 Perły z lamusa: Kopa-
nie króla Salomona - film ang. 0.00 Panorama 0.05 Sport telegram 0.15 Stojące wody - film franc. 1.50 Zakończenie programu18.25 Wyspa wiel-
kich nadziei - serial USA 19.15 Co nas czeka? 19.20 Teatrzyk intryg przed-
stawia 19.45 Program lokalny 20.00 Fort Boyard - turniej franc. 21.30 Konkurs filmowy 21.35 Niewiarygodnie roz-
targniony morderca - se-
rial sens. 22.25 W służbie miłości 22.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...

Środa

28 grudnia

1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Moda na sukces - serial USA

8.30 Drgawy 9.00 Wiadomości 9.10 Dla dzieci: Mama i ja, Do-
mowe przedszkole 9.50 Porozmawiajmy o dzie-
ciach 9.50 Świąteczne śpiewanie 10.00 Zespół adwokacki - se-
rial TVP 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Od niemowlaka do
przedszkolaka 11.30 Forum nieobecnych 11.55 Nasze państwo, aktual-
ności 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 - 14.55 TV Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań 12.40 English and Arts 12.50 Powtórka z historii 12.55 Kronika ojczyzna 13.15 Cnotliwe warcholy i fi-
glarne jeźmoścpanny, czyli obyczaj po polsku (1) 13.40 Powtórka z historii 14.00 Program publicystyczny 14.55 Program dnia 15.00 Raj - mag. młodzieżowy 15.30 Wujek Jack - serial 15.55 Muzyczna Jedynka 16.00 Moda na sukces - serial USA 16.25 Dla młodych widzów: Kluski z makiem 17.00 Teleexpress 17.20 Miliard w rozumie 17.45 Polska Kronika Ogórko-
wa 18.00 Zespół adwokacki - se-
rial TVP 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Płonący ocean - film USA 21.45 Puls dnia 22.00 Sabalowe bajanie 22.25 Mam prawo 23.00 Wiadomości 23.20 Deja vu - film TVP 1.00 Komu się powodzi? 1.25 Portrety miast - Jelenia Góra 2.00 Zakończenie programu7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Gość poranny Dwojki 7.30 Kurs języka angielskiego 7.40 Dwojka o poranku 8.00 Program lokalny 8.30 Sherlock Holmes i doktor Watsona - serial TVP 9.00 Świat kobiet 9.30 Hollywoodzki Babilon 10.00 Przygody Blacky'ego - serial anim. 10.30 Teatr dla Dzieci: Farfurka królowej Bony (1) 11.25 Program muzyczny dla dzieci 12.10 Farfurka królowej Bony (2) 13.00 Panorama 13.20 Zakazana miłość - serial 14.10 Clipol 15.00 Przygody Blacky'ego - serial 15.30 Ze sportowego archi-
wum 16.00 Lata i stulecia 16.30 Teżknoty i marzenia 16.50 Polska Kronika Filmo-
wa 17.00 Magazyn przechodnia 17.10 Sen o Europie 17.40 W okolicy Stwórey 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Kolo fortuny 19.35 Hrabia Kaczula - serial anim. 20.00 Pytania o Polskę 21.00 Panorama 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwojki 21.40 Reporterzy Dwojki przedstawiają 22.05 Zakryj zera 22.25 Perły z lamusa: Kopa-
nie króla Salomona - film ang. 0.00 Panorama 0.05 Sport telegram 0.15 Stojące wody - film franc. 1.50 Zakończenie programu18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...18.25 Ulice San Francisco - se-
rial 19.15 Co nas czeka? 19.20 Nieoczekiwana zmiana
wyglądu - serial franc. 19.45 Program lokalny 20.00 Hotel - dram. psychol. 22.05 Konkurs filmowy 22.10 MCM 22.20 U progu tajemnicy - thriller ang. 23.55 Na dobranoc...

18.2

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Niedawno zawarta znajomość okazała się strzałem w dziesiątkę. Docenisz to na najbliższym spotkaniu. Najważniejsze w tym tygodniu będą sprawy rodzinne. Nie odmawiaj Bykowi. Jeśli zakończysz w tym tygodniu sprawę zawodową, to będzie twój sukces.
- **BYK (21.04-21.05)** Tydzień pełen zdarzeń. Przygotowania do świąt i wiele dni poza domem. Będzie to męczące, ale ciekawe. Niespodziewane zdarzenia zawodowe wyprzedzą cię z równowagą. Nie upieraj się przy swoich racjach, raczej cierpliwie poczekaj, to będzie bardziej dla ciebie korzystne.
- **BLIZNIĘTA (22.05-20.06)** Najpierw moc pracy, potem zasturzy wypoczynek. Dobrze na ciebie wpłynie niedaleka podróż. Odkryjesz w swoim otoczeniu kogoś bardzo interesującego. Drobny upominek zwróci na ciebie uwagę. Jedna noc okaże się pełna czarów.
- **RAK (21.06-22.07)** Spotkasz niespodziewane przeszkody w drodze do realizacji celu, który wyśledził ci się tak bliski. Unikniesz sporego niepotrzebnego wydatku. Ktoś poczujecie się bardzo dotknięty twoim postępowaniem, nie upieraj się to zaogni sytuację.
- **LEW (23.07-22.08)** Gwiazdy ci sprzyjają. Losowi trzeba jednak trochę pomóc. Koniec tygodnia to świętowanie sukcesu, ale nie przyniesie on fortuny. Nie zadzieraj z Rybami, mają w zanadrzu argumenty. Ważna wiadomość przyjdzie ze wschodu.
- **PANNA (23.08-22.09)** Otwierają ci się nowe możliwości. Zaczynaj działać, nie zwlekaj. Skup się na jednym. Rodzina domaga się twego towarzysztwa, teraz nie da się wywinąć od rodzinnych spotkań. Nie licz na pomoc finansową Barana.
- **WAGA (23.09-23.10)** W tym tygodniu czeka cię wiele niespodziewanych wydarzeń. Zachowaj zimną krew i nie daj się zaskoczyć. Nie słuchaj rad "życiowych". Plotki puszczać mimo uszu. Bardzo uważaj na to, co mówisz. Czeka cię spore wydatki, możesz liczyć na pomoc Skorpiona.
- **SKORPION (24.10-21.11)** Twój portfel opróżni się w tym tygodniu. Ale niecodziennie są takie okazje. Hojność zapewni ci uczucie najbliższych na długo. Sytuacja zawodowa, która zapowiadała się dramatycznie, okaże się niegroźna. Staraj się nieco wyciszyć i przemyśl sprawę finansową.
- **STRZELEC (21.11-21.12)** Twój nastrój poprawi sukces, nie będzie to ostateczne zwycięstwo, ale pierwszy krok ku niemu. Nie unikniesz kłótni z przyjaciółmi, ale nie ty będziesz mieć rację. Dużo zamieszania wprowadzi niespodziewany gość i wieści, które przywiezie.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Ogranicz cię nastrój zniechęcenia i smutku. Nie jesteś bez perspektyw. Wolne dni wykorzystaj na przemyślenia, jest ktoś blisko ciebie, kto ci szkodzi. Na poprawę nastroju wpłyną spacer z Bykiem i jego słuszne rady. Kolać w dwoje wprawi cię w szampański nastrój.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Leniwie i bez większych wstrząsów upłyną ci najbliższe dni. Narasta wokół ciebie duszna atmosfera. Nie ukrywaj tego, co wiesz i tak wiedz. W finansach firmy nie dokonasz rewolucji bez poparcia Blizniąt, a one nie darzą cię zaufaniem.
- **RYBY (19.02-20.03)** Tydzień bardzo pracowity, niestety dni, w których liczysz na wypoczynek, będą pełne wrażeń. Niespodziewane wydatki wydręnią twój kieszeń. W sobotę i niedzielę niedziedziczone spotkanie i nowa znajomość. Rak za tobą tęskni.

Też mi wymagania

W trakcie przedświątecznych zakupów na legnickim Manhattanie podsłuchaliśmy oryginalne życzenie klienta: Poproszę czyste czarne skarpetki.

(5)

Alternatywa

Wszystkich rozczarowanych brakiem sylwestrowej zabawy na legnickim rynku burmistrz Prochowiec zaprasza na ubaw w sali balowej tutejszego zamku. Obowiązują stroje z epoki i rezerwacja miejsc u sekretarza gminy.

(5)

Zyjemy dłużej

W Legnicy zlikwidowano niedawno jedyny sklep z artykułami ostatniej potrzeby. Nie znamy powodów, choć podejrzewamy, że nie było ruchu. To dobrze, bo już myśleliśmy, że w miedziowej stolicy żyje się najkrócej.

(13)

Seta zamiast schaboszczaka?

Słynący ongiś ze znakomych śledzików bar GS w Niedaszwowie nazywa się teraz "Pod Wieczorkiem". W godzinach popołudniowych oferuje przejezdnym głównie trunki, z czystą zwykłą włącznie. Po piętnastej nawet nie próbujcie wotać o coś do jedzenia, bo i tak z dań proponują słońce paluszki albo setę.

(13)

Sami swoi

W niektórych sklepach tzw. żelaznych i geesowskich w Legnicy pojawiło się ostatnio cudowne urządzenie KARGUL. Tak nazwał producent "jedynego niezastąpionego pomocnika dozoru", czyli system zabezpieczenia ogrodzeń zewnętrznych. Ów elektroniczny stróż podobno idealnie pilnuje płotu. Gdyby wytwórca dokładniej oglądał trylogię "Sami swoi", wiedziałby zapewne, że znacznie solidniejszym stróżem swego był ten mniejszy, czyli Pawlak. Ale jak tu ochrzcić sygnalizator nazwiskiem premiera.

(13)

Białoskórnik sadysta

Pewna firma w Legnickim zachęca do kupna rękawiczek i odzieży "z własnych skór". Skórowanie klienta na miejscu, siła i moc producenta.

(5)

Gorzej widać?

Informację o strajkach w kopalniach miedzianych w porannym wydaniu "Wiadomości" (wtorek, 20 bm.) opatrzone filmem z kopalni węglowej "Prezydent" na Śląsku. Czyżby sugerowano potrzebę zorganizowania strajku solidarnościowego? A może w Warszawie nie odróżniają węgla od miedzi...

(13)

Przedświąteczny włam

Nieznani sprawcy włamali się do chlewika jednego z gospodarzy w Gołocinie koło Chojnowa. "Przedmiot" kradzieży mógł być tylko jeden - dorodny, tłusty warchlaczek. Wesolych Świąt!

(4)

Brzydki przykład

Okazuje się, że nowa sygnalizacja świetlna na ul. II Armii Wojska Polskiego w Legnicy nie pasuje nawet policjantom. Kilka dni temu nasz Czytelnik zauważył mknący przez czerwone światła radiowóz.

(4)

Potrzeba

Duchowni stali się częstymi bywalcami różnych oficjalnych imprez. Korzystają z tego faktu dowcipnie i dworują sobie z nich, ile się da. Ostatnio na karczmach piwnych. Belweder ma swojego księdza Cybulę, a poseł Zbrzydny zafundował sobie na swojej karczmie "księdza" Cebulę. Trzeba przyznać, że były wiceprzewodniczący związku zawodowego, a obecny radny legnicki radził sobie w "sutannie" zupełnie dobrze. Oto co dają długie lata spowiednia i rozgrzeszania prezosów, dyrektorów i innych "klientów" związków zawodowych.

(7)

Skojarzenia



Czech potrafi

Telewizje zachodnie, których programy można oglądać za pomocą "kablówki" na legnickich Piekarach całkowicie sporażniały. Rzadko zdarza się zobaczyć, nawet o północy, jakąś roznegliżowaną panią, a tym bardziej parę. Nadrabiają to Czesi. Ich prywatna telewizja "Nova" w weekendy prowadzi systematyczny doksztalt na temat anatomii kobiecego ciała. Trzeba przyznać, że pomoce naukowe mają Czesi pierwszej klasy.

(7)

Znudzeni oficjele

Pierwszymi widzami, którzy chyłkiem opuścili Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży w Legnicy byli oficjele. Poziom nie ten czy może chodziło o "zaliczenie" kolejnej imprezy? (Nazwiska oficjeli ze względu na święta łaska wie nie ujawniamy.)

(4)

Polska norma

Pan Szyszka od kilku miesięcy był niemal żelaznym kandydatem na komendanta policji w Polkowicach. Wszystko się zmieniło po karczmie piwnej. Kandydat przepadł z kretesem. Nikogo to jednak nie dziwi. Po obiedzie w Drawsku przepadł sam minister. Czyżby chodziło o to, by odstraszyć w Polsce prominentów od korzystania z bezpłatnych degustacji?

(7)

Cenzura

Górnicy na jednej z karczm piwnych śpiewali sobie przerywnik na swojską nutę: "Nie wyjdę, aż się napię...". Traf chciał, że w pewnym momencie pojawił się minister rolnictwa Andrzej Śmietanko. Mimo zbiorowej zachęty, ministrowi przez gardło ten refren nie przeszedł. Wolat piwo.

(7)

Nagrody, nagrody

W superkonkursie barbórkowym

("Konkrety" nr 48) nagrody wylosowali: telewizor Thomson 55 MC 16 TX: Maria Sempik - ul. Mickiewicza 54, Ścinawa, nagrody niespodzianki: Józef Błażejowski - ul. Wjazdowa 8/25, Legnica, Roman Pietrzyk - Warta Bolesławiecka 24 i Krzysztof Jędrasiak - ul. Górnicza 22b/2, Złotoryja.

Prawidłowe odpowiedzi: 1. ZG "Rudna", 2. ZG "Sieroszowice", 3. ZG "Lubin".

W konkursie "Czy znasz historię i współczesność zagłębia miedzianego?"

("Konkrety" nr 46) nagrody wylosowali: krajalnicę elektryczną firmy Zelmer: Maria Ciosek - ul. Armii Krajowej 19/3, Głogów, nagrody niespodzianki: Paweł Gruszka - ul. Kmicica 32/14, Polkowice, Leszek Bocian - ul. Merkurego 18/7, Głogów i Danuta Sypniewska - ul. Konopnickiej 11/8, Lubin.

Prawidłowe odpowiedzi: 1. Zakładowa Orkiestra Dęta Huty Miedzi "Głogów", 2. w Hucie Miedzi "Głogów", 3. w Zakładach Górniczych "Rudna".

Laureatom gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją w sprawie odbioru nagród - już od wtorku, 27 grudnia.

Superkrzyżówka nr 49

"Cokolwiek nie jest rozważone, nie może uchodzić za sprawiedliwe" - oto rozwiązanie superkrzyżówki nr 49. Tym razem los był łaskawy dla Urszuli Niklewicz z Janowic 7a w gminie Ruja, która "trafiła" płytę kompaktową. Gratulujemy! Nagrodę można odebrać w redakcji już od najbliższego wtorku w godzinach 9-15.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Urszula Kmiec, legniczanka

Dziewczyna firmowa

Za tydzień
29 bm.
znowu
"Konkrety"